



WITCZAK-WITACZYŃSKI





Narcyz
Witczak-
-Witaczyński

Strony zeszytu ze spisu fotografii chorążego Narcyza Witczaka-Witaczyńskiego z lat 1926-1930
 Pages from Ensign Narcyz Witczak-Witaczyński's notebook listing his photographs from the years 1926-1930

L. P. DATA	PRZEDMIOT ZDJĘCIA	STAN FOTOG.	WYŚCIEK 0. 1. 2.	UWAGI
1 28/12	14 Kartoniki przy budce	Stwierc	2	
2 --	Widok z okna na Kierowy Szwarc	---	2	
3 --	Widok z okna na wartownię	---	2	
4 28/12	13 Ciężarówka pożarnicza	---	2	
5 2/10	14 Zofia Włoch (stoi przy oknie)	5 zdjęć długości	na 200	
6 --	---	---	---	
7 14/10	15 Szkota pod. Kompanij. Ryb.	Stwierc	2	
8 --	--- Ciężarówka ziemniaki	---	---	
9 --	Siwi Siwaki i towarzysze	---	2	
10 --	Siwi. Siwaki	---	2	
11 15/10	12 Kucie Koni	---	---	
12 --	12 Fojenie Koni (2)	---	---	
13 4/10	12 Winiety Szwarc	---	---	
14 --	12 Stół oficerski	---	---	
15 --	12 Grupa białych (winiety Koni)	---	---	
16 --	12 Winiety Kompanij. (przy stole) (2)	---	---	
17 27/10	15 Na dziedzińcu Bani Winiety	---	---	
18 --	15 " " (przy Bani)	---	---	
19 11/10	11 Fot. Winiety przy Szwarc (winiety białe)	Stwierc	480	
20 16/10	10 Ciężarówka na Rumm (Stwierc - Stwierc)	5 zdjęć winiety Kompanij	na 200	
21 25/10	16 Kotka amerykańska (przy winiety z Ryb)	---	---	

Narczy
 Witczak-
 -Witaczyński

„Na stos rzuciłmy nasz życia los, na stos, na stos”.

Te słowa z pieśni legionistów przychodzą mi na myśl, gdy próbuję Państwu zaprezentować postać mojego dziadka, Narcyza Witczaka-Witaczyńskiego. I chociaż nie służył w Legionach Piłsudskiego, całe swoje dorosłe życie związał ze służbą wojskową u boku Marszałka w jego umiowanej kawalerii. Należał do pokolenia, które wywalczyło Polskę niepodległą. Jako niepełna siedemnaścieletni chłopak wystąpił do pułkownika Putawskiego w ślad za swoimi starszymi braćmi. Chciał walczyć o niepodległość Ojczyzny. Te ideały wojno-ego nie spełnił, nie zostawił Ojczyznę w potrzebie. Po przegranej kampanii wrześniowej podjął się organizacji struktur konspiracyjnych na terenie powiatu garwolińskiego. Zapłacił za to najwyższą cenę. Po wyspi-areztowaniu przez Gestapo, więziony na Pawiaku, zamęczony w obozie na Majdanku. Zmarł prawdopodobnie 27 marca 1943 roku.

Był dla nas legendą. Od dziecka towarzyszyły mi wspomnienia rodzinne o nim, liczne zdjęcia i portrety, szczególnie ten przedstawiający dziadka w cywili, z dużą czarną brodą. Opowiadano, że brodę obiecywał zgolić dopiero po odzyskaniu wolności. Zapamiętałem także to, że ostrzeżony nie uciek przed aresztowaniem, aby ocalić żonę i córki. Dzięki jego heroizmowi być może w ogóle jestem na świecie.

Fotografia była pasją mojego dziadka. W mieszkaniu babci pełno było zdjęć – w ramach na ścianach, w albumach, pudełkach. I jeszcze tajemnicze opakowania ze szklanymi negatywami, które można było oglądać tylko z daleka. Na zdjęciach przedwojenna Polska i przedwojenne wojsko, wielka lekcja historii, o której w czasach PRL-u niewiele mówiono.

Wiemy dziś, że wykonał tysiące zdjęć. Zaczynał jako młody żołnierz sto lat temu, gdy fotografowanie nie było ani czymś zwyczajnym, ani prostym. Tą nowoczesnością może imponować dzisiejszej młodzieży,

ale czy w erze smartfonów potrafimy w ogóle docenić jego pasję i umiejętności? Cate jego archiwum fotograficzne ocalało, bo we wrześniu 1939 roku ratował je i przenosił z koszar do swojego domu tak samo, jak inni ratowali najcenniejsze dobra narodowe. Obraz dwudziestolecia międzywojennego utrwalały głównie na szklanych negatywach przetrwał, choć nie było pewności czy emulsja wytrzyma.

Teraz, gdy nie tylko hobbysci i miłośnicy kawalerii zainteresowali się starymi fotografiami, powraca. Cyfryzacja fotograficznego dziedzictwa narodowego realizowana przez Narodowe Archiwum Cyfrowe daje możliwość zabezpieczenia zbiorów i zarazem ich szerokiego upowszechnienia. Dlatego spadkobierczyni Narcyza Witczaka-Witaczyńskiego w 2014 roku zdecydowały się na przekazanie całego archiwum fotograficznego swojego ojca do NAC.

Ks. dr. Jerzy Witczak



“On the burning stake we threw our life's fate, on the stake, on the stake”. Those words from the

Polish Legions song come to mind as I attempt to present to you the character of my grandfather, Narcyz Witczak-Witaczyński. And although he didn't serve in Piłsudski's Legions, he belonged to that generation, which won Poland's independence, and spent all his adult life in military service at the side of the Marshal and his beloved cavalry. As a boy of just under seventeen, he joined the Putawski Legion, following in the footsteps of his older brothers, to fight for the independence of the homeland. What ideals must have been instilled in him in the family home, the home of a Warsaw craftsman! And it may be added that he dared take such a step despite the discomfort and dangers that awaited him! And when twenty-five years later, he had to defend Poland against invaders a second time, not in a fit of youthful romanticism this time, but from a sense of soldierly duty, he did not abandon the homeland in its hour of need, but following the defeat of the September campaign, undertook the organization of underground structures in the county of Garwolin. For this, he paid the ultimate price – being “denounced”, arrested by the Gestapo, imprisoned in Pawiak prison, tortured in the Majdanek concentration camp and died, probably on March 27th 1943.

For us he was a legend. From early childhood I listened to the family reminisce about him, and saw numerous photographs and portraits, of which the one I remembered best was of him dressed in civilian clothes, with a large black beard. It was said that he promised to shave his beard off only after his release. And that though he had been warned, in order to save his wife and daughter, he did not evade arrest. So it is perhaps thanks to that heroism that I am here at all... Photography was my grandfather's passion. Grandmother's apartment was full of them: in frames on the walls, in albums and boxes. And also mysterious packages containing glass negatives, which could only be looked at from a distance, no touching. And in the

photographs – pre-war Poland and its army, a great lesson in history, about which little was said in the communist era.

We know today that he took thousands of photos. And began doing so as a young soldier a hundred years ago, when photography was none too common or simple. That modernity may impress today's youth, but can we, in the era of smartphones, fully appreciate his passion and skills? This entire photographic archive survived, because in 1939, he saved it, transferring his works from the barracks to his home, just as others at that time saved the nation's most precious goods. The twenty-year interwar period, mostly recorded on glass negatives, survived and waited for its moment to arrive, apprehensive whether the emulsion would stand such a test of time.

That time came not only when hobbyists and cavalry enthusiasts became interested in old photographs, but as the era of digitization of the national heritage dawned and the National Digital Archives was established. It then became possible to safeguard collections and at the same time disseminate them widely. For this reason, in 2014 Narcyz Witczak-Witaczyński's heirs decided to hand over their father's entire photographic legacy to the National Digital Archives.

Ks. dr. Jerzy Witczak

Wśród ponad 15 milionów fotografii przechowywanych w Narodowym Archiwum Cyfrowym znajduje się niezwykła kolekcja około 4,5 tysiąca zdjęć polskiej kawalerii wykonanych w dwudziestoleciu międzywojennym. Ich autorem był Narcyz Witczak-Witaczyński, żołnierz, kawalerzysta i fotograf. Jego spadkobiercy, córki – Krystyna i zmarła w lipcu 2016 roku Barbara – oraz wnuk ks. Jerzy Witczak i prawnuk Rafał Rękawek, podarowali w 2014 roku tę cenną kolekcję Narodowemu Archiwum Cyfrowemu z przekonaniem, że jest to właściwe miejsce zarówno do wieczystego przechowywania fotografii, jak i ich prezentowania jako źródła historycznego powszechnie dostępnego dla każdego zainteresowanego.

Fotografie Witczaka-Witaczyńskiego pochodzą z lat 1919–1939, czyli z czasów, gdy wraz z odbudową państwa odtwarzana była jego armia, a w jej ramach tak ważna dla Polaków kawaleria. To losy tej formacji militarnej są głównym tematem zdjęć, choć w albumie przygotowanym przez NAC można znaleźć również inne fotografie. Część kolekcji to portrety rodziny, przyjaciół i kolegów: Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego, dowódców pułków, w których służył Witczak-Witaczyński, znanych z Garwolina, jak Rómek Mularczyk (znany szerzej jako Roman Bratny) czy Teodor DREWITZ, ojciec chrzestny sztandaru 1 Pułku Strzelców Konnych.

Utrwalone na szkle oraz błonie fotograficznej kadry pokazują świat, który bezpowrotnie przeminał, a jednocześnie jest stale obecny w naszym myśleniu jako integralna część opowieści o potęgę polskiego oręża opartego na militarnej sile konnicy. Topos szarżującej kawalerii jest na trwałe zapisany w tradycji wojska polskiego. Na fotografiach Witczaka-Witaczyńskiego wybrzmiewa ostatni akt tej opowieści – jak piękny epilog historii polskiej jazdy. Album prezentuje wybór – z konieczności subiektywny i niepełny – twórczości fotograficznej Narcyza Witczaka-Witaczyńskiego. Jest dziełem otwartym, kluczem i zaproszeniem do poznania całej kolekcji pieczołowicie przechowywanej w Narodowym Archiwum Cyfrowym.

Dr Wojciech Woźniak
Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych



Since 2014, the more than 15 million photographs stored in the National Digital Archives have included a remarkable collection of about 4,500 photographs of Polish cavalry taken in the interwar period. They were the work of Narcyz Witczak-Witaczyński, soldier, cavalryman and photographer. His heirs donated this valuable collection to the National Digital Archives with the conviction that this is the proper place for both the perpetual storage of the photographs, as well as their presentation as historical sources, to be generally available to all interested parties. Witczak-Witaczyński's photographs come from the period between 1919 and 1939, which is to say from the time when, along with the reconstruction of the state, its army was recreated, including the cavalry, so dear to the hearts of all Poles. The fate of this military formation forms the main theme of the photographs, although the album prepared by the National Digital Archives also includes other photographs. Part of the collection consists of portraits of family, friends and colleagues: Bolesław Wieniawy-Długoszowski, the commanders of the regiments in which Witczak-Witaczyński served, and friends from Garwolin, such as Rómek Mularczyk (Roman Bratny) and Teodor DREWITZ, honorary patron of the standard borne by the 1st Regiment of Mounted Fusiliers.

Preserved on glass and photographic film, the images show us a world whose time has irrevocably passed, and yet is constantly present in our minds as an integral part of the story about the power of the Polish army, based on the military strength of its cavalry. The motif of charging cavalry is permanently recorded in the military tradition of the Polish army. In Witczak-Witaczyński's photographs, the final act of that story is played out – as a beautiful epilogue to the history of the Polish cavalry.

This album constitutes a selection and overview – by necessity subjective and incomplete – of Narcyz Witczak-Witaczyński's photographic legacy. It is an

unfolding work, a key and an invitation to examine the entire collection carefully stored in the National Digital Archives.

Wojciech Woźniak PhD
General Director of National Archives
at The Head Office of State Archives

Narcyż Witczak-Witaczyński urodził się 29 października 1898 roku w Warszawie.

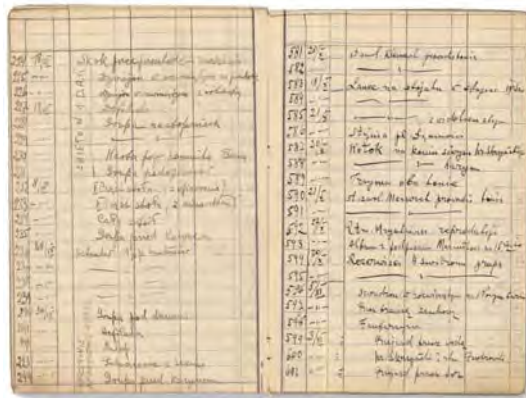
Przed ukończeniem 17. roku życia uciek z domu i 13 sierpnia 1915 roku wstąpił ochotniczo do 2. szwadronu ułanów Legionu Puławskiego, przeformowanego później w 1 Pułk Ułanów Polskich przy armii rosyjskiej. Brał udział w szarży pod Krechowcami, za co otrzymał w niepodległej Polsce Virtuti Militari. Służył w I Korpusie Polskim gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego. Walczył z bolszewikami. Po rozwiązaniu Korpusu udał się na Kijowszczyznę, a następnie do Wotogody. W sierpniu 1918 roku został aresztowany, a następnie wcielony do Mazowieckiego Pułku Ułanów, walczącego po stronie bolszewików. Pod Kazaniem, podczas próby przeprowadzenia swojego plutonu na drugą stronę frontu, został ranny. Następnie bolszewicy wcielili go do 1 Łotewskiego Pułku Kawalerii. Zbiegł z niego, został jednak aresztowany i uwięziony w Mitawie. Po zajęciu Mitawy przez Niemców wywieziono go do Niemiec jako jeńca. W lipcu 1919 roku uciekł z obozu we Frankfurcie nad Odrą do Polski.

Do 1 Pułku Ułanów Krechowieckich ponownie wstąpił 22 sierpnia 1919 roku. We wrześniu 1919 roku został przeniesiony do Szwadronu Przybocznego Naczelnika Państwa, w którym służył jako wachmistrz, a później w okresie od 13 grudnia 1919 roku do 26 maja 1926 roku (19 grudnia 1922 roku pododdział przemianowany został na Szwadron Przyboczny Prezydenta Rzeczypospolitej) szef szwadronu.

Podczas wojny polsko-bolszewickiej brał udział w walkach na froncie ukraińskim od kwietnia do czerwca 1920 roku. Po ukończeniu w 1927 roku Szkoły Podoficerów Zawodowych Kawalerii w Jaworowie pracował w Ministerstwie Spraw Wojskowych. W latach 1928–1931 służył w 1 Pułku Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego. 21 września 1931 roku został przeniesiony do 1 Pułku Strzelców Konnych w Garwolinie. Pełnił funkcję oficera oświatowego pułku od 13 lipca 1935 roku. Został awansowany do stopnia chorążego 1 lutego 1936 roku.

Od początku swojej służby w Szwadronie Przybocznym pełnił funkcję fotografa dokumentującego życie wojska. Miał prawo do portretowania Józefa Piłsudskiego i najważniejszych osobistości II RP.

Brał udział w kampanii wrześniowej. Po zakończeniu walk powrócił do Garwolina, gdzie organizował konspirację ZWZ/AK Obwodu „Gołąb”. Pełnił funkcję szefa kontrwywiadu (pseudonim „Kościusza”). Redagował konspiracyjne czasopismo „Apel”. 17 lipca 1942 roku został aresztowany przez władze okupacyjne. Wzięto go na Pawiaku do grudnia 1942 roku, a następnie w obozie na Majdanku, w którym zginął 27 marca 1943 roku.



Narcyż Witczak-Witaczyński was born on October 29th 1898 in Warsaw.

As a boy of just under seventeen, he ran away from home and on August 13th 1915 he joined up as a volunteer with the 2nd Puławski Legion Lancers, later reformed as the 1st Polish Cavalry Regiment with the Russian army. He took part in the cavalry charge at Krechowce, for which he received the Military Virtue medal when Poland regained its independence. He served in General Józef Dowbor-Muśnicki's 1st Polish Corps and fought against the Bolsheviks. Following the dissolution of the Corps, he went to the Kiev region, and then to Wotogoda. In August 1918, he was arrested and then drafted into the Mazowiecki Cavalry Regiment to fight on the side of the Bolsheviks. He was wounded near Kazan, during an attempt to lead his platoon across to join the other side. Next, the Bolsheviks drafted him into the 1st Latvian Cavalry Regiment, from which he escaped, but was later arrested and imprisoned in Mitawa. When the Germans took Mitawa, he was deported to Germany as a prisoner of war. In July 1919 he escaped to Poland from the prison camp in Frankfurt am der Oder.

He rejoined the 1st Krechowiecki Cavalry Regiment on August 22nd 1919. In September 1919 he was transferred to the Head of State's Ceremonial Guard of Honour, where he served as a sergeant and later, between December 13th 1919 and May 26th 1926 [on December 19th 1922 this troop was renamed the President of the Republic's Ceremonial Guard of Honour], as a squadron leader.

During the Polish-Bolshevik war he took part in the fighting on the Ukrainian front between April and June 1920. After graduating in 1927 from the School for Professional Non-Commissioned Cavalry Officers in Jaworów, he worked in the Ministry of Military Affairs. In the years 1928-1931, he served in Józef Piłsudski's 1st Light Cavalry Regiment. On September 21st 1931 he was transferred to the

1st Regiment of Mounted Fusiliers in Garwolin, where he served as the regiment's educational officer from July 13th 1935. He was promoted to the rank of Warrant Officer on February 1st 1936.

From the beginning of his service in the Ceremonial Guard of Honour, he fulfilled the role of official photographer, documenting army life. He was also commissioned to portray Józef Piłsudski and the most important personalities of the Second Republic.

He took part in the September Campaign in 1939, and following the Polish Army's defeat, he returned to Garwolin, where he took part in organizing the Home Army underground movement as counterintelligence chief for the "Gołąb – Pigeon" district of the ZWZ [Armed Struggle Union] under the pseudonym "Kościusza". He also edited the underground magazine "Apel" [Roll-call]. On July 17th 1942 he was arrested by the occupation authorities. He was jailed in the Pawiak prison until December 1942 and then sent to the Majdanek concentration camp, where he died on March 27th 1943.



Fotograf **The Photographer** 15

Służba wojskowa **Military service** 39

Konie **Horses** 81

Wydarzenia **Events** 123

Moda **Fashions** 147

Mundury **Uniforms** 161

Miejsca **Places** 173

Ludzie **People** 197

Rodzina **Family** 209

Znajomi **Friends** 215

1

Wszystkie opisy zdjęć pochodzą od ich autora, chorążego Narcyza Witczaka-Witaczyńskiego

All picture descriptions come from their author, ensign Narcyz Witczak-Witaczyński

Fotograf

The Photographer

1

Zawody w koszarach
Szwadronu Przybocznego
Naczelnika Państwa.
Na pierwszym planie
widoczny cień wach-
mistrza Narcyza Witczaka-
Witaczyńskiego,
19 marca 1922 r.

Riding competition
at the barracks of the
Head of State's Ceremo-
nial Guard of Honour.
Sergeant Narcyz Witczak-
Witaczyński's shadow can
be seen in the foreground,
March 19th, 1922.



Ćwiczenia 1 Pułku Szwoleżerów. Przeprowa
przez wodę, 12 czerwca 1928 r.

Exercises with the 1st Light Cavalry Regiment.
River crossing, June 12th, 1928.



Wiosną 1937 roku w prasie wojskowej ukazało się obszerne ogłoszenie o I Wystawie Fotografiki Wojskowej. Ekspozycja miała się składać ze zdjęć wyłonionych w konkursie, do którego zaproszono „fotografów amatorów [...] wojskowych – oficerów, podchorążych, podoficerów oraz szeregowców zarówno służby czynnej, jak i rezerwy”. Organizatorzy – czasopismo „Podchorąży” we współpracy z Wojskowym Instytutem Naukowo-Badawczym – wyrażali nadzieję, że dzięki tej akcji, poza celem propagandowym, uda się zgromadzić cenny materiał przedstawiający polskie wojsko. Tematykę konkursu zdefiniowano bardzo obszernie: „życie żołnierza w koszarach, na kwaterach, na ćwiczeniach i w polu, na uroczystościach i na urlopie [wnętrza koszar, żołnierze i przyroda, sport w wojsku, współpraca z ludnością cywilną, życie organizacyjne P.W.]”. Otwarcie wystawy dla publiczności zaplanowano na 26 maja tego samego roku w stołecznym Oficerskim Kasynie Garnizonowym przy alei Szucha 29.

Dorobek fotograficzny wojskowego dokumentalisty Narcyza Witczaka-Witaczyńskiego wydawał się idealny do zaprezentowania podczas wystawy, a szansa zdobycia laurów prawie pewna. Tak się też stało. Choraży Witaczyński otrzymał w konkursie pierwszą i piątą nagrodę. Pierwszą za zdjęcie zatytułowane „Przeprawa”, zrobione 12 czerwca 1928 roku podczas ćwiczeń Szkoły Podoficerskiej Pułku Szwoleżerów im. Józefa Piłsudskiego [4]. Widać na nim oficerów kawalerii przepływających się przez wodę, która rozpryskuje się pod uderzeniami końskich kopyt, nadając temu ujęciu szczególną ekspresję. Idealna ilustracja polskiej kawalerii w dwudziestolecie międzywojennym

In the spring of 1937, the military press printed an extensive announcement concerning the 1st Military Photography Exhibition. This was to consist of photographs selected in a competition, to which were invited “amateur photographers [...] among the military – officers, cadets, non-commissioned officers and privates, whether on active duty or in the reserves”. The organizers – the magazine “Podchorąży” [Cadet] in cooperation with the Military Scientific Research Institute, expressed the hope that, apart from the propaganda angle, by this means they would be able to gather valuable materials depicting the Polish army, hence the theme of the competition was defined very broadly as: “the soldier’s life in the barracks, at his post, on field exercises, at celebrations and on leave [inside barracks, the soldier and nature, sports in the army, cooperation with the civilian population, and the organizational side of Polish army life]”. The opening of the exhibition to the public was scheduled for May 26th of that same year in the Officer’s Garrison Mess Hall at 29, Szucha Avenue.

The photographic achievements of the military documentalist Narcyz Witczak-Witaczyński seemed the ideal material to be presented at the exhibition and his winning of awards also seemed guaranteed. And indeed that was exactly what happened. Ensign Witaczyński was



powielana była wówczas na pocztówkach i papierze listowym. Druga nagrodzona fotografia, nosząca tytuł „Cwał” [3], jest równie dynamiczna. Ukazuje artylerię konną w galopie podczas Święta Żołnierza w 2 Dywizji Kawalerii w Płocku.

Po rozstrzygnięciu konkursu Witaczyński otrzymał od Bolestawa Wieniawy-Długoszowskiego list, w którym czytamy: „Panie Choraży! Bardzo się cieszę i serdecznie gratuluję z powodu otrzymania przez Pana pierwszej nagrody na wystawie fotografii wojskowej”.

Jest jeszcze jedno zdjęcie, już nie konkursowe, które znakomicie udało się Witaczyńskiemu. Wydaje się znajome, choć może nieśmiertelny jest tylko sfotografowany na nich temat – ułan i panna [4]. Scena jak z Kossaka: trzy uśmiechnięte dziewczyny w strojach ludowych, w chustkach na głowach, siedzą w oknie parterowego domu rozświetlonego słońcem, a pod oknem stoi żołnierz trzymający konia za wodze. Centralna kompozycja z elementami szczególnie wypełniającymi cały kadr, a do tego popularny motyw żołnierza i dziewczyny. Zdjęcie jak obraz. Doskonałe do reprodukcji na pocztówkach czy w kalendarzach, istnieje w ikonosferze romantycznego wyobrażenia wojska, i jak to zwykle bywa z popularnymi zdjęciami, znamy je, choć nie wiemy, kto je wykonał.

awarded first and fifth prize in the competition. The first for his photo entitled "The crossing", taken on June 12th 1928, during exercises at the Józef Piłsudski Light Cavalry Regiment's School for Non-commissioned Officers [4]. It shows cavalry officers performing an fording of a river, with water spraying up under their horses' hooves, lending the image a particularly powerful expression. This ideal illustration of the Polish cavalry in the interwar period is to this day reproduced on postcards and stationery. His second award was for an equally dynamic photograph entitled "Gallop" [3], showing the 2nd Cavalry Division's horse-drawn artillery in action on Soldier's Day in Płock.

Following the announcement of the competition's results, Witaczyński was sent a letter by Bolestaw Wieniawa-Długoszowski, which reads: "Ensign Witaczyński! I am very pleased and heartily congratulate you on winning first prize in the military photography exhibition".

Defilada w czasie Święta Żołnierza w 2 Dywizji Kawalerii w Płocku, 15 sierpnia 1928 r.

Soldier's Day parade held by the 2nd Cavalry Division in Płock, August 15th, 1928.

Nazwisko autora, który był bardzo aktywny jako fotograf i publicysta w okresie międzywojennym, nie stało się tak popularne jak marka, którą stworzył chociażby Witold Pikiel. Witaczyński znany był przede wszystkim specjalistom z branży jeździeckiej oraz znawcom historii wojskowości. Ukoronowaniem ich badań był album o kawalerii z reprodukcjami jego odbitek pozytywnych znajdujących się w rodzinnym archiwum zatytułowany „Szwolcerzerowie ułani i strzelcy konni w fotografii Narcyza Witczaka-Witaczyńskiego” autorstwa Leszka Nagórniego i Stanisława Zielińskiego. Najcenniejszą część tego archiwum, czyli szklane negatywy z zapisem przedwojennej rzeczywistości zostały ofiarowane Archiwom Państwowym.

W styczniu 2014 roku późnym popołudniem przywieziono do Narodowego Archiwum Cyfrowego kilkadziesiąt drewnianych pudełek ze szklanymi negatywami. Część z nich została włożona do małych firmowych pudełek [5], w których przed II wojną światową sprzedawano szklane płyty negatywowe pokryte światłoczułą emulsją. Ponad 4500 głównie szklanych negatywów. Fotograficzny dorobek około dwudziestu lat pracy Narcyza Witczaka-Witaczyńskiego. Fotografii byłoby więcej, ale większość z pierwszych lat II wojny nie zachowała się. Mogło ich nie być w ogóle, gdyby Narcyz Witczak-Witaczyński nie zdecydował się wydobyć swoich zdjęć z garwolińskich koszar, w których stacjonowali Niemcy. W jednym z koszarowych budynków Witaczyński miał swoją pracownię z ciemnią i tam też przechowywał wszystkie negatywy – zapakowane w koperty, uporządkowane, ponumerowane i z krótkimi treściami opisami zarejestrowane w zeszytach. Zeszyty także przetrwały, dzięki czemu prawie wszystkie fotografie są nie tylko zidentyfikowane, ale i precyzyjnie datowane.

There is one other picture, not submitted for the competition, which is a brilliant example of Witaczyński's work – familiar, though perhaps only the subject it depicts may be considered timeless – a lancer and a maid [4]. The scene is like something from a painting by Kossak. Three smiling girls in folk costumes with shawls on their heads sit in the window of a single-storey cottage lit by the sun, while beneath the window stands a soldier holding his horse's reins. It features a central composition with elements tightly filling the entire frame, and also the popular theme of a soldier and a girl. Photography treated as a picture. Perfect for reproduction on postcards and calendars, it exists in the iconosphere of romantic notions about the army, and as usually happens with popular photos, we all recognise it, but don't know who the author was.

The name of the author, although he was very active as a photographer and journalist in the interwar period, did not become as popular as the name that Witold Pikiel, for instance, made for himself. Witaczyński was known primarily by equestrian specialists and connoisseurs of military history. The crowning achievement of their research was an album about the cavalry that featured reproductions of prints held in the Witczak-Witaczyński family's archives entitled "Light Cavalry and fusiliers in photographs by Narcyz Witczak-Witaczyński", written by Leszek Nagórny and





Stanisław Zieliński. The most valuable part of those archives – his glass negatives with a record of pre-war reality were offered to the National Archives.

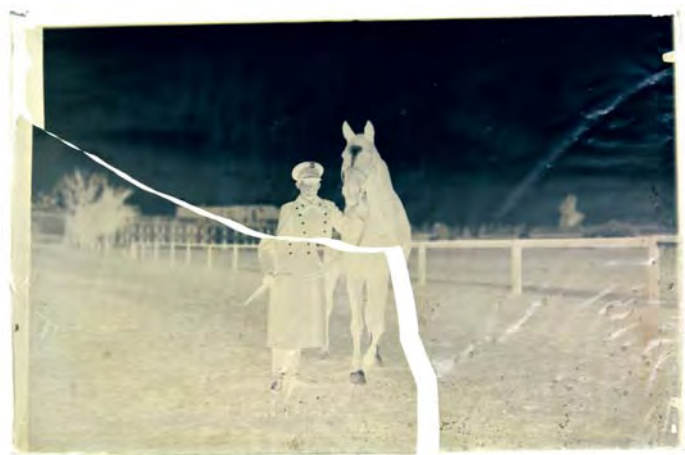
One late afternoon in January 2014, several dozen wooden boxes containing glass negatives were brought to the National Digital Archives. Some of these were still in the supplier's original cartons [5], in which glass negatives coated with light-sensitive emulsion were sold before World War II. Over 4,500 negatives, mainly on glass – Narcyz Witczak-Witaczyński's photographic achievements from over twenty years of work. There would have been even more photographs. Most of those from the first years of World War II did not survive. But then again, the whole collection might well have perished, had not Narcyz Witczak-Witaczyński decided to take his photos from the Garwolin barracks, in which German soldiers came to be stationed. One of the barrack buildings housed Narcyz Witczak-Witaczyński's studio and darkroom, and there too he kept all his negatives – packed in envelopes, sorted, numbered and with brief, concise descriptions, recorded in notebooks. Those notebooks also survived, so almost all of the photos are not only identified, but precisely dated.

Ocalone zdjęcia zachowały się do naszych czasów w bardzo dobrym stanie, wyjąwszy 26 negatywów z odspojoną emulsją [6–8], które po raz kolejny udało się ocalić dzięki interwencji archiwistów i precyzyjnej pracy konserwatorów. Poszarpane warstwy żelatyny zostały powtórnie naklejone na nowe podłoża w tak doskonały sposób, że zapisane na nich obrazy są znowu całkowicie czytelne. Pozostałe zdjęcia wymagały jedynie oczyszczenia z kurzu i zabrudzeń, takich jak klej z kopert wykonanych z papieru *Glassine*, czy pył z obsypanej czerwonej kredy, za pomocą której Witaczyński numerował zdjęcia na obwolutach lub na papierowych przekładkach umieszczanych pomiędzy negatywami. Ich formaty są standardowe: 10 x 15 cm, 9 x 12 cm oraz 13 x 18 cm. Niewielka partia negatywów została wykonana na błonie w formacie 9 x 12 cm oraz na filmie małoobrazkowym.

Najwcześniejsze zdjęcia autorstwa Narcyza Witczaka-Witaczyńskiego pochodzą z roku 1919. To grupa fotografii wykonanych na błonie w formacie 10 x 15 cm, przedstawiających wydarzenia z udziałem żołnierzy Szwadronu Przybocznego Naczelnego Wodza i kilka serii scen rodzajowych. Nie ma do nich spisu, natomiast odbitki wykonane z tych negatywów zostały wklejone do albumu pamiątkowego zatytułowanego „Szwadron Przyboczny Naczelnego Wodza. Warszawa-Belweder 1920”, który był eksponowany w kasynie koszarowym, a teraz znajduje się w archiwum rodzinnym Witczaków. Na niektórych odbitkach autor własnoręcznie naniósł podpisy i daty. Domyśliłyśmy się także, że był autorem układu tych zdjęć w albumie – świadczą o tym wspomniane opisy tworzące wewnętrzną, często zabawną narrację.

Except for 26 negatives with their emulsion degraded, these photographs survived to the present day in very good condition [6–8], and have once again been saved thanks to the intervention of archivists and precision work by conservators. Jagged layers of gelatine have been reattached on new surfaces so expertly that the images stored on them are again totally legible. Other photographs required only to be cleaned of the dust and dirt left by the adhesive of the envelopes made of *Glassine* paper or dust from the red chalk, with which Witczak-Witaczyński numbered his photos on dust jackets or the paper spacer pages interposed between the negatives. Their formats are standard: 10x15, 9x12 and 13x18. A small batch of negatives were made on 9x12 or 35 mm format film.

The earliest photos by Narcyz Witczak-Witaczyński date from 1919. This is a group of photographs taken on 10x15 format film, depicting events involving soldiers of the Supreme Commander's Ceremonial Guard of Honour and several series of genre scenes. There is no listing for them, but the prints made from these negatives were pasted into a commemorative album entitled "The Supreme Commander's Ceremonial Guard of Honour. Warsaw-Belvedere 1920", which was exhibited in the barracks mess hall, and is now in the Witczak family archives. On some prints the author had personally added his signature and a date. We also assume that



6

fol. lukasz Karolewski



fol. Magdalena Hartwig

7

Pierwszy zachowany zeszyt z systematycznym spisem pochodzi z lat 1921–1924. Witczak-Witaczyński rejestruje w nim negatywy na błonie w rozmiarze 9 x 12 cm i nadaje im proste tytuły tematów oraz podaje liczbę klatek. Od 29 sierpnia 1924 roku chorąży utrwała obrazy na szklanych płytach 9 x 12 cm i zmienia koncepcję opisów zdjęć z tematycznej na szczegółową – kataloguje każdą fotografię, wpisując w odpowiednie rubryki datę dzienną, godzinę wykonania, opis treści oraz dane techniczne – zabarwienie i oświetlenie, stan pogody, parametry związane z czasem naświetlania oraz ogólne uwagi, zazwyczaj dotyczące jakości wykonanych obrazów. Czytamy tam m.in.: „błona pękła”, „za długie ekspozowanie”, „wyświetlona [bok]”, „aparat silnie poruszony, ale klisza [zdjęcie] dobre”, „za wolna migawka i koń przez to poruszony”. Podobne zapiski pojawiają się tylko w pierwszych zeszytach, co pozwala przypuszczać, że mogły służyć nauce fotografowania.

Kolejny spis obejmuje niemal trzy tysiące zdjęć wykonywanych przeważnie na szklanych płytach 10 x 15 cm i niewielką część na błonie 13 x 18 cm. Obejmuje on okres od 1926 roku do wybuchu wojny. Ostatnie fotografie pochodzą zatem z 1939 roku, choć wiadomo, że później jeszcze wykonywał portrety w celach zarobkowych we własnych zakładach fotograficznych, które zorganizował po złożeniu dyplomu mistrzowskiego.

We wrześniu 1940 roku Narcyz Witczak-Witaczyński rozpoczął miesięczny kurs dla przyszłych fotografów w Instytucie Naukowym Rzemieślniczym Imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego przy ulicy Chmielnej 52, którego dyrektorem był Stanisław Felix Cretti. Kurs przewidywał 64 godziny nauki przedmiotów ogólnokształcących, takich jak rachunki, korespondencja, rysunek

it was he who designed the layout of these photos in the album, as the above-mentioned descriptions, forming an integral and often humorous narration, testify.

The first preserved notebook with a systematic listing comes from the years 1921–1924. In it, Witczak-Witaczyński records his 9 x 12 format negatives, gives them simple titles concerning the subject matter and records the number of the frames. From August 29th 1924, the ensign records his images on 9 x 12 format glass plates and changes the concept for descriptions of the photos from subject matter to detail – and catalogues each photograph by entering in the relevant boxes the date, the hour, a description of the content and technical data – colouring and lighting, the weather, exposure time parameters and general comments, in which he noted his conclusions, generally concerning the quality of the photographs taken. There we read for instance: “broken film”, “too long an exposure”, “overexposed (on one side)”, “camera badly joggled, but shot [photo] good”, “shutter speed too slow and so the horse out of focus”. Similar notes appear only in his first notebooks, which suggests that they could have served in learning the skills required in photographic processes.



fol. Łukasz Karolewski

odreżny, chemia, fizyka, geometria i prawo oraz 40 godzin nauki przedmiotów zawodowych, wśród nich różnych rodzajów fotografii – portretowej, technicznej i sądowej, fotomontaż, a także naukę stosowania światłocienia, historii fotografii, materiałoznawstwo i kalkulację. Czternastego października Narcyz pisał do żony: „Droga Zosieńko! Pobyt mój w Warszawie dobiega końca. Dziś robię tak zwaną „sztukę”. Jak pójdzie dobrze, to...” [9]. Dwa tygodnie później Narcyz Witczak-Witaczyński otrzymał dyplom Izby Rzemieślniczej w Warszawie z potwierdzeniem zaliczenia egzaminu i nadaniem tytułu mistrza fotograficznego, a moment ten uwieczniła wspólna fotografia uczestników kursu oprowadzania w ozdobną ramkę z dedykacją i podpisami kolegów.

Pierwszą i profesjonalną już pracownię prowadził wspólnie z Henrykiem Andrzejkowiczem [10].

Z tego czasu zachował się m.in. niewielki folder zakładu „H. Andrzejkowicz i N. Witaczyński” oraz koperta firmowa – zaprojektowane w surowej formie z czytelnym układem tekstu wydrukowanego prostą postbauhausowską czcionką w dwóch językach – polskim i niemieckim. Czytamy tam, jak do zakładu dojechać: „po szosie do Warszawy – ostatni zielony dom na prawo” i jaka jest jego oferta: „wykonywa zdjęcia do dowodów, portretowe, ślubne itp. oraz powiększenia i reprodukcje. Przyjmuje prace amatorskie. Specjalna altana do zdjęć”. Nie znamy szczegółów tej współpracy, ale nie trwała długo i chorąży

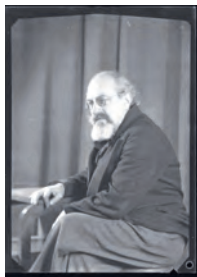


Another list covers nearly 3,000 photographs, mostly taken on 10 x 15 format glass plates and a small number on 13 x 18. This covers the period from 1926 until the outbreak of war. The last photographs therefore date from 1939, although it is known that he was later still doing portraits for commercial purposes in his own photographic studio, which he set up after submitting his master diploma.

In September 1940, he began a monthly course for budding photographers at the First Polish Marshal Józef Piłsudski Institute of Scientific Handicrafts at 52 Chmielna Street, whose director was Stanisław Felix Cretti. The course comprised of 64 classes, taught general subjects, such as accounting, correspondence, drawing by hand, chemistry, physics, geometry and law, and another 40 classes on vocational subjects, including various types of photography – portrait, technical and forensic, photomontage, chiaroscuro, the history of photography, and photographic materials and their calculation. On October 14th he wrote to his wife: “Dear Zosieńko! My stay in Warsaw is coming to an end. Today I am making so-called “art”. If all goes well, then ...” [9]. Two weeks later, Narcyz Witczak-Witaczyński received a diploma from the Chamber of Crafts

Prawdopodobnie nauczyciel fotografii, którego uczniem w 1940 roku był Narcyz.

Probably the photography teacher who taught Narcyz in 1940. [10]



Witaczyński prawdopodobnie jeszcze w 1941 roku zdecydował się na samodzielną działalność pod szyldem „Foto – Wit”. Fotograf miał dokładną wizję nowego atelier. Sam wymyślił konstrukcję pawilonu, w którym miało się znajdować oraz projekty pieczętek, na których zachowały się jeszcze inne propozycje nazw – „Vita” lub „Muza”.

Po śmierci fotografa zakład przejmują żona, a pomagają jej córki. Jedną z nich, Barbarę, będzie kontynuowała fach swojego ojca, prowadząc w przyszłości własne atelier specjalizujące się przede wszystkim w produkcji ślubnych portretów. Pracowała zresztą na odziedziczonym z pracowni „Foto – Wit” aparacie ze statywem firmy Contessa Nettel, uratowanym z wojennej pozogi przez żonę Zofię. Jego zalety wymienia reklama zamieszczona w miesięczniku ilustrowanym „Fotograf Polski” (Rok X, marzec 1925, nr 3): „Pierwszorzędna jakość i najwyższa dokładność, wytworne wykonanie i niewielka waga”. Jakże były pozostałe aparaty? Kodak N 3 Flush Back – kieszonkowy aparat ze składanym



[Henryk] Andrzejkowicz na śmietniku [fotografuje ścinanie topoli], 21 marca 1934 r.

[Henryk] Andrzejkowicz on a refuse container [taking photographs of poplars being cut down], 21 March 1934

in Warsaw, with confirmation of his passing the exam and the title master of photography being conferred on him, and this moment was immortalized by a group photograph of the course's participants in an ornate frame with a dedication and the signatures of his colleagues.

He ran his first professional studio jointly with Henryk Andrzejkowicz [10]. Among other things that survived from this period is a small brochure presenting the company “H. Andrzejkowicz i N. Witaczyński” and a company envelope from their stationery – designed in rough form with a clear arrangement of its text printed in a simple post-Bauhaus font in two languages – Polish and German. There we read, how to get to the studio: “on the road to Warsaw – the last green house on the right” and what the company had to offer: “photographic services including passport photos, portraits, weddings, etc., along with enlargements and reproductions. The work of amateurs also welcomed. A special stage setting for taking pictures”. We don't know the details of their cooperation, but it did not last long and Ensign Witaczyński soon decided to work independently under the company sign Foto-Wit, probably as early as 1941. The photographer had a precise vision of his new studio. He himself designed the pavilion in which it was to be housed and the company stamps, on which are preserved still other ideas for its name – Vita or Muza.

After the photographer's death, the studio was run by his wife with the help of her daughters. One of them, Barbara, was to continue in her father's profession, in the future running her

mieszkami na klisze w formacie 8 x 10,5 cm lub szklane klisze [taka wersja produkowana była wytłaczanie na rynek europejski] i Ernemann Unette – aparat skrzynkowy na film zwojowy 35 mm. Oba do dziś przechowuje rodzina. Z fotografii dowiadujemy się także, że korzystał ze składanego aparatu firmy Anschütz [12], przy wykonywaniu zdjęć fotoreporterskich używał statywu, który został uwieczniony w lustrzanym odbiciu nienagannie wypolerowanej karoserii samochodu [13].

W zachowanej korespondencji odnajdujemy fragment dotyczący klisz fotograficznych. W jednym z listów pisanych tuż przed uroczystością obchodów święta 3 Maja w szkole podchorążych w Jaworowie Witaczyński prosi żonę, by przesała mu „kasetę na błony” i za sumę około 12 złotych kupiła „u Kasprzyckiego paczkę tych błon płaskich – jak najczulsze [francuskie]”. Błony okazały się niestety niewystarczająco czyste, co wpłynęło na stopień naświetlenia fotografii z tego wydarzenia [14]. Autorowi zależało na jakości fotoreporterskich zdjęć, ponieważ były wykorzystywane na okładkach oraz jako materiały ilustracyjne wielu artykułów dotyczących jeździectwa, kawalerii i życia wojska w takich czasopismach jak „Żołnierz Polski”, „Jeździec i Hodowca”, „Tygodnik Ilustrowany”, „Polska Zbrojna”, „Ilustrowany Kurier Codzienny” czy „Wiarus”, w którym Witaczyński pełnił funkcję sekretarza redakcji. Redagował również pułkowe pismo „Nowinki”, gazetki ścienne oraz albumy okolicznościowe z własnymi zdjęciami, a od 1941 roku konspiracyjne czasopismo „Apel”. Poza tym pisał sporo artykułów publikowanych na łamach powyższych czasopism oraz wierszy i poematów, które zapisywał w zwykłych zeszytach.

12
fot. Henryk Andrzejkowicz



own studio, specializing mainly in the production of wedding portraits. Indeed she used a camera inherited from the Foto-Wit studio, along with a Contessa Nettel tripod rescued from the ravages of war by her mother Zofia. Its advantages were listed in an advertisement posted in the monthly illustrated "Fotograf Polski" [Polish Photographer] [Year X, March 1925, No. 3]: "First-class quality and high precision, refined performance and light weight".

What were the other cameras? A Kodak N3 Flush Back – a pocket camera with a folding bellows for 8 x 10.5 cm format film or glass plates (such a version was produced exclusively for the European market) and an Ernemann Unette – a box camera for 35 mm film rolls, both of these still in the family. We also learn from the photographs that he used an Anschütz folding camera [14] and that even when working as a photo reporter, he used a tripod, which was immortalized in the mirror reflection of the impeccably polished bodywork of a car [13].



13



W ramach fotograficznego warsztatu Witaczyński stosował na materiale negatywowym niewielkie retusze po stronie emulsji (14-15), kadrowanie (16-17) i szparowanie, zastaniające tło lub niepożądane elementy pojawiające się na zdjęciu, jak np. tabliczkę z nazwą na fotografii grupowej żołnierzy ustawionych na tle budynku (18). W kilku przypadkach po stronie emulsji widoczne są podpisy zdjęć lub niewielkie naklejki z numeracją (300-301).

Chorąży sam wywoływał zdjęcia i przygotowywał odbitki do publikacji, na konkursy lub do oprawy. Przykładem jest potrójny autoportret konny eksponowany do dziś w domu Witczaków. Wiele z tych odbitek znajduje się w różnych zbiorach poza archiwum rodziny. Są rozpoznawalne nie tylko ze względu na charakterystyczne dla fotografa ujęcia, ale przede wszystkim dlatego, że są podpisane ręką autora na awersie. Odbitki te znajdują się m.in. w Fundacji Ośrodka Karta, Muzeum Wojska Polskiego, Bibliotece Narodowej oraz w Centralnej Bibliotece Wojskowej.

Fotografie Witaczyńskiego cieszyły się w okresie międzywojennym sporą popularnością i były chętnie upowszechniane, toteż z pewnością wiele z nich rozproszonych jest w różnych kolekcjach anonimowych właścicieli. Sporadycznie można je znaleźć na aukcjach internetowych lub w antykwariatach. Jednak pełny dorobek Narcyza Witczaka-Witaczyńskiego, dzięki wspaniałomyślności i hojności spadkobierców, przechowuje Narodowe Archiwum Cyfrowe, a ich publikacja po pełnym zinterytowaniu pozwoli na ponowne odkrywanie ich uroku i odtwarzanie historii, które opowiadają.

The correspondence that has been saved includes some notes concerning photographic plates. In one letter, written shortly before the May 3rd celebrations at the Non-Commissioned Officer's School in Jaworów, Witaczyński asks his wife to send him a "film cassette" for the sum of about 12 zloties and to buy "in Kasprzycki's shop a pack of those flat films – as sensitive as possible [French]". The films unfortunately proved to be insufficiently sensitive, which affected the degree of exposure in the photographs he took of the event (14-15). The author was keen to have the quality of his pictures equal to those of a photo reporter, because they were used on the covers, and as illustrations to many articles on riding, cavalry and army life in magazines such as "Żołnierz Polski" [Polish Soldier], "Jeździec i Hodowca" [Horseman and Breeder], "Tygodnik Ilustrowany" [Illustrated Weekly], "Polska Zbrojna" [Polish Armed Forces], "Ilustrowany Kurier Codzienny" [Illustrated Daily Courier] and "Wiarus", where Witaczyński served as assistant editor. He also edited the regimental magazine "Nowinki" [News Snippets], notice board news announcements and commemorative albums with his own photos, and from 1941 the underground magazine "Apel" [Roll-call]. Besides this, he wrote many of the articles published in these journals, as well as verse and poems, which he recorded in ordinary notebooks.

Marysia Świerczewska,
22 lipca 1932 r. – fotografia
przed retuszem.

Marysia Świerczewska,
Juli 22nd, 1932 – photograph
prior to retouching.



As part of his photographic work, Witaczyński discretely retouched negative materials on the emulsion side (14-15), cropped photographs (16-17) and precisely selected certain areas of the print or blocked out the background or unwanted elements that appear in the picture, for example the name plate affixed to a building against which background a group photo of soldiers had been taken (18). In several cases, visible on the emulsion side are captions to photos or small stickers with numbers (300-301).

The ensign did his own developing and prepared the prints for publication, competitions or framing, such as his equestrian self-portrait triptych displayed to this day in the family home. Many of these prints are to be found in various collections other than the family archives. They



Marysia Świerczewska,
22 lipca 1932 r. – fotografia
po retuszu.

Marysia Świerczewska,
Juli 22nd, 1932 – photograph
after retouching.



are recognizable, not only due to the way the images were captured, characteristic of the photographer, but also because they are signed by the author on the reverse. These prints now rest in among other places, the Karta Centre Foundation, the Museum of the Polish Army, the National Library and the Central Military Library.

In the interwar period, Witaczyński's photographs enjoyed considerable popularity and were willingly made available to the public, so without doubt many of them are scattered among the various collections of anonymous owners. They can be occasionally found in online auctions or antique shops. However, thanks to the goodwill and generosity of his heirs, Narcyz Witczak-Witaczyński's complete works are now kept in the National Digital Archives and following a thorough inventory, their publication will enable us to rediscover their charm and retrieve the history that they tell.

16

Iwanów, Krause, Struski, Kobus,
grudzień 1932 r.

Iwanów, Krause, Struski, Kobus,
December 1932.



17

Fotografia
z nałożoną
tekturką
kadrującą
portrety.

The same photograph with
cardboard frame to crop
the portraits.

Grupa obcokrajowców
przybyłych na wspólnej
fotografii ze szwoleżerami.
Szeregowi przed kasynem, 1929 r.

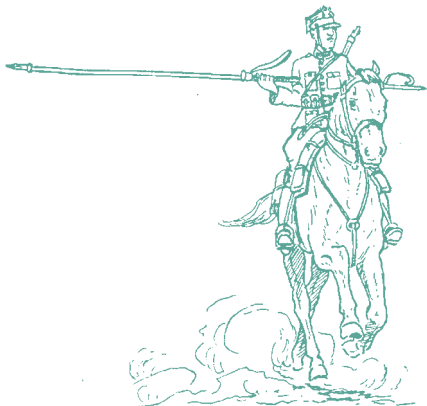
A group of foreigners with cavalry-
men (attending an international
competition) – privates in front
of the mess hall, 1929



18

Służba wojskowa

Military service



Ryc. 75 a.

Wszystkie rysunki pochodzą z *Regulaminu kawalerii*,
T. 1, red. Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1938.

All drawings come from *Cavalry regulations*,
ed. The Ministry of Military Affairs, Warsaw 1938.



Drużyna plutonowego Krassuskiego,
26 kwietnia 1926 r.

Sergeant Krassuski's team,
April 26th, 1926.

19



Pluton w galopie, 13 września 1924 r.

The platoon at a gallop,
September 13th, 1924.

Szwadrony przyboczne

W 1919 roku z rozkazu Naczelnego Wodza porucznik Tadeusz Kobylański oraz podporucznik Adam Jan Bolesław Michalewski zorganizowali Szwadron Przyboczny Prezydenta RP składający się z czterech plutonów, który wraz z kompanią przyboczną przynależał do oddziału przybocznego pod dowództwem majora Kazimierza Polkowskiego, rotmistrza Edwarda Dunin-Markiewicza oraz rotmistrza Adama Radomyskiego.

„Szwadron liczył 143 ludzi, 6 oficerów [dowódca, zastępca dowódcy, 4 dowódców plutonów], 29 podoficerów, 107 szeregowców, w tym 4 trębacz i 1 majstra wojskowego [podkuwacz], 124 konie wierzchowe, 14 koni pociągowych [w tym 12 ciężkich do 5 wozów taborowych i 1 do kuchni polowej]”. Uzbrojenie składało się z karabinków Mauser, szabli polskich, niemieckich lanc i kawaleryjskich siodeł, zastąpionych później przez model austriacki, pod które wkładano amerykańskie koce. W późniejszym czasie używano także francuskich karabinków, szabli i lanc.



Sztandar Oddziału
Przybocznego.

Standard of the Ceremonial
Guard of Honour.

Ceremonial Guards of Honour

In 1919, by order of the Supreme Commander, Lieutenant Tadeusz Kobylański and Lieutenant Adam Jan Bolesław Michalewski organized a Ceremonial Guard of Honour, consisting of four platoons, which together with the Honour Guard Company belonged to the Honour Guard Section under the command of Major Kazimierz Polkowski, Captain Edward Dunin-Markiewicz and Captain Adam Radomyski.

The Ceremonial Guard of Honour consisted of “143 men, 6 officers [a commander, deputy commander, and 4 platoon commanders], 29 non-commissioned officers, 107 privates including four fanfare trumpeters and 1 military master farrier, 124 saddle horses, 14 draft horses [including 12 heavy horses for 5 stock wagons and 1 field kitchen]”. Armaments consisted of Mauser rifles, Polish sabres, German lances and cavalry saddles, later replaced by an Austrian model, under which were spread American blankets. At a later date French rifles, sabres and lances were used.

Following the transformation of the Supreme Commander's Ceremonial Guard of Honour into the President of Poland's Ceremonial Guard of Honour, which took place on December 19th 1922, the year that its commander was Capt. Józef Szostak, the “Strength of the detachment was 169 men [including five officers, one senior sergeant and 6 sergeants], 139 horses – including 10 officers' mounts, 111 privates' mounts, 18 stock mounts, one carriage and 8 stock wagons. Armaments consisted of 155 rifles, 100 French lances,





23

Po przekształceniu Szwadronu Naczelnego Wodza w Szwadron Przyboczny Prezydenta RP, co nastąpiło 19 grudnia 1922 roku, dowódcą został rotmistrz Józef Szostak. „Etat wynosił 169 ludzi [w tym 5 oficerów, 1 starszy wachmistrz i 6 wachmistrzów], 139 koni [w tym 10 oficerskich, 111 szeregowych, 18 taborowych, 1 powóz, 8 wozów taborowych]. Uzbrojenie stanowiło 155 karabinów, 100 lanc francuskich, 149 szabel polskich, 12 pistoletów. W skład szwadronu wchodził: dowódca [etat majora], drużyna dowódcy w składzie: 4-osobowy poczet dowódcy [trębacz, pod-oficerowie – sanitarny, weterynarii i oświatowy], wachmistrz – szef i podoficerowie: broni, prowiantowy, furazjowy i rachunkowy, mundurowy, kucharze, rzemieślnicy [krawcy, szewcy, rymarze], podkuwacze oraz 4 plutony liniowe [po 35 ludzi], każdy w składzie 3 sekcji konnych [po 8 ludzi] i czwartej pieszej jako zapasowej rezerwy ludzi. Każdy pluton miał 29 koni, w tym 2 oficerskie, 33 karabiny z bagnetami, 24 szable, 1 pistolet, 25 lanc. 30 kwietnia 1924 roku szwadron liczył 171 ułanów i oficerów. W wyniku starań podjętych przez por. Józefa Szostaka szwadron otrzymywał corocznie 80 rekrutów narodowości polskiej, umiających czytać i pisać, o wzroście od 174 do 176 cm.”

W 1926 roku Szwadron Przyboczny Prezydenta RP został zlikwidowany. Został wcielony do 1 Pułku Szwoleżerów jako oddział przyboczny i zajął miejsce zlikwidowanego 2 szwadronu.

[Żołnierz] Siwek, 14 marca 1926 r.

[The soldier] Siwek, March 14th, 1926.

149 Polish swords and 12 pistols. The detachment consisted of: detachment commander [a major], the commander's team, composed of: a 4-man commander's party [a trumpeter and non-commissioned officers responsible for health, veterinary care and education], a sergeant – a chief and petty officers responsible for: weapons, stores, feed and accounting, uniforms, cooks, craftsmen [tailors, cobblers and saddlers], farriers and 4 platoons of the line [35 men], each composed of 3 mounted sections [of 8 men] and a fourth foot soldier section as a reserve. Each platoon had 29 horses, including 2 mounts for officers, 33 rifles with bayonets, 24 sabres, one pistol, and 25 lances. On April 30th 1924, the detachment amounted to 171 lancers and officers. As a result of Lt. Józef Szostak's efforts, the detachment annually received 80 recruits of Polish nationality, literate men measuring from 174 to 176 cm in height.”

In 1926, the Ceremonial Guard of Honour was drafted into the 1st Light Cavalry Regiment as the Ceremonial Guard of Honour Section and took the place of the disbanded 2nd detachment.

”Codzienną służbą szwadronu był posterunek przy schodach w Belwederze, na który szło razem z wartą kompanii przybocznej sześciu ułanów i jeden rozprawczający. My, oficerowie szwadronu, kolumny i autokolumny pełniliśmy mniej więcej raz w tygodniu, nocną służbę w adiutanturze w Belwederze, razem z jednym z oficerów z Naczelnego Dowództwa. Służba nie była ciężka, choć nie można było spać ani położyć się, a jedynie siedzieć na fotelu przed kominkiem, jeżeli było zimno.” [23]

“The detachment's daily task was guard duty by the steps of the Belvedere Palace, to which we went along with a guard company of six lancers and one leading officer. About once a week, we detachment, column and auto-column officers were assigned night duty in the adjunct's room at the Belvedere Palace, together with one of the officers of the High Command. This duty was not burdensome, but we were not permitted to sleep or lie down, only to sit in an armchair in front of the fireplace if it was cold.” [24]

Józef Szostak *Moja służba niepodległej. Wspomnienia*, Warszawa 1989, s. 82
Józef Szostak *My service for Independent Poland. Reminiscences*, Warsaw 1989, p. 82

”Po pewnym czasie takie spokojne życie zaczęło być nudne. Szwadron był dobrze wyszkolony, a służby stosunkowo mało. W niedziele Radomyski zmuszał nas do chodzenia do kaplicy przy pałacu Łazienkowskim, gdzie chodzili nasi utani, a kapelan Naczelnika Państwa ks. Tokarzewski odprawiał msze św. Po mszy do szwadronu co niedziela zajeżdżał adiutant generalny Naczelnika Państwa gen. Jacyna. Jego przyjazd wyglądał tak: szwadron po powrocie z kościoła stał w dwusereg przed koszarami. Generał podchodził do pierwszego lepszego ułana, patrzył na niego przez chwilę, wreszcie zadawał pytanie mocno kresowym akcentem, „A wy z jakiej guberni?”. Ułan odpowiadał śmiało i wyraźnie: „Z województwa warszawskiego panie generale”. Takie pytania były zadawane kilku ułanom, a następnie generał szedł do kuchni, próbował obiadu i spełniwszy swój obowiązek dobrego przełożonego, odjeżdżał.” [25-26]

“After some time, such a quiet life began to be boring. The detachment was well trained and our duties were relatively light. On Sundays, Radomyski had us walk to the chapel at Łazienki Palace, which was attended by our lancers, the Mass being celebrated by the Head of State's chaplain, Father Tokarzewski. Every Sunday after Mass, the Head of State's General Adjutant, General Jacyna visited the detachment. His arrival looked like this: on returning from church, the detachment stood in two ranks in front of the barracks. The General would pick a lancer at random, approach, look him over for a while, and finally ask a question in a strong borderland accent “And you, what province are you from?” The lancer would reply boldly and clearly “The Warsaw province, General Sir”. These questions would be asked of several lancers and then the General would walk into the kitchen, taste the food and having fulfilled his duty as a good commander, would drive away.” [25-26]

Józef Szostak *Moja służba niepodległej. Wspomnienia*, Warszawa 1989, s. 82-83
Józef Szostak *My service for Independent Poland. Reminiscences*, Warsaw 1989, pp. 82-83



Szwadron Przyboczny Prezydenta RP na warcie w Belwederze. Zmiana posterunku przy bramie głównej, 2 listopada 1925 r.

The President of Poland's Ceremonial Guard of Honour on guard at the Belvedere Palace. Changing of the guard at the main gate, November 2nd, 1925.



Generał Jacyna z wizytą w koszarach, 1 grudnia 1922 r.

General Jacyna on a visit to the barracks, December 1st, 1922.

27



1 Pułk Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego

Pułk powstał pod nazwą 1 Pułk Ułanów z inicjatywy Gustawa Orlicz-Dreszera w roku 1918. Z przyczyn formalnych zmieniono nazwę dla odróżnienia od 1 Pułku Ułanów Krechowieckich oraz zwrócono się do marszałka Józefa Piłsudskiego o objęcie szefostwa nad pułkiem, którego pełna nazwa brzmiała odąd „1 Pułk Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego”.

W latach 1918–1920 pułk brał udział w walkach m.in. w wojnie polsko-ukraińskiej, podczas wyprawy wileńskiej i na froncie polsko-rosyjskim, uczestnicząc w Bitwie Warszawskiej. W czasie wojny życie straciło 15 oficerów oraz 251 podoficerów i szeregowych; zdobyto ponad 250 karabinów maszynowych, kilka pociągów pancernych, 1 samolot oraz wzięto do niewoli kilka tysięcy jeńców. Pułk za wojenne zasługi został odznaczony Orderem Virtuti Militari.

Po wojnie pułk przebywał krótki czas w chełmskich koszarach, a następnie został przeniesiony

28



Józef Piłsudski's Light Cavalry Regiment

The regiment was formed under the name “1st Lancers” on the initiative of Gustaw Orlicz-Dreszer in 1918. For formal reasons, the name was changed to distinguish it from the 1st Krechowiecki Lancers Regiment and Marshal Józef Piłsudski was asked to lead the Regiment, whose full name was henceforth “Józef Piłsudski's 1st Light Cavalry Regiment”.

In the period 1918–1920, the regiment took active part in, among others, the Polish-Ukrainian war, the Vilnius expedition and on the Polish-Russian front, and participated in the Battle of Warsaw. During that war, 15 officers and 251 non-commissioned officers and other ranks were killed, more than 250 machine guns, several armoured trains, 1 plane and several

Sztandar 1 Pułku Szwoleżerów,
28 kwietnia 1928 r.

Standard of the 1st Light Cavalry
Regiment, April 28th, 1928.

do Warszawy, do koszar przy ulicy Huzarskiej. W dwudziestolecu międzywojennym „pułk składał się z dowództwa, czterech szwadronów liniowych, szwadronu karabinów maszynowych, plutonu łączności i oddziału gospodarczego. Był samodzielną jednostką wchodzącą w skład najpierw I Brygady Jazdy, a następnie 2 Dywizji Kawalerii.” Do zadań pułku należały szkolenia, służba garnizonowa oraz – po rozwiązaniu Szwadronu Przybocznego Prezydenta RP – obowiązki reprezentacyjne. W czasie przewrotu majowego pułk brał udział w walkach po stronie marszałka Piłsudskiego, w czasie których zginęło 20 żołnierzy, a rannych zostało 93.

Dowódcami pułku byli: rtm. Gustaw Orlicz-Dreszer, rtm. Jan Głogowski, mjr dypl. Jerzy Grobicki, ppłk dypl. Bolesław Wieniawa-Długoszowski, ppłk dypl. Jan Karcz, płk dypl. Antoni Durski-Trzaska i płk dypl. Janusz Albrecht.

29



Fanfarzyści w bramie pułku
(fanfary na udzie).

Fanfare trumpeters at the regiment's
gates (trumpets at the thigh).

thousand prisoners were captured. For its services in the war, the regiment was awarded the Order of Military Virtue.

After the war, the regiment spent a brief time in the Chełm barracks and was then transferred to Warsaw, to the barracks on Huzarska Street. During the two decades of the interwar period, the regiment consisted of a command, four detachments of the line, a machine gun detachment, a communications platoon and an economic section. This was an independent entity, firstly part of the Mounted Brigade and later the 2nd Cavalry Division. “The regiment's tasks included training, garrison duties and – following the decommissioning of the Ceremonial Guard of Honour – state duties. The regiment took part in the May coup, fighting on the side of the Marshal, during which 20 soldiers were killed and 93 injured.

The commanders of the regiment were: Capt. Gustaw Orlicz-Dreszer, Capt. Jan Głogowski, Major Jerzy Grobicki, Lieutenant Colonel Bolesław Wieniawa-Długoszowski, Lieutenant Colonel Jan Karcz, Col. Antoni Durski-Trzaska and Col. Janusz Albrecht.

30



Grupa oficerów 2 szwadronu na majdanie, 22 czerwca 1928 r.

A group of officers of the 2nd Squadron on the parade ground, June 22nd, 1928.



Ręczny karabin maszynowy
(Browning 128) na plecach
szwoleżera, 1930 r.

Light machine gun
(Browning 128) slung on the back
of a cavalryman, 1930.

32

Starszy szwoleżer Krenz – tył,
przód, prawy i lewy bok,
27 maja 1931 r.

Senior cavalryman Krentz
– from the back, front, right
side, left side, May 27th, 1931.



34



35

36



Bielski, Zaborowski i Mitosz, 1929 r.

Bielski, Zaborowski and Mitosz, 1929.

Na motocyklu, 1929 r.

On a motorcycle, 1929.



Gra Kawaleria, 1929 r.

Cavalry games, 1929.



38



39

Karabin maszynowy na pozycji, 8 sierpnia 1928 r.

A machine gun in position, August 8th, 1928.

Juk z karabinem maszynowym na koniu (strona lewa), 19 lipca 1928 r.

A machine gun loaded on a horse (viewed from the left), July 19th, 1928.



40

Karabin maszynowy
w pozycji do obrony
przeciwlotniczej,
19 lipca 1928 r.

A machine gun in air
defence position,
July 19th, 1928.



41

42

Czyszczenie broni
w 2 szwadronie
1 Pułku
Szwależerów,
22 stycznia 1928 r.
Cleaning of
weapons by the
2nd Squadron
of the 1st Cavalry
Regiment,
January 22nd,
1928.



43

Czyszczenie koni
w 1 szwadronie,
22 stycznia 1928 r.

Grooming of
horses by the
1st Squadron,
January 22nd,
1928.



45

Obóz
ćwiczebny.
Imieniny
pułkownika
Wieniawy
– orkiestra
przed kasynem,
18 sierpnia 1930 r.

Training camp.
Colonel Wieni-
awa's namesday
– the orchestra
in front of the
mess hall, August
18th, 1930.



44

Aresztanci
przy pracy,
26 czerwca 1928 r.
Convicts at work,
June 26th,
1928.



46

Obóz ćwiczebny.
Na kwaterach
– posiłek,
27 sierpnia
1930 r.
Training camp.
A meal at
the stables,
August 27th, 1930.



47

Przybycie
rekrutów
rocznik 1907,
24 października
1928 r.

The arrival of
recruits born in
1907, October
24th, 1928.



48

Examin z gazów bojowych w szkole
podoficerskiej (1 Pułku
Szwależerów), 28 czerwca 1928 r.

Exam concerning poison gases in the
non-commissioned officers school
[1st Light Cavalry Regiment],
June 28th, 1928.

49



Obóz ćwiczebny
– wyznaczanie
kwater,
24 sierpnia 1930 r.

Training camp
– the assigning
of sleeping
quarters,
August 24th,
1930.

50



Obóz ćwiczebny
– golenie
na kwaterach,
27 sierpnia 1930 r.

Training camp
– shaving in the
barracks,
August 27th, 1930.

Pchnięcie kulą, 1929 r.
Putting the shot, 1929.



Skok wzwyż (szwależer Żychowicz)
na tle szkoły, 1929 r.

The high jump (cavalryman Żychowicz) with
the school in the background, 1929.

Skok wzwyż (szwależer Żychowicz), 1929 r.
The high jump (cavalryman Żychowicz), 1929.

Start do biegu na 800 m, 1929 r.
Start of the 800 metres race, 1929.



52



53



54

Stanie w siodle, 1929 r.
Standing in the saddle, 1929.

Nożyce, 1929 r.
Scissors exercise, 1929.

Zeskok do tyłu, 1929 r.
Backward somersault, 1929.



55



56



57

1 Pułk Strzelców Konnych w Garwolinie

Pierwszy Pułk Strzelców Konnych rozpoczął działalność w czerwcu 1921 roku. Został uformowany ze szwadronów III dywizyonu 1 Pułku Strzelców Konnych, który wywodził się z 1 Grupy Szwoleżerów 4 Pułku Szwoleżerów armii gen. Józefa Hallera, dowodzonej przez majora Henryka Pawła de Baupuisa.

Do 1923 roku pułk stacjonował w Ostrowi Mazowieckiej, a następnie został przeniesiony do Garwolina, w którym stacjonował do wybuchu II wojny światowej. Pułk składał się z 1 szwadronu, w którym zgrupowani byli oficerowie i strzelcy pochodzący z 1 dywizyonu rotmistrza Gustawa Grzybowskiego, 2 i 3 szwadronu oraz innych pododdziałów pochodzących z rozformowanego szwadronu zapasowego 1 Grupy Szwoleżerów. Zmiany organizacyjne pułku zostały dokonane najpierw w 1924 roku, a kolejne w sierpniu 1939 roku. Od 1924 roku pułk stał się pułkiem jazdy samodzielnej i składał się, tak jak wszystkie inne pułki kawalerii, z drużyny dowódcy pułku, 4 szwadronów liniowych i szwadronu kcm, plutonu łączności oraz szwadronu zapasowego. W sierpniu 1939 r. nastąpiła istotna zmiana ponieważ pułk został zmotoryzowany i wszedł w strukturę

The Regiment of Mounted Fusiliers in Garwolin

The 1st Regiment of Mounted Fusiliers began operations in June 1921. It was formed from detachments of the 3rd Division of the 1st Mounted Fusilier Regiment, which derived from Light Cavalry Group 1 of the 4th Cavalry Regiment of General Haller's army, commanded by Major Henryk Paweł de Baupuis.

Until 1923 the regiment was stationed in Ostrów Mazowiecka and was then transferred to Garwolin, where it was stationed until the outbreak of World War II. The regiment consisted of a 1st Detachment, in which were grouped officers and fusiliers derived from Captain Gustaw Grzybowski's 1st Division, a 2nd and 3rd Detachment and other units derived from the decommissioned reserve detachment of the 1st Light Cavalry Group. Organizational changes to the regiment were made first in 1924 and again in August 1939. After 1924, the regiment became an independent cavalry regiment and, like all other cavalry regiments, was composed of a regimental commander's team, 4 squadrons of the line and a squadron of heavy machine guns, a communications platoon and a reserve squadron. In August 1939, a significant change was introduced when the regiment became motorised and became part of the Warsaw Armoured and Motorised Brigade formed in June 1939, whose



Odznaka 1. Pułku Strzelców Konnych, 1 maja 1934 r.

Military decoration of the 1st Mounted Fusiliers Regiment, May 1st, 1934.

utworzonej czerwca 1939 r. Warszawskiej Brygady Pancerno-Motorowej, której dowódcą był ptk. dypl. Stefan Rowecki. Ósmego sierpnia ukazał się rozkaz dowódcy Mazowieckiej Brygady Kawalerii ptk. dypl. Jana Karcza oficjalnie żegnający 1 Pułk Strzelców Konnych. Dziesiątego sierpnia pułk wszedł w skład Warszawskiej Brygady Pancerno-Motorowej, a 12 sierpnia nastąpiło oficjalne pożegnanie 1 PSK przez dowództwo Mazowieckiej BK. W połowie sierpnia pułk zdał konie.



commander was Colonel Stefan Rowecki. On August 8th, the commander of the Mazovian Cavalry Brigade Colonel Jan Karcz officially ordered the 1st Regiment of Mounted Fusiliers to be disbanded, the regiment becoming part of the Warsaw Armoured and Motorised Brigade on August 10th. August 12 marked the official disbanding of the 1st Regiment of Mounted Fusiliers by the command of the Mazovian Cavalry Brigade and in mid-August, the regiment handed over its horses.

Sztandar 1. Pułku Szwoleżerów.

Standard of the 1st Light Cavalry Regiment.



Ryngraf 1 Pułku Szwoleżerów.

Gorget of the 1st Light Cavalry Regiment.



Sztandar 1 Pułku Szwoleżerów – strona z orłem.

Standard of the 1st Light Cavalry Regiment – the reverse side featuring the Polish eagle.

62



Defilada z okazji święta 1 Pułku Strzelców Konnych – taczanki, 10 maja 1934 r.
1st Mounted Fusiliers Regiment Day parade – machine gun limbers, May 10th, 1934.



Defilada z okazji Święta Żołnierza
– motocykle, 15 sierpnia 1932 r.

Soldier's Day parade – motorcycles,
August 15th, 1932.

63

Święto pułkowe 1 Pułku
Strzelców Konnych. Generał
Aleksander Osiński przed
2 szwadronem, 7 maja 1933 r.

Regiment's Day for the 1st Mounted Fusiliers Regiment. General
Aleksander Osiński inspecting the 2nd Squadron, May 7th, 1933.



64



Defilada z okazji święta 1 Pułku Strzelców Konnych – 4 szwadron, 10 maja 1934 r.
1st Mounted Fusiliers Regiment's Day parade – 4th Squadron, May 10th, 1934.

65



Defilada – 4 szwadron [1 Pułku
Strzelców Konnych], 10 maja 1934

Parade – 4th squadron [1st Mounted
Rifles Regiment], May 10th, 1934.

Bieg patroli. Patrol
2 szwadronu na starcie,
2 maja 1932 r.

Patrols race. The Squadron's 2nd
patrol at the start, May 2nd, 1932.

66





68

Szkola podoficerska na ćwiczeniach na bagnety,
22 czerwca 1932 r.

The school for non-commissioned officers on
exercises with fixed bayonets, June 22nd, 1932.



69

Putk w Dęblinie – strzelnica, tyraliera, 28 maja 1932 r.

The regiment in Dęblin – shooting range, scattered
battle order, May 28th, 1932.



Tradycje 1 Pułku Strzelców Konnych.
Traditions of the 1st Mounted Fusiliers Regiment.

Warta pułkowa, 1933 r.
Regiment watch, 1933





Mycie włosów – 1 szwadron 1 Pułku
Strzelców Konnych, 9 lipca 1935 r.
Washing hair – 1st Squadron of the
1st Regiment of Mounted Fusiliers,
July 9th, 1935.



Warsztat stolarski, 30 kwietnia 1933 r.
Carpentry workshop, April 30th, 1933.



Śniadanie – 1 szwadron 1 Pułku
Strzelców Konnych, 8 lipca 1935 r.
Breakfast – 1st Squadron of the
1st Regiment of Mounted Fusiliers,
July 8th, 1935.

Herbaciarnia w świetlicy 1 Pułku
Strzelców Konnych, 8 lipca 1935 r.
The teahouse in the club-room of the
1st Mounted Fusiliers, July 8th, 1935.



76



Pobudka w 1 szwadron, 8 lipca 1935 r.

Reveille for the 1st Squadron, July 8th, 1935.



ff

Kuchnia 1 Pułku Strzelców Konnych
– wydawanie obiady, 8 lipca 1935 r.
The kitchens of the 1st Mounted Fusiliers
Regiment – lunch being issued, July 8th, 1935.

869 19/11 Bryska z Bašką 5 kójen
 870 -- Bryska nad wóreckiem
 871 26/11 Dąbrik - zabawa towarzyska
 872 -- Listy do domu (francie)
 873 -- Sen na brawie
 874 -- Zakazany owoc (driewcyuki brod wartownik)
 875 -- Flirt na Tawce
 876 -- Wydawanie przepustek
 877 -- Stuchanie radia
 878 -- Tańce na dworze
 879 -- Przed wartownią
 880 -- Aresztancka dola

Niechela w wojaku

889 --
 890 --
 891 --
 892 --
 893 --
 894 --
 895 --
 896 14/11
 897 --
 898 --
 899 --
 900 --

Swoje to
 Sw
 Kry
 Niekursy
 Niekursy



78



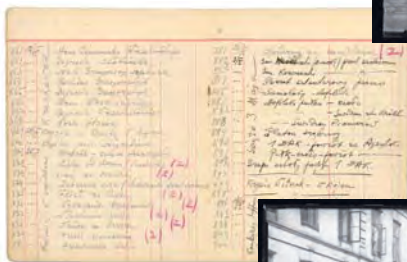
79



83



84



80



81



82



85



86



87

L.P.	DATA	T R E S C	Nr. Nr.		K L	i = 2
			9 x nr.	12 P.		
113	9. III	"Prima Aprilis" - Niewiasta fodaje do szotku				1072
114	---	- Nocnik pod rozkiem				1073
115	---	- Cysnienie broni przy granicach				1074
116	---	- Stanie Lorka (idylla)				1075
117	---	- Przygrywanie guzików				1076
118	10. III	- Cysnienie butów				1077
119	---	- "Magik" do sprządzania				1078
120	14. III	Wzrost i siła broń	✓ 154			



88



89



90

Sp.	1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1927	1928	1929	1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936	1937	1938	1939	1940	1941	1942	1943	1944	1945	1946	1947	1948	1949	1950	1951	1952	1953	1954	1955	1956	1957	1958	1959	1960	1961	1962	1963	1964	1965	1966	1967	1968	1969	1970	1971	1972	1973	1974	1975	1976	1977	1978	1979	1980	1981	1982	1983	1984	1985	1986	1987	1988	1989	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025	2026	2027	2028	2029	2030	2031	2032	2033	2034	2035	2036	2037	2038	2039	2040	2041	2042	2043	2044	2045	2046	2047	2048	2049	2050	2051	2052	2053	2054	2055	2056	2057	2058	2059	2060	2061	2062	2063	2064	2065	2066	2067	2068	2069	2070	2071	2072	2073	2074	2075	2076	2077	2078	2079	2080	2081	2082	2083	2084	2085	2086	2087	2088	2089	2090	2091	2092	2093	2094	2095	2096	2097	2098	2099	2100	2101	2102	2103	2104	2105	2106	2107	2108	2109	2110	2111	2112	2113	2114	2115	2116	2117	2118	2119	2120	2121	2122	2123	2124	2125	2126	2127	2128	2129	2130	2131	2132	2133	2134	2135	2136	2137	2138	2139	2140	2141	2142	2143	2144	2145	2146	2147	2148	2149	2150	2151	2152	2153	2154	2155	2156	2157	2158	2159	2160	2161	2162	2163	2164	2165	2166	2167	2168	2169	2170	2171	2172	2173	2174	2175	2176	2177	2178	2179	2180	2181	2182	2183	2184	2185	2186	2187	2188	2189	2190	2191	2192	2193	2194	2195	2196	2197	2198	2199	2200	2201	2202	2203	2204	2205	2206	2207	2208	2209	2210	2211	2212	2213	2214	2215	2216	2217	2218	2219	2220	2221	2222	2223	2224	2225	2226	2227	2228	2229	2230	2231	2232	2233	2234	2235	2236	2237	2238	2239	2240	2241	2242	2243	2244	2245	2246	2247	2248	2249	2250	2251	2252	2253	2254	2255	2256	2257	2258	2259	2260	2261	2262	2263	2264	2265	2266	2267	2268	2269	2270	2271	2272	2273	2274	2275	2276	2277	2278	2279	2280	2281	2282	2283	2284	2285	2286	2287	2288	2289	2290	2291	2292	2293	2294	2295	2296	2297	2298	2299	2300	2301	2302	2303	2304	2305	2306	2307	2308	2309	2310	2311	2312	2313	2314	2315	2316	2317	2318	2319	2320	2321	2322	2323	2324	2325	2326	2327	2328	2329	2330	2331	2332	2333	2334	2335	2336	2337	2338	2339	2340	2341	2342	2343	2344	2345	2346	2347	2348	2349	2350	2351	2352	2353	2354	2355	2356	2357	2358	2359	2360	2361	2362	2363	2364	2365	2366	2367	2368	2369	2370	2371	2372	2373	2374	2375	2376	2377	2378	2379	2380	2381	2382	2383	2384	2385	2386	2387	2388	2389	2390	2391	2392	2393	2394	2395	2396	2397	2398	2399	2400	2401	2402	2403	2404	2405	2406	2407	2408	2409	2410	2411	2412	2413	2414	2415	2416	2417	2418	2419	2420	2421	2422	2423	2424	2425	2426	2427	2428	2429	2430	2431	2432	2433	2434	2435	2436	2437	2438	2439	2440	2441	2442	2443	2444	2445	2446	2447	2448	2449	2450	2451	2452	2453	2454	2455	2456	2457	2458	2459	2460	2461	2462	2463	2464	2465	2466	2467	2468	2469	2470	2471	2472	2473	2474	2475	2476	2477	2478	2479	2480	2481	2482	2483	2484	2485	2486	2487	2488	2489	2490	2491	2492	2493	2494	2495	2496	2497	2498	2499	2500																													
01	94																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																		



91



92



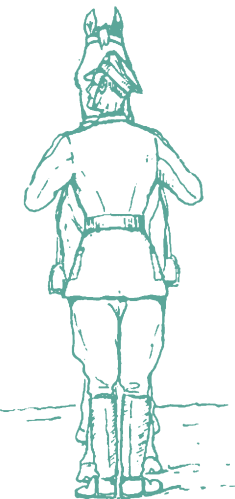
93



94

Konie [z regulaminu kawalerii z 1922 roku]

Horses [from the cavalry regulations of 1922]



Ryc. 12.



Obóz ćwiczebny – adiutant
z Szalusią, 15 sierpnia 1930 r.
Training camp – an adjutant with the
horse Szalusia, August 15th, 1930.



95

Porucznik Mieczysław Bigoszewski
z koniem, 22 czerwca 1928 r.
Lieutenant Mieczysław Bigoszewski
and his horse, June 22nd, 1928.



96



97

Starszy szwoleżer Belski
przy koniu, 31 sierpnia 1929 r.
Senior cavalryman Belski and his
horse, August 31st, 1929.



98

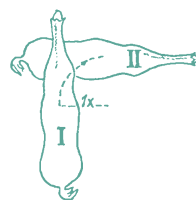
Koń w stajni, 19 czerwca 1929 r.

A horse in the stable, June 19th, 1929.

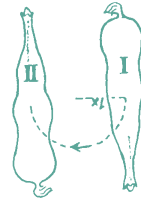
Umieszczenie koni 98

Konie umieszcza się w ogólnych rządowych stajniach, a gdzie nie ma takowych, w stajniach i budynkach prywatnych. Każdy koń powinien mieć swój przedział odgradzony od sąsiadnego. Rozmiary przedziałów są następujące:

Zamknięte przedziały – klatki 2,75 m x 3 m. Otwarte przedziały mające boczne ściany stałe – 1,75 m x 3 m. Otwarte przedziały odgradzone ruchomym drążkiem – 1,5 m x 3 m. Ruchome drążki powinny być owinięte stomą, i powinny wisieć swobodnie, wyżej zawieszono koto żłobów i niżej koto tylnych nóg konia. Szerokość przejścia (korytarz) w tyle za końmi w stałych stajniach powinna być 2,5 m. W innych wypadkach nie mniej niż 1,5 m. Budynki prywatne wybierane na stajnie powinny mieć około 4 m wysokości, licząc od podłogi do sufitu, aby było dla koni dość powietrza. W niskich stajniach należy umieszczać mniejszą ilość koni.



Ryc. 19.



Ryc. 20.

Stabling horses 98

Horses are housed in general government stables, and where such are not available, in private stables and buildings. Every horse should have its own stall, separated from those adjacent to it. The size of such stalls ranges as follows:

Closed stalls – cages measuring 2.75 m x 3 m, open stalls with solid side walls – 1.75 m x 3 m, and open stalls separated by a removable bar – 1.50 m x 3 m. Such removable bars should be wrapped with straw, and should hang freely, suspended higher near feed troughs and lower near the hind-quarters. The width of the space [corridor] behind horses in permanent stables should be 2.5 m. and in other cases, not less than 1.5 m. Private buildings chosen as stables should be about 4 m. high from floor to ceiling, so that the horses have enough air. In any stables lower than this, only a smaller number of horses should be housed.

Porządek w stajni 99

Wszystkie przybory stajenne powinny być stale na miejscu i w stanie używalnym. Wszelki nawóz musi być natychmiast ze stajni usuwany. Nawóz z przedziałów usuwa się miotłami lub szuflami, widet wolno używać tylko wówczas, gdy koń nie stoi w przegrodzie. Żłoby należy przed każdym karmieniem oczyścić. Podłogi i ścieki muszą być utrzymane w porządku i w miarę potrzeby naprawiane. Stajnia musi być możliwie często wietrzona, jednak bez narażania koni na przeciąg. Należy dbać również o odpowiednią ciepłotę. Najlepszą temperaturą w stajni jest około 9 stopni C. W ogólnej stajni powinien być termometr. W czasie upału należy stajnię skrapiać wodą. W razie zimna na rozkaz przykrywa się konie kocami. Obrok i siano należy przechowywać w specjalnych komorach pod zamknięciem, zabezpieczając je przed wilgocią. Owies [ziarno] trzymać o ile możliwości w skrzyniach.

W każdej stajni powinno być na pluton dwoje widet, dwie miotły, dwie szufle, dwie taczki do nawozu i na każde trzy konie jedno wiadro na wodę. Raz na tydzień [najlepiej w sobotę po obiedzie] po wyprowadzeniu wszystkich koni ze stajni należy obetrzeć sufit i ściany pękami stomy, które się przywiązują do tyczek. Dobrze jest dla oczyszczenia powietrza wieszać w stajni gałązki młodego jałowca, zmieniając je dwa razy na miesiąc.

Keeping stables in order 99

All stable equipment should be kept in its permanent place and in usable condition. Any droppings must be immediately removed from the stables. Droppings are to be removed from stalls by means of brooms or shovels. Forks may only be used when the horse is not in the stall. Feed troughs should be cleaned before each feeding. Floors and waste channels must be kept in order and if necessary, repaired. Stables must be ventilated as often as possible, but without exposing the horses to a draught. Stables should also be adequately heated. The best temperature for stables is about 9 degrees centigrade. A general stable should have a thermometer. During a heat wave, stables should be sprinkled with water, and in cold conditions, orders should be given for horses to be covered with blankets. Fodder and hay must be stored in special closed boxes, protected from damp. As far as possible, oats [grain] are to be stored in boxes.

In every stable, there should be two forks, two brooms, 2 shovels, and 2 wheelbarrows for droppings per platoon and for every 3 horses, 1 bucket for water. Once a week [preferably Saturday, after lunch] after all horses have been led out of the stables, the ceiling and walls should be swept using bundles of straw attached to poles. A good way of airing stables is to hang twigs of young juniper, changing these twice a month.

99



Stajnia 1 plutonu Karabinów Maszynowych 1 Pułku Strzelców Konnych,
16 marca 1933 r.

Stables of the 1st Machine Gun Platoon
of the 1st Mounted Fusiliers Regiment,
March 16th, 1933.

Obsługa koni 100-103

Każdy szeregowiec, któremu został przydzielony koń, powinien polubić go i dbać o niego. Koń wymaga dbałej opieki, prawidłowego karmienia i podkuwania, łagodnego traktowania i odpowiedniej pracy.

O ile tego nie przestrzegać, koń niszczy się i staje się złośliwym i narowistym. Do obowiązków plutonowych i wachmistrzów należy nadzór nad przestrzeganiem odpowiedniego traktowania koni.

Pierwszym obowiązkiem szeregowca, któremu przydzielono konia, jest oswojenie go i zdobycie jego zaufania, co się osiąga przez śmiałość, ale zawsze łagodne traktowanie konia. Brutalne traktowanie konia jest surowo wzbronione. Przystępując do konia należy go nazwać po imieniu. W zasadzie przystępuje się do konia z przodu i z tej strony, w którą koń patrzy. Głaskać i klepać konia ręką należy tylko w tych miejscach, które koń pozwala ruszać. O ile koń jest lękliwym, należy go osmielić głaskaniem, chlebem lub owsem. Nigdy nie należy tracić zimnej krwi i uciekać od konia, szczególnie z przedziału.

Każdy kawalerzysta powinien znać charakter swego konia i odpowiednio postępować. Dla uniknięcia nieszczęśliwych wypadków dobrze jest umieszczać



Dyżurny na majdanie, 26 kwietnia 1931 r.

Orderly on the parade ground, April 26th, 1931.



Paciorkowska Wola – pojenie koni, 30 sierpnia 1933 r.

Paciorkowska Wola – watering horses, August 30th, 1933.



Paciorkowska Wola – pluton łączności
ze żrebakiem, 30 sierpnia 1933 r.

Paciorkowska Wola – the communications platoon
with a foal, August 30th, 1933.

obok przedziałów złośliwych i narowistych koni odpowiednie napisy; konie takie należy przydzielać bardzo cierpliwym szeregowcom.

Młode konie należy stopniowo, spokojnie i cierpliwie przyzwyczajać do kietzenia, siodłania i podkuwania.

Wszelkie szybkie i nieoczekiwane przez konia ruchy kawalerzysty mogą przestraszyć konia i zaszkodzić w oswojeniu go. Dla konia umieszczonego w stajni ogromnie ważnym jest spokój, dlatego nie należy niepotrzebnie niepokoić go, o ile koń potoży się. W razie potrzeby podejmuje się konia łagodnie, nie straszając go, głaszcząc i nawołując, aby dać możliwość koniowi wstać spokojnie.



Narcyz Witczak-Witaczyński z koniem, lata 20.

Narcyz Witczak-Witaczyński with
his mount, 1920's.

stroking or proffering bread or oats. One must never lose one's nerve and run away from a horse, especially from its stall.

Each cavalryman should know the character of his horse, and proceed accordingly. To avoid accidents, it is a good idea to place appropriate signs next to the stalls of bad tempered and impulsive horses; such horses should be assigned to very patient privates.

One should gradually, calmly and patiently accustom young horses to being curbed, saddled and shoed.

Any rapid movements or those unexpected by a horse made by a cavalryman may scare the horse and hinder the process of its taming. Peace and quiet is very important for horses housed in stables; therefore, they should not be unnecessarily alarmed when lying down. If necessary, a horse should be brought to a standing position gently, without threatening it, but by stroking and calling its name in order to give the horse the chance to get up in its own time.

Czyszczenie koni *184-185*

Czyszczenie ma na celu otworzenie porów, usunięcie wydzielin skóry i ciał obcych, które ją zanieczyszczają. Czyszczenie koni odbywa się dwa razy dziennie, zasadniczo na podwórzu przed stajnią, wyjątkowo w dniu niepogody czyści się konie w stajni. Przed każdą stajnią powinna być urządzona barjera, do której przywiązuje się konie w czasie czyszczenia. [...] Dla każdego konia powinny znajdować się w oddziale: szczotka, zgrzebło, kawał sukna, drewniana kopystka do oczyszczania kopyt i czysta szmatka płócienna do wycierania oczu. Wszystkie te przedmioty przechowują się w stajni w specjalnej plutonowej szafce [...]. Podczas czyszczenia konia przywiązuje go się na krótki uwiąz. O ile konia czyści się w stajni i koń gryzie i nie daje się czyścić, należy konia obrócić głową do przejścia i przywiązać na dwa uwiąz.

Nie wolno jednej i tej samej szczotki lub zgrzebła używać do czyszczenia innego konia. Zarządzenie to ma na celu zabezpieczenie od możliwości przeniesienia choroby zaraźliwej. Konia czyści się szczotką, zgrzebło służy do usuwania brudu ze szczotki i tylko gdy koń jest bardzo zanieczyszczony i wyłącznie na umiśnionych okolicach ciała wolno użyć zgrzebła dla pierwiastkowego usunięcia błota lub kału. Zabrania się dotykać zgrzebłem części kośćistych jak głowy, kończyn, kłębu i grzbiету.

Czyszczenie winno być dokonywane starannie, według niżej podanych wskazówek.

Przy czyszczeniu konia po stronie lewej trzyma się szczotkę w lewej ręce, po stronie prawej – w prawej. Konia zaczyna się czyścić z lewej strony, zaczynając od szyi wzdłuż ku tyłowi, następnie

Grooming horses *184-185*

The purpose of grooming is to open the pores, and remove skin secretions and any foreign bodies in the coat. The grooming of horses takes place twice a day, usually in the yard in front of the stables, but in particularly bad weather, horses may be groomed in the stables. A hitching post should be located in front of stables and used to tether horses during grooming. [...] Each horse should have its own: brush, currycomb, cloth, a wooden scraper for the cleaning of hooves and a clean linen cloth for wiping its eyes. All these items are stored in the stable, in a special platoon locker [...]. When grooming a horse, it is to be tethered on a short rope. When a horse is being groomed in the stables and it bites and will not be groomed, its head should be turned to face the passage and it should be tied using two halters.

One should not use one and the same brush or currycomb to groom another horse. This regulation is intended to protect against the possibility of transmitting infectious diseases. Horses are groomed with a brush, while the currycomb is to be used to remove dirt from the brush. Only when a horse is very dirty should one use the currycomb to remove mud or faeces,

wzdłuż nóg aż do pęcin. Szczotką czyści się konia w kierunku szerści. Po każdym przesunięciu szczotką po ciele konia ociera się ją o zgrzebło, celem usunięcia brudu. [...]

Po wyczyszczeniu konia należy go wytrzeć suknem. Nogi wyciera się płaskimi słomy i suknem. Oczy wyciera się płóciennymi. Czuprynę, grzywę i ogon czyści się starannie szczotką, rozdzielając palcami włosień, raz na tydzień myje się mydłem i letnią wodą. Zabrania się zaplatać grzywy i ogony, natomiast w czasie błota pozwala się podwiązywać ogony. [...] Koń po umyciu powinien być zawsze przed wprowadzeniem do stanowiska zupełnie osuszony.

Mycie zabitoconych koni zimą i w czasie chłodu jest wzbronione. Do mycia siwych koni dobrze jest używać wody z dodatkiem farbki lub węgla drzewnego.

[...] Kończyny konia należy myć często, szczególnie gdy są pokryte brudem i błotem. Po umyciu należy kończyny wytrzeć i osuszyć, szczególnie grzbiety winny być najstaranniej osuszone. Nie powinno tam pozostawać nawet najmniejszej ilości błota, piasku lub pyłu, a żołnierzy winien meldować o każdym zauważonym zadrażnieniu lub zaczerwienieniu.



Czyszczenie koni,
19 czerwca 1929 r.

Grooming horses,
June 19th, 1929.

and only from the muscular parts of its body. It is forbidden to use a currycomb on bony parts of the body, such as the head, legs, withers and back.

Grooming should be done carefully, according to the following instructions:

When grooming the left side of a horse, hold the brush in the left hand, and vice versa. Begin by grooming the left side, starting from the neck and working towards the withers, then along the legs as far as the fetlocks. Brush the horse in the direction of its coat. After each brushing of the horse's body, use the currycomb to remove dirt from the brush. [...]

After grooming the horse, wipe it down with a cloth. Legs should be wiped with straw and a cloth. Eyes must be wiped with a linen cloth. Groom its forelock, mane and tail thoroughly with a brush, separating the hairs with one's fingers and once a week, wash these with soap and lukewarm water. It is forbidden to braid manes and tails, but when conditions are muddy it is permitted to tie the tail up. [...] After washing, the horse should always be completely dried before being returned to its stall.

Washing muddy horses in the winter and during cold spells is prohibited. To wash grey horses it is best to use water with the addition of dye or charcoal.

[...] O zauważonych jakichkolwiek zmianach w kopycie żołnierzy obowiązany jest natychmiast meldować. W zimie należy zaraz po powrocie konia do stajni wykrocić ocele, aby koń nie mógł skaleczyć się. Zabrania się czyścić konia podczas jedzenia.

Do czyszczenia i karmienia koni przydzielonych kawalerzystom, którzy chwilowo są nieobecni, plutonowy wyznacza szeregowców swego plutonu. O ile są z rana konne ćwiczenia w obrębie koszar, to pozwala się rano obetrzeć tylko konie, czyści się zaś konie po powrocie z ćwiczeń lub przejażdżki.



105

Czyszczenie koni na majdanie,
7 stycznia 1925 r.

Grooming horses on the parade
ground, January 7th, 1925.

[...] A horse's legs should be washed frequently, especially when they are covered in dirt and mud. After washing, legs should be wiped dry, and especially the hocks should be dried most carefully. There should not be even the smallest amount of mud, sand or dust on them, and the rider should report any scratches or redness noticed.

[...] The rider is required to immediately report any changes in the condition of his horse's hooves. In the winter, immediately after horses are returned to the stable, any loosened horse-shoe nails should be removed so that the horse cannot injure itself. It is forbidden to groom horses while they are eating.

A sergeant orders privates of his platoon to groom and feed the horses assigned to those cavalrymen that are temporarily absent. When there is morning exercising of horses close to the barracks, it is sufficient to just give them a morning rub down, whereas they must be properly groomed after returning from exercises or any rides.

Utrzymanie grzywy i ogona /06

Włosy grzywy i ogona służą koniowi dla ochrony przeciw owadom. U koni wierzchowych grzywy i ogony wysmykuje się w ten sposób, aby grzywa była krótsza bliżej czupryny i dłuższa bliżej kłębu. Ogon nie powinien być dłuższy jak na szerokość łoni od stawu skokowego. Grzywa nie powinna być dłuższa jak potowa szerokości szyi.

U koni zaprzęgowych grzywy należy strzyc, a ogony podstrzygać stosownie do specjalnej instrukcji. Wysmykiwanie ogonów i grzywy, jak również strzyżenie może odbywać się tylko pod dozorem i w obecności wachmistrza i plutonowych. Włosy pod pęciami mogą być przycinane tylko na specjalne zarządzenie. Zabrania się przycinać włosy pokrywające koronę kopyta lub długie włosy (czutki) znajdujące się wokół oczu, nosa, warg i wewnątrz uszu: pierwsze chronią koronę od obrażeń, drugie są organami dotyku lub zabezpieczają wewnętrzne organy od przenikania ciał obcych i owadów.

Maintaining the mane and tail in good condition /06

The hair of a horse's mane and tail serve to protect it against insects. In the case of saddled horses, manes and tails are to be cropped so that the mane is shorter close to the forelock

and longer closer to the withers. The tail should not be longer than a hand's width from the hock. The mane should not be longer than half the width of the neck.

In the case of draft horses, manes should be cut, and tails trimmed according to special instructions. The cropping of tails and manes, as well as trimming can only be done under the supervision and in the presence of a sergeant and platoon commanders. Hair below the fetlocks can only be cut on special orders. It is forbidden to cut the hair covering the coronet of the hoof, or any long hair (whiskers) located around the eyes, nose, lips and inside the ears: the first of these protect the coronet from injury, and the rest are organs of touch or there to protect internal organs against penetration by foreign objects and insects.



106



Kąpanie 107

Kąpanie konia stosuje się w okresie letnim. Kąpać konie należy jak najczęściej, najlepiej pod wieczór na godzinę przed obrokiem, lub wczesnym rankiem, nigdy zaś w południe.

Dla kąpiei należy wybierać miejsce nie bardzo głębokie z piaszczystym dnem. Nie wolno pławić koni zgrzanych lub bezpośrednio po obfitym karmieniu, jak również koni chorych, a także klaczy żrebnych lub karmiących. Jeżeli woda nie pokrywa całego konia, należy ręką obmywać szyję i krzyż. Do kąpiei należy konie prowadzić stępą. Woda powinna mieć około 16 stopni C. Nie należy trzymać koni w wodzie dłużej nad 10–20 m. Po wyjściu z wody utrzymywać konia przez pewien czas w ruchu, aby zapobiec zaziębieniu; wodę z sierści wycisnąć, a po przyprowadzeniu do stajni wytrzeć konia do sucha i przykryć derką.

Bathing 107

Bathing of horses may take place in the summer. Horses should be bathed as often as possible, preferably in the evening an hour before feeding time, or early in the morning, but never at noon.

For bathing, a place should be chosen that is not too deep, with a sandy bottom. One must not bathe horses that are still hot from riding or immediately after heavy feeding, and likewise in the case of sick horses and pregnant or lactating mares. If the water does not cover the whole horse, one should hand wash the neck and lower back. Horses should be walked to the bathing place. The water should be about 16 degrees centigrade. Do not keep horses in the water longer than 10 – 20 minutes. After leaving the water, keep the horse in motion for some time to prevent chills; squeeze water from the hair and after returning the horse to its stall, wipe it dry and cover it with a blanket.

Kąpiel koni w Jaworowie
– Grupa 1 plutonu 1 Pułku
Szwolężerów, 4 czerwca 1927 r.

Bathing of horses in Jaworów
– Platoon Group 1 of the 1st Light
Cavalry Regiment, June 4th, 1927.

Szwadron ciężkich karabinów
maszynowych 1 Pułk w Dęblinie
– pojenie koni w Wieprzu, 27 maja 1932 r.

Heavy machine gun squadron,
1st Regiment in Dęblin – watering horses
in the river Wieprz, May 27th, 1932.

198



Wodopój /08-///

Konie należy poić wodą czystą, niezbyt chłodną. Najodpowiedniejsza temperatura jest 8–15 stopni C. W miejscach postoju winny być urządzone przy studniach, rzekach lub stajniach specjalne koryta do pojenia. Podczas upałów pożądanym jest napełniać koryta wodą na godzinę – dwie przed pojeniem, aby woda ogrzała się. Koryta powinny być takiej szerokości, długości i głębokości, aby na wodopój trzeba było zużywać jak najmniej czasu. Po każdym wodopoiu koryta należy opróżnić z powstałej wody, wytrzeć słomą i przykryć specjalną pokrywą lub słomianymi matami. W korytach przeznaczonych do pojenia koni wojskowych zabronione jest pojenie jakichkolwiek innych koni. Przy rozkwaterowaniu oddziału po wsiach i dworach należy unikać pojenia z koryt ogólnych, lecz urządzić specjalne koryta dla koni wojskowych lub poić z wiader. Zabrania się poić ze wspólnych koryt konie chore. Dla każdego chorego lub podejrzanego o chorobę konia winno być przeznaczone specjalne wiadro z numerem konia. Ilość wody, której koń dziennie potrzebuje, wynosi około 26 litrów. Konie należy poić



109



110



111

Watering /08-///

Horses must be watered with clean water that is not too cold. The most suitable temperature is 8–15 degrees centigrade. Special watering troughs should be provided at wells, rivers or stables. In hot weather, it is best to fill the trough with water an hour or two before watering, so that the water is warmed up. The trough should be of a width, length and depth so that as little time as possible is spent watering the horses. After each watering, the trough must be emptied of any remaining water, wiped with straw and covered with a special cover or straw mats. It is prohibited to water any other horses at troughs for watering military horses. When finding quarters for a troop of cavalry in villages and country estates, one should avoid the use of common watering troughs, but arrange a special trough for

co najmniej trzy razy dziennie, rano, w południe i wieczorem, za każdym razem bezwarunkowo przed daniem paszy. Latem poić należy częściej i zaleca się pojenie na noc, aby konie z rana mniej piły, a co zatem idzie w ciągu dnia mniej potniały. Do wodopoiu konia należy prowadzić stępa, przy czym jeden żołnierz prowadzi dwa konie. O ile wodopój jest oddalonym, prowadzący może jechać wierzchem, w tym wypadku konie powinny być prowadzone nie na kantarach, lecz na uzdęczkach. Przy pojeniu należy wyjąć z pyska wędzidło; pozostawia się je tylko wtedy, jeżeli istnieje obawa, że koń będzie pił zbyt chciwie, pożytecznym jest przyuczenie konia do picia z wędzidłem w pysku. Zgrzanego konia poić nie wolno. Jeżeli był bardzo zgrzany i spocony, to poić można dopiero po upływie 3–2 godzin, a i wtedy nie dużą ilością wody. Podczas przemarszów, jeżeli zachodzi potrzeba pojenia, można to uczynić, lecz pod warunkiem, że niezwłocznie po wodopoiu konie ruszą w dalszą drogę i będą mogły się rozgrzać.



Ryc. 42.

military horses or else use buckets. It is forbidden to water sick horses at common troughs. A special bucket with the number of the horse on it should be used for each patient or horse suspected of any illness. The amount of water that a horse needs daily is about 26 litres. Horses must be watered at least 3 times a day, morning, noon and evening, and always before being given their feed. During the summer, horses should be watered more frequently, and it is recommended that they be watered at night, so that they drink less in the morning and therefore sweat less during the day. Horses should be walked to the watering place, with 1 soldier leading two horses. If the watering place is some distance away, they may be ridden, and in such cases the horses should not be haltered, but bridled. The bit should be removed from the mouth when watering; this may only be left in if there is a fear that a horse might drink too greedily, but it is useful to accustom horses to drink with the bit in their mouths. A horse must not be watered when it is still hot from riding. If it is very sweaty and hot, it should not be watered for 3–2 hours, and then only with a small amount of water. During marches, if the need to water the horses arises, this can be done, but on condition that immediately after watering, the horses continue on their way and will be able to warm up.

Pojenie koni, 15 marca 1926 r.
Watering horses, March 15th, 1926.

Pojenie koni – koszarzy 1 Pułku
Szwależerów, 1929 r.
Watering horses – barracks of the
1st Light Cavalry Regiment, 1929.

Pojenie koni – koszarzy 1 Pułku
Szwależerów, 19 czerwca 1929 r.
Watering horses – barracks of the
1st Light Cavalry Regiment,
June 19th, 1929.

Karmienie koni 1/2-1/3

Zasadniczo konie otrzymują jako furaz owies, siano i słomę. W braku lub gdy wymaga tego zdrowie koni, mogą być powyższe produkty surogowane zgodnie z obowiązującymi regulaminowo normami. Zastąpienie ziarna przez inną paszę jest dopuszczalne w czasie pokoju tylko w wyjątkowych wypadkach. Należność dzienna jest wydawana w ilości ściśle według norm regulaminowych. Należność dzienna powinna być jednakowa w ciągu całego roku. Pewne zwiększenie lub zmniejszenie należności jest dopuszczalne tylko w związku z bardziej intensywną pracą lub ze stanem chorobliwym.

Jeżeli w wyjątkowych wypadkach zachodzi istotna potrzeba zmniejszenia należytości paszy ziarnistej koniom niepracującym, aby uzyskaną oszczędnością zwiększyć dawkę dla koni, od których wymagany jest czasowo większy wysiłek pracy, to oszczędność podobna nie może przewyższać 1/10 części należytości dziennej i trwać powinna tylko w ciągu krótkiego okresu czasu.

Zasadniczo konie otrzymują obrok trzy razy dziennie: rano, w południe i wieczorem.

Owies jest dawany w trzech równomiernych porcjach. Przed pracą należy dawać owies z takim wyliczeniem, aby koń był siodłany lub zaprzęgany nie wcześniej jak w godzinę po wyjedzeniu karmy. Zasady powyższej nie należy naruszać, za wyjątkiem bardzo ważnych przyczyn.



1/2

Feeding horses 1/2-1/3

Basically, the feed horses receive is composed of oats, hay and straw. In the absence of these, or where the health of the horse so requires, the above products may be substituted in accordance with the standards set out in the regulations. Replacement of grain by another type of feed is acceptable in peacetime only in exceptional cases. The daily feed is issued in amounts strictly in accordance with the standards set out in the regulations. The daily amount should be the same throughout the year. Some increase or reduction in the daily amount of feed is only permitted in connection with more intensive work, or where a horse is sick.

In exceptional cases, where there is a significant need to reduce the amount of granular feed for horses that are not working, the resulting savings are to be used to increase the ration for those horses temporarily required to do more work, but such a saving may not exceed 1/10 of the normal daily amount of feed and should last only a short period of time.

Basically, horses are fed three times a day, morning, noon and evening.

Oats are given in three equal portions. Before work, a horse should be given oats within a time so calculated that the horse is saddled and harnessed no less than an hour after it has eaten.

Karmienie koni – koszary 1 Pułku Szwoleżerów, 19 czerwca 1929 r.

Feeding horses – barracks of the 1st Light Cavalry Regiment, June 19th, 1929.

W wypadku konieczności zmiany wielkości racji większa racja powinna być wydana, gdy koń ma dłuższy odpoczynek. Owies najlepiej dawać w obrocznikach, gdyż tym sposobem koń nie rozsypuje ziarna i przyzwyczajają się do warunków czasu wojennego. Obroczniki należy zakładać jednocześnie na rozkaz podoficera. Owies może być wydawany koniom, które powróciły z pracy nie wcześniej jak w dwie godziny po powrocie.

Siano należy dawać kilkakrotnie w ciągu dnia małymi dawkami, 1/2 kg każda. Dawki te winny być przygotowane z rana podczas czyszczenia i są rozdawane przez dyżurnych stajennych. Pozostałą większą część siana należy dać na noc. Koniom, które powróciły z pracy, należy przede wszystkim dać siano.

Obroczniki po wyjedzeniu owsa należy rozwieszać dla wysuszenia, a następna dawka winna być wydana w innych. W tym celu należy mieć na każdego konia po dwa obroczniki, winny być one zaopatrzone w numery konia, dla którego służą i raz na tydzień prane.

Najsurowiej jest wzbronione dawanie koniowi obroku z cudzego obrocznika, gdyż to mogłoby spowodować przeniesienie choroby zaraźliwej konia chorego na zdrowego. Obroczniki powinny być zrobione z płótna.

Koniom tykawkom należy dawać owies wyłącznie w obrocznikach, a siano jak najczęściej w siatkach sznurowych.

Przy konieczności karmienia konia okiełtanego i osiodłanego należy żelazo munsztuła i wędzidło wyjąć z pyska i rozluźnić popręgi i nachrapnik.

Except for very important reasons, the above rules should not be infringed.

If the need arises to change the amount of a horse's rations, the feed should be given when the horse has had a longer rest. Oats are best given in nose bags, because in this way the horse will not spill the grain and will become acclimatised to wartime conditions. Nose bags should be placed on their heads all at the same time on the orders of a non-commissioned officer. Oats may be given to horses that have returned from work, but not earlier than 2 hours after their return.

Hay should be given several times a day in small amounts of 1/2 kg. These rations should be prepared in the morning while grooming, and distributed by the grooms on duty. The remaining greater part of their hay should be given at night. Horses that have returned from work should above all be given hay.

Once the horses have finished eating their oats, nose bags should be hung up to dry, and the next ration of oats should be issued in a second nose bag. For this reason every horse should have 2 nose bags, which should be marked with the horse's number, and washed once a week.

Horses must under no circumstances be given their feed in the nose bags of other animals, as this could result in the transfer of contagious diseases from a sick animal to a healthy one. Nose bags should be made of canvas.

Koniom nie przyzwyczajonym do obroku w początkach służby wojskowej należy celem zapobieżenia zaburzeniom żołądkowym dawać więcej paszy (siana, słomy), mniej zaś owsa i stopniowo doprowadzać wysokość racji ziarna do normy.

Paśza zielona

Paśza zielona jest pożyteczną dla wszystkich koni, a konieczną dla źle trawiących i ozdrowieńców będących po przebyciu ciężkich chorób. Zieloną paśszą jest najbardziej odpowiednią dla skarmiania w okresie kwitnięcia.

W razie zastosowania wyłącznego karmienia trawą na pastwiskach lub w stajni nie powinno ono trwać dłużej nad dwa tygodnie, aby zbyt nie osłabiać koni. Zieloną paśszą daje się w ciągu całego dnia, a na noc zakłada się siano.

Przy przejściu z paszy suchej na zieloną i odwrotnie, zarówno jak i w każdym innym wypadku zmiany rodzaju paszy, należy zachować stopniowanie, przyzwyczajając konia powoli do zmian, a to w celu uniknięcia zaburzeń żołądkowych.

Crib biting horses should only be given oats in nose bags and hay as often as possible in rope nets.

If the need arises to feed a horse that is saddled and bridled, one must remove the iron weymouth and curb bit from its muzzle and loosen its girth straps and noseband.

In the case of horses not accustomed to feeding methods in the beginning of their military service, to prevent gastric disorders these should be given more fodder (hay, straw) and less oats and later the amount of grain should be gradually brought up to par.

Green fodder

Green fodder is good for all horses, and necessary for those that have digestion problems or are convalescing after serious illnesses. Green fodder is most suitable as feed for horses when it is flowering.

When feeding horses exclusively grass on pastures or in the stable, this should not last longer than two weeks, so as not to unduly weaken the horses. Green fodder can be given throughout the day, and at night should be replaced by hay.

When exchanging dry feed for green fodder and vice versa, as in any other case of change in the type of feed, this must be done gradually, slowly getting the horse used to the changes, in order to avoid stomach problems.



113

Karmienie koni w stajni drużyny dowództwa 1 Pułku Strzelców Konnych, 9 lipca 1935 r.

Feeding horses in the stables for the 1st Mounted Fusiliers Regiment Commander's team, July 9th, 1935.

Podściółka

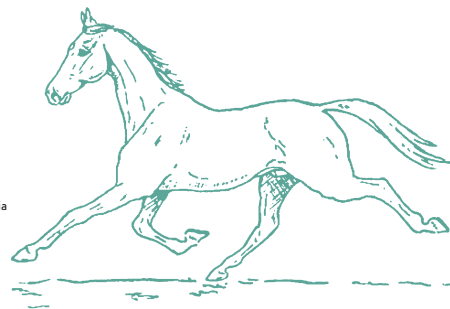
Obfita, sucha i miękka podściółka sprzyja zabezpieczeniu zdrowia konia i szybkiemu powrotowi sił po ciężkiej pracy. Podczas chłodnej pory roku obfita podściółka jest konieczną.

Słoma służąca jako podściółka powinna być rozestana w stanowisku równomiernie. Kał powinien być z niej uprzątnięty natychmiast. Codziennie z rana podściółka powinna być przebrana, przyczem bardziej suchą jej część, zdolną do powtórnego użycia, oddziela się celem wysuszenia podczas pogody na dworze, podczas niepogody w przejściu między stanowiskami, a w żadnym razie nie pod żłobem.

Mokrą i starą podściółkę wyrzuca się razem z nawozem.

Podściółkę należy rozścietać po wydaniu racji wieczornej, jak również po usilnej pracy i pozostawiać do rannego czyszczenia.

Dla porządku, aby podściółka nie zaśmiecała przejścia, należy rozścietać przy wylocie stanowiska splecione grube, stomiane powrósto. Przejścia należy posypywać piaskiem.



Ryc. 44.

Bedding

Abundant, dry and soft bedding is conducive to safeguarding the health of horses and their rapid return of strength after hard work. During the cold season, abundant bedding is particularly necessary.

Straw, serving as bedding, should be distributed evenly in the stall. Droppings should be mucked out immediately every morning and bedding should be turned, and where possible its drier part, fit for reuse, should be separated for drying in good weather outside and during inclement weather in the passageway between stalls, and in no circumstances under the feeding trough. Wet and broken bedding should be mucked out together with droppings.

Bedding should be spread in the stall following the issue of the evening feed, as well as after strenuous work and left to be mucked out in the morning.

For the sake of order, used bedding should not litter the passageway, but a thick woven matting of straw should be spread at the entrance to the stall. Passageways should be sprinkled with sand.

Zamiast słomy mogą być używane jako podściółka trociny i torf, rozsypane na grubość 8–10 cm. W ciągu dnia podściółka ta powinna być rozsunięta na dwie strony: przy odświeżaniu postępuje się z nią jak ze słomą. Podściółka z trocin i torfu ma duże zalety, gdyż pochłania zapach amoniaku, wydzielany z moczu, daje koniowi suche i dostatecznie ciepłe legowisko i chroni strzałki kopyt przed gniciem.



Instead of straw, bedding may be of sawdust and peat, scattered to a depth of 8–10 cm. During the day, this bedding should be raked to two sides: this should be refreshed in the same way as straw. Sawdust and peat as bedding has great advantages, as it absorbs the smell of ammonia excreted in the urine, giving the horse a dry and reasonably warm bed and protects against thrush – rotting of the frogs of the hooves.

Kucie konia wewnątrz kuźni
– koszary 1 Pułku Szwoleżerów,
1929 r.

Shoeing a horse in the forge
[barracks of the 1st Light Cavalry
Regiment], 1929.

Podkuwanie 114

Od prawidłowego i odpowiedniego podkucia zależy w dużej mierze zachowanie nóg i sił konia. Dlatego też należy zwracać baczną uwagę na stan podkucia. Rano przy czyszczeniu koni, jak również po jeździe kawalerzysta powinien opatrzyć podkowę, przekonać się, czy nie są one złamane, pognięte lub czy nie zluźnione, przekonać się, czy nie ma złamanych podkowiaków i czy całe są ocele lub czy obce ciała (np. kamień) nie dostało się między podkowę a kopyto.

O zauważonych niedokładnościach natychmiast meldować plutonowemu. Po 4–6 tygodniach koń powinien być na nowo podkuty. Przekuwanie koni powinno być stopniowe, aby nie trzeba było kuć jednocześnie wielkiej ilości koni.

W każdym pododdziale prowadzi się książkę kontroli podkuwania koni, którą przesyła się do kuźni razem z końmi podkuwanymi. W książce tej majster podkuwacz zapisuje datę, ilość i jakość podkutych kończyn oraz specjalne uwagi. Dowódca szwadronu jest odpowiedzialny za stan kucia koni w szwadronie. Pułkowy lekarz weterynaryjny jest odpowiedzialny przed dowódcą pułku [dyonu] za celowość i dokładność kucia, dokonywanego w kuźni oddziałowej. Urządzenie i pracę w kuźni pułkowej, jak również wyszkolenie podkuwaczy regulują specjalne przepisy.

Shoeing 114

The condition of a horse's legs and its strength depend largely on correct and appropriate shoeing. For this reason, one should pay close attention to the condition of the shoes. In the morning when grooming horses, as well as after a ride, the cavalryman should check horseshoes to ensure that they are not broken, bent, or loosened, check that there are no broken horseshoes and that horseshoe nails are intact and no foreign bodies (such as stones) are trapped between horseshoes and hooves.

Any observed anomaly should be immediately reported to the platoon commander. Horses should be re-shod after 4–6 weeks. Horses should be re-shod in stages in order to avoid the shoeing of a large number of horses at the same time.

Every subsection should maintain an inspection log concerning the shoeing of its horses, which is sent to the farrier along with the horses to be shod. In this logbook the master farrier records the date, quantity and quality of shod limbs, and any special remarks. The battalion commander is responsible for the state of the horses' shoes in his battalion. The regimental veterinary doctor is responsible to the commander of the regiment for the need and precision of shoe forging carried out in the section's forge. The equipment and work in the regiment's forge, as well as the training of farriers are governed by specific rules.



115

Zawody konne – jeźdźcy w słońcu,
21 stycznia 1934 r.
Equestrian competition
– riders in the sun, January 21st 1934

Dyżurni stajenni

Za porządek w stajni odpowiada d-ca szwadronu (ew. plutonu). Utrzymanie porządku i czystości w stajni należy przede wszystkim do tych szeregowców, którym przydzielono konie. Na każdą stajnię wyznacza się dwóch dyżurnych do pełnienia 12-godzinnych dyżurów (4 dyżurnych na dobę). Dyżur pełnią po kolei wszyscy szeregowcy. Na szwadron wyznacza się podoficera służbowego i szeregowca służbowego do pełnienia 24-godzinnych dyżurów. Podoficera służbowego, szeregowca i dyżurnych stajennych wyznacza wachmistrz, który też prowadzi kolejkę dyżurów. Nazwisko podoficera służbowego i dyżurnych pisze się kredą na czarnej tabliczce, umieszczonej na wewnętrznej stronie drzwi, obok spisu inwentarza.

Dyżurni pełnią swą służbę w drelichach lub mundurach ćwiczebnych. Do ich obowiązków należy przestrzeganie porządku stajennego w ogóle, a w szczególności stałe usuwanie nawozu. Prócz tego muszą oni pilnować, by konie się nie biły, nie gryzły, nie zrywały z uwięzów, nie tarty się o ściany i bariery, i w ogóle zachowywały się spokojnie. Zabrania się używać dyżurnych do odprowadzania chorych koni do szpitala, na oględziny lekarskie, jak również zabrania się używać dyżurnych do kietznania, siodłania i zaprzęgania koni. O ile konie wyprowadza się ze stajni, aby przywiązać je do bariery przed stajnią, jeden z dyżurnych pozostaje w stajni, drugi zaś wyprowadza konie i po wyprowadzeniu wszystkich koni pozostaje przy barierze. W czasie dyżuru dyżurni mogą wychodzić tylko na krótki czas za zezwoleniem podoficera służbowego.

Orderlies

The battalion [or platoon] commander is responsible for order in the stable. The maintaining of order and cleanliness in the stable should be above all the duty of those privates assigned horses. Every stable should have two orderlies assigned to perform 12-hour duties [4 on duty every 24 hours]. All privates are to fulfil these duties in turn. A battalion assigns a duty non-commissioned officer and a duty private to ensure these 24-hour rosters are filled. The non-commissioned officer, private and orderlies are assigned by the sergeant, who also maintains the duty roster. The names of the non-commissioned officer and the orderlies are written in chalk on a blackboard, on the inside of the stable door, next to the inventory list.

Orderlies perform their duties in overalls or physical training uniforms. Their duties include maintaining general order in the stable and in particular regular mucking out of the stalls. Besides this, they should prevent the horses from fighting, biting, getting loose, rubbing against the walls and barriers and ensure that the animals generally behave themselves. It is forbidden to use orderlies to lead sick horses to the veterinary hospital for medical examinations, and likewise

W razie nagłego zastąpienia lub zranienia konia dyżurny natychmiast melduje podoficerowi służbowemu stajni. W czasie ćwiczeń zastępuje się dyżurnych lekko chorymi, uznanymi przez lekarza za zdolnych do tej służby.

Podoficer służbowy

Na każdy szwadron (ew. pluton, o ile pluton stacjonuje oddzielnie), wyznacza się podoficera służbowego do pełnienia służby nadzorczej w stajniach, oraz jako jego zastępcę szeregowca służbowego stajni. O ile pluton stacjonuje oddzielnie, szeregowca służbowego nie wyznacza się. Podoficer i szeregowiec służbowy stajni obejmują służbę przy odprawie wart i pełnią ją przez 24 godziny.

Podoficer i szeregowiec służbowy stajni pełnią służbę w mundurach służbowych i z bronią białą. Obejmując służbę sprawdza podoficer służbowy inwentarz i ogólny porządek w stajni, i spisuje sobie nazwiska dyżurnych.

Podoficer służbowy i dyżurni meldują się wchodzącym wachmistrzowi i oficerom oraz wszystkim organom inspekcyjnym. Jeżeli w stajni lub wozowni znajduje się więcej niż dwóch ludzi, wówczas pierwszy, który spostrzeże wchodzącego z wyżej wymienionych przełożonych (starszych), woła głośno „BACZNOŚĆ”, na co wszyscy stają w postawie zasadniczej. Zajęci robotą w przedziałach wychodzą na przejścia stajenne. Dyżurni nie meldują się wchodzącemu przełożonemu w obecności podoficera służbowego.

it is prohibited to have orderlies bridle, saddle and harness horses. When horses are taken from the stable for tethering to the hitching post in front of the stable, one of the orderlies remains in the stable, while the other leads the horses out and when they have all been led out, remains at the hitching post. While on duty, orderlies may only leave their stations for a short time with the permission of a non-commissioned officer.

In the event of a horse suddenly falling sick or being injured, an orderly must immediately report this to the non-commissioned officer on stable duty. During exercises, orderlies are to be replaced by any other soldiers that are sick, but considered by the doctor fit for such service.

The duty non-commissioned officer

Every battalion [or platoon, if stationed separately] designates a non-commissioned officer to serve as supervisor in the stables, and a private as his deputy: Where a platoon is stationed separately, a private shall not be designated. The non-commissioned officer and private assigned to stable duties take over such duties on the changing of the guard and fulfil their tasks for 24 hours.

W obecności starszego oficera, nie melduje się młodszemu oficerowi, lecz tylko starszemu. „BACZNOŚĆ” odpada w czasie od capstrzyka do pobudki. Podoficer służbowy stajni i jego zastępcę pilnują porządku w stajni, by wszelkie zarządzenia przełożonych były wykonywane, aby karmienie, pojenie i czyszczenie koni odbywało się w oznaczonym czasie i w porządku, by chore konie przedstawiano do oględzin weterynaryjnych i aby dyżurni stajenni, którzy w tym charakterze są ich podwładnymi, spełniali swoje obowiązki. Gdy koń jakiś nagle zachoruje *116-117*, podoficer służbowy natychmiast melduje o tem lekarzowi weterynaryjnemu oraz oficerowi lub podoficerowi inspekcji-nemu oddziału.

Podoficer służbowy stajni melduje rano po pobudce o wszystkich wypadkach zaszłych w czasie nocy wachmistrzowi. Forma meldunku podoficera służbowego (dyżurnych) następująca: „PANIE... podoficer służbowy X, stajnia plutonu X, szwadronu X, pułku X – w czasie dyżuru żadnych zająć nie było (lub zaszło to i to) ”.

The non-commissioned officer and private assigned to stable duties perform these in their service uniforms and with side arms. On taking up his post, the duty non-commissioned officer checks the inventory and general order in the stable and enters the names of the orderlies in the duty roster.

The non-commissioned officer and orderlies report on duty to the sergeant and officers, and all inspection authorities. If more than 2 people are found in the stable or coach house, then the first one to notice the above superior officers entering calls out “ATTENTION”, upon which all stand to attention. Those busy working in the stalls come out into the stable’s passageway. Those on duty do not report to the superior coming on duty in the presence of the duty non-commissioned officer.

In the presence of a senior officer, one does not report to a more junior officer, but only to the senior of the two. The “ATTENTION” order is not called between tattoo and reveille. The non-commissioned officer on stable duty and his deputy maintain order in the stable, ensuring that that any orders by superiors are performed, so that feeding, watering and grooming of the horses takes place in the assigned time and order, so that any sick horses are presented for



veterinary inspection and to ensure that duty orderlies fulfil their duties in their capacity as subordinates. When a horse suddenly becomes sick *116-117* the duty non-commissioned officer immediately reports this to the veterinary doctor and the section’s officer or non-commissioned officer in charge of inspections.

In the morning after reveille, the stable’s duty non-commissioned officer reports to the sergeant on all incidents that have taken place during the night. The duty non-commissioned officer’s report takes the following form: “SIR... duty non-commissioned officer X, platoon stable X, battalion X, regiment X – during my duty no incidents occurred [or such and such occurred]”.

Opatrunek konia – koszary
1 Pułku Szwoleżerów,
19 września 1928 r.

Applying a dressing to a horse
– barracks of the 1st Light
Cavalry Regiment),
September 19th, 1928.

Codzienny rozkład dnia w stajni

Do rannego czyszczenia koni szeregowcy przychodzą do stajni w zimie o godzinie 6-ej, w lecie o 5-ej. Godziny wyznaczone do czyszczenia koni mogą być zmienione stosownie do klimatu i do rozkładu zajęć. Przy czyszczeniu koni obowiązani są być: wachmistrz szwadronu, podoficerowie plutonowi, majster, podkuwacz i podoficer weterynaryjny. Podoficerowie ci oraz posiadający szarże wachmistrzów plutonowych są zwolnieni z osobistego czyszczenia koni, wszyscy inni szeregowi osobiście czyszczą konie i porządkują stajnie. Gdy szeregowcy przyjdą do stajni, przede wszystkim opatrują swoje konie, o ile którykolwiek zauważy, że koń jego nie zjadł siana połozonego wieczorem, lub wykazuje jakiegokolwiek objawy nienormalne, natychmiast melduje o tem swemu plutonowemu, a ten ostatni wachmistrzowi. Koń taki winien być zaraz szczegółowo obejrzany przez podoficera weterynaryjnego i odesłany przez wachmistrza celem zbadania do ambulatorium weterynaryjnego. Wachmistrz melduje o tem dowódcy plutonu i dowódcy szwadronu. O ile konie są umieszczone plutonami, to czynność tą wykonywa plutonowy i melduje o tem dowódcy plutonu.

O każdym wypadku zauważonej lub podejrzanej choroby konia, bez względu na to, czy koń został postany do oględzin lekarskich, czy też nie, wachmistrz melduje dowódcy plutonu i dowódcy szwadronu po czyszczeniu koni przy ogólnym meldunku.

Niżej podano jako przykład normalny rozkład codziennej pracy w stajni w czasie pokoju.

The daily schedule in the stable

In winter, privates arrive at the stables to groom the horses at 6 o'clock, and in summer at 5 o'clock. The times set for grooming the horses can be changed according to the climate and schedule of tasks. The following are required to be present when the horses are being groomed: the battalion sergeant, platoon non-commissioned officers, the foreman, the farrier and the non-commissioned veterinary officer. These non-commissioned officers and those holding the position of platoon sergeant are exempt from personally grooming the horses, while all privates must personally groom the horses and clean the stables. Privates come to the stable, above all to provide feed for their horses. If they notice that their horse has not eaten its hay issued the evening before, or shows any abnormal signs, they must immediately report this to their platoon commander, who in turn reports to the sergeant. The horse should be immediately inspected carefully by the non-commissioned veterinary officer and sent by the sergeant for tests in the veterinary clinic. The sergeant reports this to the platoon commander and battalion commander. Where horses are placed in platoons, this is carried out by the platoon sergeant and he reports this to the platoon commander.

Godziny:

- 6 – Pierwsza dawka siana, czyszczenie, pojenie, pierwsza dawka obroku.
 - 10 – Po pracy druga dawka siana, w 3 godziny pojenie, druga dawka obroku.
 - 15 – Trzecia dawka siana.
 - 17 – Czyszczenie.
 - 18 – Pojenie, trzecia dawka obroku.
 - 21 – Czwarta dawka siana.
 - 24 – Piąta dawka siana.
- Dawki siana o godzinie 6, 15, 21 i 24 są dawane przez dyżurnych.



Each case of perceived or suspected sickness in horses, regardless of whether the horse was sent for a medical examination or not, is reported by the sergeant to the platoon commander and battalion commander following the grooming of the horses, at the general inspection.

The following is given as an example of a normal daily work schedule in the stable in time of peace, covering the following hours of the day:

- 6 – First issue of hay, grooming, watering, the first issue of feed.
 - 10 – After work, the second issue of hay, in 3 hours watering, second issue of feed.
 - 15 – Third issue of hay.
 - 17 – Grooming
 - 18 – Watering, third issue of feed.
 - 21 – Fourth issue hay.
 - 24 – Fifth issue of hay.
- Issues of hay at 6, 15, 21 and 24 hundred hours are issued by duty orderlies.

Pitowanie zębów
– koszaży 1 Pułku Szwoleżerów,
19 września 1928 r.

Filing a horse's teeth
– barracks of the 1st Light
Cavalry Regiment,
September 19th, 1928.

118

Praca koni

Praca umiarkowana i zastosowana do sił konia podtrzymuje w nim dzielność i zdrowie. Odwrotnie – praca nadmierna przechodząca granice wytrzymałości organizmu – staje się przyczyną chorób. Zbyt długi wypoczynek powodując beczynność mięśni zmniejsza ich odporność, obniża działalność poszczególnych organów – zwierzę tyje i staje się ociężałe. Natomiast praca regularna pobudza wszystkie funkcje organizmu, podtrzymuje siły i przygotowuje konia do znoszenia trudów wojennych.

Brak pracy codziennej winien być bezwarunkowo zastąpiony przeprowadzaniem konia stępa lub kłusem. Koń jest wtedy w dobrej kondycji, gdy organy jego osiągnęły pełny rozwój, gdy dzięki celowej i stosownie zwiększanej pracy, rozumnym zabiegom i odpowiednim ćwiczeniom osiągnął wytrzymałość, hart i zwinność, nieodzowne dla konia wojakowego. Koń zdrowy ma ruchy zwinne, dobrze rozwinięte mięśnie, małą ilość tkanki tłuszczowej i sierść błyszczącą. Nadmierna praca wywołuje wyczerpanie, a w następstwie wyniszczenia organów i zanik ich funkcji. Koń chudnie i zużywa się szybko.



Smolorz na wędzidle,
1930 r.

The horse Smolorz
harnessed, 1930.

Horse work

Moderate work adapted to a horse's strength keeps it plucky and healthy. Conversely – excessive work beyond the limits of its physical endurance – becomes the cause of illnesses. Too long a break, causing inaction of the muscles, reduces their immunity, lowers the activity of particular organs – and the animal becomes fat and sluggish. Whereas regular work stimulates all body functions, maintains strength and prepares a horse to endure the hardships of war.

When no daily work is required, this should be unconditionally replaced by exercise at a walk or trot. The horse is then in good condition, as its organs have achieved their full development, and thanks to purposeful and appropriately increased work, intelligent treatment and appropriate exercise, the animal achieves such qualities as perseverance, endurance and agility, essentials for a military horse. The healthy horse is agile in its movements, has well-developed muscles, only a small amount of body fat and its coat is shiny. Excessive work leads to exhaustion, and consequently the destruction of organs and weakening of their functions. The horse loses weight and is easily worn out.

Specjalna higiena koni młodych

Konie młode przybywające z remontu, przeniesione w odmienne warunki przechodzą okres krytyczny, w którym są skłonne do rozmaitych zastąpiń. Należy względem tych koni stosować z największą starannością wszelkie przepisy higieny, odpowiednie dla ich wieku. Konie młode po przybyciu do oddziału należy zgromadzić pod opieką lekarza weterynaryjnego w specjalnych stajniach. Konie te mogą być rozdzielone do pododdziałów dopiero po odbyciu przepisowej obserwacji i przeprowadzeniu badań rozpoznawczych, aby nie przenieść choroby zaraźliwej do pułku. Staranne czyszczenie odgrywa jedną z najważniejszych ról przy podtrzymaniu zdrowia koni młodych. Należy jak najdokładniej uregulować godziny karmienia, określić jakość i ilość paszy, dbać o dobrą i obfitą podściółkę, aby zapewnić niezupełnie jeszcze zahartowanemu zwierzęciu wygodny odpoczynek i w ten sposób powoli przystosowywać konia do normalnych warunków wojskowych.

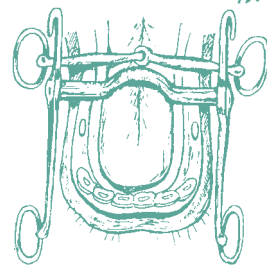


Рис. 3.

Special hygiene for young horses

Young horses, as they become mature and are moved into different conditions, undergo a critical period, in which they are prone to a variety of collapse. One should treat these horses with great care in terms of all the rules of hygiene, appropriate to their age. Young horses upon arrival at a section should be grouped under the care of a veterinary doctor in special stables. These horses can be shared among sub-sections after completing the prescribed observation, and the conducting of exploratory tests in order to avoid the spread of contagious disease to the regiment. Careful grooming plays one of the most important roles in maintaining the health of young horses. Their feeding times should be regulated as precisely as possible, the quality and quantity of feed should be defined, and care taken to ensure they have good and abundant bedding to provide these as yet unhardened animals comfortable rest, thus allowing them to slowly adjust to normal military conditions.



Zabiegi około koni podczas manewrów w polu

W polu podczas manewrów często niemożliwym jest ścisłe przestrzeganie wszelkich przepisów dotyczących higieny koni, jak to ma miejsce w garnizonach; należy jednak zachowywać je o ile tylko pozwalają okoliczności, gdyż stan koni a w wyniku i praca, której od nich wymagamy, zależy głównie od opieki, jaką ich otoczmy. Przepisy dotyczące utrzymania pomieszczeń, karmienia, pojenia, zabiegów przed i po pracy, czyszczenia itd. powinny być stosowane w miarę możliwości. W polu każdy dowódca oddziału lub pojedynczy żołnierz powinien starać się umieć wyzyskać wszelkie sprzyjające momenty, aby zapewnić koniom normalne nakarmienie i napojenie. Codziennie szczegółowe oględziny części ciała konia, piecza nad kończynami i podkuciem nabierają szczególnej wagi w polu, aby mu od razu okazać pomoc w wypadkach chorób lub skaleczeń. Największą uwagę zwracać należy na grzbiet konia i nogi. O ile po przybyciu na postój niemożliwym jest zastosowanie przepisów dotyczących zabiegów około grzbieta konia, po jego rozsiadłaniu należy postąpić w następujący sposób:

Po rozkietzaniu i przywiązaniu konia nie zdejmować siodła, lecz tylko postarać się zmniejszyć o ile możliwości ucisk na grzbiet przez zdjęcie bagażu i rozluźnienie popręgów.

Postępując w ten sposób unika się gwałtownego oziębienia grzbieta, a naczynia krwionośne, uciskane przez siodło, powoli wracają do stanu normalnego, wypełniają się krwią, której normalne krążenie zostaje powoli przywrócone. Takie postępowanie zapobiega tworzeniu się osednień, częstokroć bardzo niebezpiecznych i trudnych do wyleczenia. W żadnym jednak razie siodło nie powinno



Ryc. 40.

Treatment of horses during field manoeuvres

During field manoeuvres it is often impossible to strictly comply with all hygiene regulations with regard to horses the way they can be followed in the garrison; However, they should be maintained as long as circumstances allow, as the state of the horses and as a result, the work that we require of them, depends mainly on the care they are provided. The regulations concerning the upkeep of stables, and the feeding, watering and treatment of horses before and after work, grooming, etc. should be applied as far as possible. In the field, each unit commander or single soldier should strive to use any favourable moments to ensure horses get their normal feed and water. Daily detailed visual inspections of all parts of the horse's body, care of its limbs and shoeing are particularly important in the field in order to immediately help an animal in case of illness or injury. The greatest attention should be paid to the horse's back and legs. If after arrival at a stopping place it is impossible to apply the regulations relating to care of the horse's back after it is unsaddled, one should proceed as follows:

After removing the harness and tethering the horse, do not remove the saddle, but try as far as possible to reduce pressure on the spine by removing any baggage and loosening girth straps.

pozostawać na grzbiecie konia po powrocie z drogi dłużej nad trzy kwadranse. Żołnierze, którym powierzono konie, powinni umieć rozpoznać objawy, na podstawie których można przypuszczać, że zwierzę nie jest zdrowe. Objawy są następujące:

Koń nie je lub je mniej niż zwykle.

Jest smutny, stoi z głową opuszczoną.

Kasze lub ma przyspieszony oddech.

Niepokoi się, kładzie i tarza.

Wykazuje w swoim zachowaniu cośkolwiek nienormalnego.

O ile u konia występuje którykolwiek lub kilka z powyższych objawów, należy niezwłocznie odosobnić go, chronić od wpływów atmosferycznych, podczas chłodu okryć derką, wstrzymać zadawanie ziarna, wzgl. zastąpić pojłem z otrąb i zameldować w celu uzyskania pomocy weterynaryjnej.

Gdy wypadek jest nagły, zdarzył się np. w drodze, gdzie nie można uzyskać pomocy weterynaryjnej, obowiązkiem każdego żołnierza jest umieć okazać doraźną pomoc choremu koniowi, aby móc potem doprowadzić go do miejsca, gdzie pomoc lekarska będzie okazana. W tym celu oddziałowi lekarze wet. organizują popularne pogadanki dla wszystkich szeregowych i pouczają ich, jak okazać pierwszą pomoc:

1) przy zranieniu i okaleczeniach (tamowanie krwi, obmycie rany, obandażowanie),



By proceeding in this way we avoid any sudden cooling of the back, and the blood vessels oppressed by the saddle, slowly return to normal and fill with blood, whose normal circulation is slowly restored. Doing so prevents the formation of saddle sores, which are often very dangerous and difficult to treat. In no case, however, should the saddle remain on the back of a horse more than three quarters of an hour after returning from a ride. Soldiers entrusted with horses should be able to recognize certain symptoms, on the basis of which it can be assumed that an animal is not healthy. Those symptoms are as follows:

The horse does not eat or else eats less than usual.

It is downcast and stands with head bowed.

It coughs or breathes rapidly.

It is nervous, lies down and rolls on its back.

It shows any abnormal behaviour.

If a horse shows any or several of the above symptoms, it should immediately be isolated, protected against the weather, covered with a blanket in cold conditions, its ration of grain suspended, or replaced by a mash of bran and the situation reported in order to obtain veterinary assistance.

2] przy kolce [morzysku].

Przegląd koni 122-123

Dowódcy przeprowadzają przegląd koni całego oddziału szwadronami lub plutonami. Konie ustawia się do przeglądu podług roczników, remontu lub podług p. 296 niniejszego Regulaminu [odliczanie początkowe do musztry]. Każdy oddział powinien być wyćwiczony w tych dwóch sposobach ustawiania. Konie ustawia się w jeden szereg lub w dwa stosownie do rozkazu i miejsca, o ile ustawia się konie w dwa szeregi odległość między szeregami od 6 do 10 kroków. Konie najmłodszego rocznika remontu stawia się na skrzydle, z którego rozpocznie się przeprowadzanie [o ile konie są ustawione podług roczników remontu].

O ile rozkazano przyprowadzić na przegląd własne konie oficerskie, stawia się je na prawym [lewym] skrzydle szwadronu. Konie wyprowadza się na przegląd bez siodła na wędzidłach lub munsztukach stosownie do rozkazu, w drugim wypadku wodze munsztukowe zarzuca się na szyję konia.

O ile konie są ustawione do przeglądu podług roczników remontu, wszyscy oficerowie, wachmistrz, majster podkuwacz i podkuwacze [wszyscy bez broni i bez koni] stają na skrzydle szwadronu,



122

Przegląd koni,
18 lipca 1929 r.

Inspection of horses,
July 18th, 1929.

Where a situation suddenly arises, for instance on a ride where there is no veterinary assistance available, the duty of every soldier is to be capable of providing immediate help for the sick horse, in order to then lead it to a place where medical assistance will be given. For this purpose, section veterinary doctors organize popular lectures for all privates to teach them how to give first aid: 1) in the case of injury and cuts [stopping the flow of blood, washing the wound and dressing it]. 2) in the case of colic.

Horse reviews 122-123

Commanders carry out reviews of the horses of the entire division by detachments or platoons. The horses are arranged for review according to age, mount status or in accordance with page 296 of the present Regulations [initial countdown to a drill]. Every section should be trained in these two ways of arranging horses for review. Horses are lined up in one row or two according to the command and place, and where the horses are arranged in two rows, the distance between the rows is to be 6 to 10 steps. The youngest generation mounts are lined up on the wing from which the inspection parade will begin [if the horses are lined up according to age group].

skład oczekuje się przybycia d-cy mającego odbyć przegląd, w następującym porządku: w pierwszym szeregu d-ca szwadronu, obok niego wszyscy oficerowie kolejno podług starszeństwa, w drugim szeregu wachmistrz kryjąc na d-cę szwadronu, obok niego majster podkuwacz i podkuwacze. Na skrzydle każdego rocznika remontu staje bez konia zawczasu wyznaczony jeden z podoficerów. O ile konie są ustawione podług odliczenia początkowego do musztry, d-ca szwadronu staje tak samo na skrzydle szwadronu, mając za sobą wachmistrza i majstra podkuwacza, dowódcy plutonów stają na skrzydłach swych plutonów w pierwszym szeregu, mając za sobą swych plutonowych i plutonowych podkuwaczy bez koni. Każdy podkuwacz powinien być w fartuchu i mieć przy sobie torbę z instrumentami, majster podkuwacz prócz tego powinien mieć książkę kontroli podkuwania. Do przeprowadzania koni przed przeglądającym należy wybierać takie miejsce, aby gdy przeprowadzony koń zostanie zatrzymany przed odbywającym przegląd, przód stał wyżej od zadu. Miejsce przeglądu powinno być suche, a światło powinno padać od strony odbywającego przegląd. Na przeglądzie każdy oddział musi przedstawić książkę szczegółowej ewidencji koni.

Gdy odbywający przegląd zbliży się do szwadronu [plutonu], d-ca szwadronu [plutonu] podaje komendę: „Baczność!” poczem

Where officers are ordered to bring their own horses to the review, they line them up on the right [left] wing of the battalion. The horses are led out for review without saddles, on the bit or on the weymouth bit according to the order given, and in the latter case the reins of the weymouth bit are thrown over the horse's neck.

Where horses are lined up for review according to age, all officers, the sergeant, the master farrier and farriers [all without weapons or horses] stand on that wing of the battalion from where the arrival of the commanding officer to conduct the review is expected, and in the following order: in the first rank the battalion commander and next to him, all officers in turn according to seniority, in the second rank the sergeant protecting the battalion commander, and next to him the master farrier and farriers. One of the non-commissioned officers designated beforehand, stands without a horse on the wing of each age group

Bieg patroli – przegląd koni,
kwiecień 1933 r.

Patrols race – inspection
of horses, April 1933. 123



124

Koń w stajni [bez głowy], 1929 r.

A horse in the stable, 1929.

podchodzi z meldunkiem (jak w pieszym szyku), salutuje ręką i składa meldunek (np. „Pierwszy szwadron 5. pułku ułanów, do przeglądu koni 105”). Gdy odbywający przegląd przechodzi wzdłuż szwadronu, d-ca szwadronu towarzyszy mu (jak w pieszym szyku).

O ile konie są ustawione podług roczników remontu, to przy przeprowadzaniu pierwszy przechodzi d-ca szwadronu, za nim oficerowie szwadronu, następnie wachmistrz i podkuwacz. Przechodząc wszyscy salutują ręką odbywającego przegląd, następnie zachodzą do odbywającego przegląd i stają: d-ca szwadronu i oficerowie na prawo od odbywającego przegląd, podoficerowie zaś w jednym szeregu naprzeciw odbywającego przegląd w odstępie 9 kroków. Między odbywającym przegląd i szeregiem podoficerów pozostaje wolne przejście, które przeprowadza się konie. Podoficer wyznaczony na czele każdego rocznika remontu przechodząc, salutuje ręką i melduje w marszu: „Rocznik remontu X roku, koni X” poczem staje obok wachmistrza, gdy ostatni koń rocznika przejdzie, podoficer wraca do swych koni. O ile konie stają podług odliczenia początkowego, przy przeprowadzaniu pierwszy przechodzi d-ca szwadronu, za nim wachmistrz i majster podkuwacz, następnie d-ca czołowego plutonu, mając za sobą plutonowego i plutonowego podkuwacza. Oficerowie i podoficerowie zachodzą i stają analogicznie jak poprzednio. D-ca plutonu melduje: „Pluton X, koni X”.

Konia gorącego lub złośliwego wolno przeprowadzać, rozdzielwszy wodze wędzidłowe i trzy mając w każdym rękę po jednej wodzy. Bardzo złośliwe konie należy przeprowadzać we dwóch na dwóch wozach lub przejeżdżać konno.

of mounts. Where the horses are lined up according to the initial countdown to a drill, the battalion commander likewise stands on the wing of his battalion with behind him, the sergeant and master farrier, while platoon commanders stand on the wings of their platoons in the first rank, with behind them their platoon commanders and platoon farriers without horses. Every farrier should be dressed in an apron and be carrying a bag of instruments, and in addition the master farrier should have with him his shoeing logbook. To carry out the inspection of the horses in front of the reviewing officer, one should choose such a place that when the horse being inspected stops before the reviewing officer, it stands with its front higher than its hindquarters. The place chosen for the review should be dry, and the light should fall from behind the reviewing officer. During a review, each section must present a book with detailed records of its horses.

When the reviewing officer approaches the detachment (platoon), its commander calls out the order: "Attention!", following which he approaches with his report [as in infantry formation], salutes and submits his report (e.g. "First detachment, 5th Lancers Regiment, 105 horses for review"). When the reviewing officer passes along the detachment, its commander accompanies him [as in infantry formation].

125



Święto żołnierza – skok, 15 sierpnia 1933 r.

Soldier's Day – jump, August 15th 1933

126



Święto żołnierza – skok
podporucznika Sieżawskiego,
15 sierpnia 1933 r.

Soldier's Day – sub-lieutenant
Sieżawski's jump,
August 15th 1933

When the horses are lined up according to age group, the first to pass during the review parade is the detachment commander, followed by the officers of the detachment, then the sergeant and farriers. Passing the reviewing officer, they all salute, then take their place next to the reviewing officer and stand in the following positions: detachment commander and officers to the right of the reviewing officer, and non-commissioned officers in one rank opposite the reviewing officer at a distance of 9 steps. Between the reviewing officer and the rank of non-commissioned officers a free passageway must remain, along which the horses are led. As he passes, the non-commissioned officer appointed head of each age group of mounts salutes and reports on the march "Mount age group year X, horses X" after which he stands next to the sergeant, and when the last horse of that age group passes, the non-commissioned officer returns to his horses. Where the horses stand according to initial counting off at the review parade, the first to pass is the detachment commander followed by the sergeant and master farrier, then the commander of the leading platoon, with behind him the platoon sergeant and platoon farrier. Officers and non-commissioned officers take their place and stand the same way as before. The platoon commander reports: "Platoon X, horses X".

A hot-blooded or wilful horse may be led to review with its reins on the bit separated and with one set of reins being held in each hand. Very wilful horses should be led in twos on two reins or else be ridden.



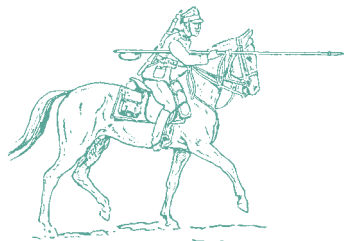
Podporucznik Wołoszowski na Żubrze,
4 sierpnia 1936 r.

Lieutenant Wołoszowski on the horse
Żubr, August 4th, 1936.

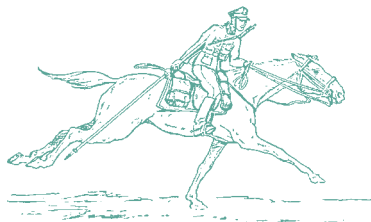
127

Wydarzenia

Events



Ryc. 73 a.



Ryc. 73 b.



Ryc. 73 c.

Raport dowódcy pułku panu Marszałkowi
z okazji 250-lecia Odsieczy Wiedeńskiej.
Kraków, 6 października 1933 r.

The regiment's commander reporting
to Marshal Piłsudski on the 250th
anniversary of the Relief of Vienna,
Kraków, October 6th, 1933.



128



129



130

Generał Gustaw Orlicz-Dreszer
przed pułkiem, Kraków,
6 października 1933 r.

General Gustaw Orlicz-Dreszer
in front of the regiment, Kraków,
October 6th, 1933.

Marszałek z pułkownikiem Wartką,
z okazji 250-lecia Odsieczy Wiedeńskiej,
Kraków, 6 października 1933 r.

Marshal Piłsudski with Colonel Wartka,
on the 250th anniversary of the Relief
of Vienna. Kraków, October 6th, 1933.

Pogrzeb generała Gustawa Orlicz-Dreszera, Gdynia, 20 lipca 1936 r.:
The funeral of General Gustav Orlicz-Dreszer. Gdynia, July 20th, 1936:



134

Delegacje pułków kawalerii.
Delegations from cavalry regiments.



135

Prezydent Mościcki (stoi).
President Mościcki (standing).



136

Ordery.
The General's medals.



137

Generał Bolesław Wieniawa-Długoszowski przed szwoleżerami.
General Bolesław Wieniawa-Długoszowski leading his cavalymen.

Uroczystość położenia kamienia węgielnego pod budowę dworca morskiego w Gdyni, 27-30 kwietnia 1923 r.

Ceremony of laying the foundation stone for the construction of the sea port in Gdynia, April 27-30, 1923:



138



139



140



141

Najważniejszym corocznym świętem – pierwszym ustanowionym po odzyskaniu przez Polskę niepodległości – była rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Główne uroczystości w Warszawie odbywały się na placu Piłsudskiego [142], choć na fotografiach Witaczyńskiego są też zdjęcia wykonane w innych miejscach, np. w Jaworowie, gdzie uczęszczał do szkoły podoficerskiej [143] oraz na ulicach Garwolina [144]. W 1923 roku z tej okazji zorganizowano rewiejską na placu Saskim, poprowadzoną przez ppłk Rudolfa Dreszera z udziałem marszałka Józefa Piłsudskiego oraz marszałka Francji Ferdynanda Focha, w której uczestniczył Szwadron Przyboczny Prezydenta RP, 8 Pułk Ułanów ks. Józefa Poniatowskiego, 1 Pułk Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego, 7 Pułk Ułanów Lubelskich, 1 Pułk Strzelców Konnych, 5 Pułk Ułanów Zastawskich i 11 Pułk Ułanów Legionowych.

Święto Niepodległości z przyczyn politycznych ustawowo wprowadzono dopiero w 1937 roku (od 1919 roku obchodzono je nieoficjalnie) [147-151], a wszelkie uroczystości, takie jak msze święte za ojczyznę, defilady wojskowe czy wręczenie odznaczeń w Belwederze odbywały się w pierwszym wolnym dniu następującym po 11 listopada. Po zamachu majowym data ta została przez Józefa Piłsudskiego uznana jako dzień wolny od pracy, a od 1932 roku, także od nauki. Od tego czasu świętu nadano specjalnie uroczystą oprawę z udziałem wojska oraz władz państwa i kościoła, a główne wydarzenia organizowane były na placu Saskim oraz na Polu Mokotowskim.



Orkiestra na ulicy Królewskiej, 3 maja 1930 r.

The regimental orchestra on Królewska Street, May 3rd, 1930.



Jaworów – skautki w czasie mszy św., 3 maja 1927 r.

Jaworów – Girl Scouts during Mass, May 3rd, 1927.



Święto narodowe – defilada sztandaru, 3 maja 1933 r.

The National Holiday – parade of the standards, May 3rd, 1933.

Od 4 sierpnia 1923 roku z rozkazu ministra spraw wojskowych generała Stanisława Szeptyckiego ustanowiono Święto Żołnierza przypadające w rocznicę Bitwy Warszawskiej 15 sierpnia 1920 roku [152-158]. Wcześniej Święto Sił Zbrojnych obchodzone było 6 sierpnia na pamiątkę walk 1 Kompanii Kadrowej. Główne uroczystości odbywały się w Warszawie.

Ponadto w kalendarzu świąt wojskowych niezwykle ważną pozycję zajmowały święta pułków. Wydarzenia te niezależnie od formacji miały podobny przebieg i rozpoczynały się już poprzedniego dnia, kiedy odbywały się capstrzki, msze święte i apele poległych. W scenariusz właściwych obchodów był wpisany przegląd panii, defilada, popołudniowe zawody sportowe oraz wieczorne przyjęcia w kasy-nach, rauty, tańce lub występy artystyczne. Pierwszy Pułk Szwoleżerów obchodził swoje święto 10 grudnia na pamiątkę pierwszej bitwy stoczonej pod Dothobyczem w 1918 roku, a uroczysta defilada maszerowała zwykle wzdłuż ulicy Szwo-leżerów [145]. Pierwszy Pułk Strzelców Konnych w Garwolinie celebrował uroczystości 9 maja, w rocznicę przekroczenia polskiej granicy w 1919 roku przez część dywizjonu 4 Pułku Szwoleżerów, z którego utworzony został 1 psk [146]. W czasie gdy dowódcą pułku był płk Adam Zakrzewski (od 11 kwietnia 1929 roku do 12 czerwca 1937 roku), wprowadzono zwyczaj wspólnego obiadu dla oficerów i podoficerów zawodowych, podczas którego spotykano się w sali morskiej kasyna.

at Belvedere Palace, were held on the first free day following November 11th. Following the May coup, Józef Piłsudski made this date a national day off from work and from 1932, also a free day for students. From then on, the holiday was made an especially festive occasion, with the army and state and church authorities in attendance, its main events being organized on Saski Square and Mokotów Field.

On the orders of Defence Minister General Stanisław Szeptycki, from August 4th 1923 a Soldier's Day was established to celebrate the anniversary of the 1920 Battle of Warsaw [152-158]. Earlier, an Armed Forces Day was celebrated on August 6th to commemorate the battle of the 1st Cadre Company, the main celebrations for which were held in Warsaw.

In addition, regimental holidays occupied an extremely important position in the regular calendar of military holidays. These events, regardless of the formation, were similar in their approach and began the previous day, when the regiments held tattoos, attended holy mass and remembered their fallen comrades. The scenario of appropriate celebrations included a review of the regiment, a parade, an afternoon of sporting events and in the evening, parties

Święto pułkowe – defilada drużyny dowódcy 1. Pułku Szwoleżerów, 10 grudnia 1929 r.

Regiment's Day – parade of the 1st Light Cavalry Regiment the Commander's team, December 10th, 1929.



Apel poległych – 4. szwadron 1 Pułku Strzelców Konnych, 9 maja 1934 r.

Roll-call of those fallen in battle – 4th squadron of the 1st Mounted Fusiliers Regiment, May 9th, 1934.



Warta przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie, 11 listopada 1930 r.
Standing guard at the Tomb of the Unknown Soldier in Warsaw, November 11th, 1930.



Ryc. 58.



Ryc. 59.



148

Defilada 1 Dywizjonu Artylerii
Konnej, Pole Mokotowskie
w Warszawie, 11 listopada 1930 r.
1st Horse Artillery Division
on parade in the Mokotów Field
Park in Warsaw,
November 11th, 1930.



149

Święto niepodległości
– defilada szwadronu,
11 listopada 1929 r.
Independence Day
– parade of the squadron,
November 11th, 1929.



150

Orkiestra w Łazienkach,
11 listopada 1930 r.
The regimental orchestra
in Łazienki Park,
November 11th, 1930.



151

Święto Niepodległości – dziewczynki w marszu, 11 listopada 1929 r.
Independence Day – girls marching, November 11th, 1929.

152



153



154



155



156



157



Święto Żołnierza w 2 Dywizji Kawalerii w Płocku – defilada, 15 sierpnia 1928 r.

Soldier's Day – the 2nd Cavalry Division on parade in Płock, August 15th, 1928.



Święto Żołnierza w 2 Dywizji Kawalerii w Płocku – defilada, 15 sierpnia 1928 r.

Soldier's Day – the 2nd Cavalry Division on parade in Płock, August 15th, 1928.



Zawody konne – skok jeźdźca
Adamskiego, 10 maja 1934 r.

Riding competition
– rider Adamski taking a jump,
May 10th, 1934.



160



Zawody konne
– publiczność, maj 1934 r.

Riding competition
– spectators, May 1934.



162

Zawody konne – skok wachmistrza Kondeja, maj 1934 r.

Riding competition – Sergeant Kondej taking a jump, May 1934

Stafą pozycją w kalendarzu wydarzeń były też organizowane corocznie jesienią obchody dnia św. Huberta, które były celebrowane we wszystkich czterdziestu pułkach międzywojennej kawalerii. W ramach tych obchodów były organizowane biegi – osobno dla oficerów, podoficerów i amazoetek. Towarzyszyły im zawody jeździeckie oraz przyjęcia fetujące zwycięzców [159-162].

Narcyz Witaczyński dokumentował również pogrzeby wojskowych i cywilnych osób, które odbywały się w Garwolinie [164], towarzyszył ślubom [165], chrztom, fotografował córki przystępujące do pierwszej komunii [163], był obecny podczas świąt religijnych obchodzonych w kościele garnizonowym 1. Pułku Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego i uroczystych posiłków w kasynie [Boże Narodzenie - 166; Boże Ciało - 167; Wielkanoc - 168, 169].

163



Krysia [Witczak] u komunii św.
– na stopniach kościoła,
16 czerwca 1939 r.

Krysia's [Witczak]
Holy Communion.
On the steps of the church,
June 16th, 1939.

in mess halls, receptions, dances and artistic performances. The 1st Light Cavalry Regiment celebrated its holiday on December 10th, in order to commemorate the first battle fought at Dolhobyczow in 1918, and a ceremonial parade usually marched along Szwoleżerów (Light Cavalry) Street [145]. The 1st Regiment of Mounted Fusiliers in Garwolin celebrated the ceremony on May 9th, the anniversary of the Polish border crossing in 1919 by part of a division of the 4th Light Cavalry Regiment, from which was formed the 1st Regiment of Mounted Fusiliers [146]. At the time when Colonel Adam Zakrzewski was commander of the regiment (April 11th 1929 – June 12th 1937), the custom was introduced of holding a dinner for officers and professional non-commissioned officers, which met in the Maritime Room of the mess hall.

Among other regular events held each autumn were the St. Hubert Races, which were celebrated by all of the forty pre-war cavalry regiments and involved separate events for officers, non-commissioned officers and female equestrians, these events being accompanied by riding competitions and parties to celebrate the winners [159-162].

Witaczyński also documented the funerals of military men and civilians that took place in Garwolin [164], was a guest at numerous weddings [165] christenings, photographed his daughters' first communions [163] and was present during religious festivals celebrated in the garrison church of Józef Piłsudski's 1st Light Cavalry Regiment and festive dinners held in the mess hall (Christmas - 166; Corpus Christi - 167; Easter - 168, 169).

Pogrzeb pani Łuszczewskiej
– wyprowadzenie z koszar,
8 listopada 1931 r.

Funeral of Mrs. Łuszczewska
– the hearse leaving the barracks,
November 8th, 1931.

164



Przedszkole Rodziny Wojskowej
– dzieci pod choinką, 18 grudnia 1932 r.
Kindergarten of the Military Family
– children under a Christmas tree,
December 18th, 1932

166



165

Ślub porucznika Sottana, 2 czerwca 1928 r.
Lieutenant Sottan's wedding, June 2nd, 1928.



167



168

Wielkanoc 1925 r.
– spożywanie „święconego”,
12 kwietnia 1925 r.

Easter 1925 – the eating of
food blessed by the church, April 12th, 1925



Grób Chrystusa w kościele
pułkowym, 4 kwietnia 1931 r.
Tomb of Christ in a regiment
church, April 4th, 1931

169



Rye. 60.

Moda Fashions



170



172

Jedwabne sukienki, wełniane płaszcze i jesionki z wysokimi kotnierzami, balowe suknie, idealnie skrojone garsonki, bawełniane kostiumy plażowe oraz wszelkie dodatki, jak marszczące się jedwabne pończochy, buty, naszyjniki, apaszki, kapelusze, etole, hafty, aplikacje, rękawiczki, torebki, apaszki i woalki. Moda sfotografowana jakby przypadkiem przez Narcyza Witczaka-Witaczyńskiego. Kobiety na jego zdjęciach ubrane są starannie i elegancko, nadążając za aktualnymi trendami. Patrząc na same stroje, możemy bez trudu zorientować się, kiedy zdjęcie zostało zrobione. Dla lat 20. charakterystyczny będzie ukryty, dążący do maskulinizacji kształt kobiecej sylwetki, wyrażony przez luźne kroje, fasony o obniżonej talii, proste letnie sukienki-koszulki, kapelusze o wydłużonych rondach ozdobione piórami lub całkiem nowe kapelusze-klosze i kapelusze-hełmy [171, 172] oraz spódnice na tyle krótkie, by odsłonić nogi w połykających jedwabnych pończochach i modnych pantoflach na niewielkim obcasie.



Silk dresses, woollen coats and overcoats with high collars, ball gowns, perfectly tailored ladies suits, cotton beachwear and all kinds of accessories, such as rippling silk stockings, shoes, necklaces, scarves, hats, stoles, embroidery, appliqués, gloves, handbags, scarves and veils. Narcyz Witczak-Witaczyński photographed fashion as if by accident. The women in his photos are dressed carefully and smartly, keeping pace with current trends. Looking at their costumes alone, we can easily see when a picture was taken. The fashion during the twenties is characterised by well disguised female figures, almost masculine in shape, expressed by loose tailoring, styles featuring a trimmed waist, simple summer dresses – blouses, hats with wide brims decorated with feathers or the very latest cloche and helmet style hats [171, 172] and skirts short enough to reveal the legs in shimmering silk stockings and fashionable shoes on a low heel.

Na najwcześniejszych fotografiach pochodzących z początku lat 20. widać jeszcze kobiety w ubraniach nawiązujących do stylu z poprzedniej dekady – ubrane w spódnice, bluzki i żakiety. Jednak długość spódnic, choć jeszcze o podwyższonym stanie, została skrócona ponad kostkę, odstaniając bućki. Wpuszczoną bluzkę przykrywał długi, trochę za duży, niedopasowany żakiet, a całości dopełniał kapelusz o szerokim opadającym rondzie [1920]. Tendencja ta była echem kroju uniformów wojskowej pomocniczej służby kobiet, łącznie z nakryciami głowy, które przypominały te noszone przez siostry miłosierdzia [1920].

Późniejsze lata 20. uprościły ubrania, maskując wprawdzie przy tym kobiecość, ale stwarzając całkiem nowe fasony sukienek, spódnic i płaszczy – obszernych, luźnych, z obniżoną talią [1920]. Szczególnie popularna stała się w tym czasie *robe de chemise* – sukienka-koszulka, chętnie noszona przez kobiety, zwłaszcza latem [1922], a w Polsce szyla często z własnoręcznie barwionych batików [1920]. Dekolty sukienek wycinano w karo lub w łódkę albo wydłużone aż do pasa podsywano materiałem [1922], dodawano wykładane kołnierze [1923] lub ozdabiano krawatką [1921]. Rękawy najczęściej były szerokie, o długości powyżej łokcia, nawiązujące do japońskiego kimono, którego fason był inspiracją dla wielu kobiecych kreacji w tym czasie. [1922, 1925]. Kroje charakteryzowała niemal geometryczna prostota, dlatego popularne stały się zdobienia, takie jak hafty, aplikacje, kołnierzyki, pasujące do krótkich fryzur długie kolczyki, sznury peret [1924] i ozdobne szale, noszone również w charakterze opaski na czole lub chustki na głowie [1924, 1925].



Bronisława Berenson, żona
putkownika Bolestawa Wieniawy-
Długoszowskiego – przy
samochodzie, 1930 r.

Bronisława Berenson, wife of
Colonel Bolestaw Wieniawa-
Długoszowski – posing next
to a car, 1930

In the earliest photographs, dating from the beginning of the 1920s, we still see women in clothes evoking the style of the previous decade, dressed in skirts, blouses and jackets. However, the length of skirts, though these are still raised high at the waist, has been shortened to just above the ankle, revealing the shoe, and the tucked in blouse is covered with a long, as if slightly too large, mismatched jacket, the whole being complemented by a hat with a broad floppy brim [1920]. This trend echoed the cut of the military uniforms worn by auxiliary service women, including hats that resembled those worn by the Sisters of Mercy [1920].

The fashions of the later twenties simplified clothes, actually disguising femininity at the same time, but creating whole new styles of dresses, skirts and coats – large and loose, with a low waist [1924]. Especially popular during this time was the *robe de chemise* – a chemise frock, very popular with women, especially in summer [1922] and in Poland, often sewn from home dyed batiks [1920]. Necklines of dresses were cut in a diamond or oval shape or extended down to the waist and sewn over with a gauzy material [1922] and featured added lined collars [1923] or were decorated with a tie [1921]. Sleeves were usually wide, with their length above the elbow and evoking Japanese kimonos, whose style was an inspiration for many women's creations at that time.



Fot. z serii: Zocha z Alą, Tolą, Irką, Wandą, Rychlińskimi, Kobylańską,
Stenką itd., prezenty ślubne, zdjęcia w mieszkaniu, 1922 r.

From a series of photographs: Zocha [Zofia Witczak] with Ala, Tola,
Irka, Wanda, the Rychlińskis, Kobylańska, Stenka etc. – wedding
presents. Photographs taken in the apartment, 1922.

[1922, 1925]. Tailoring was characterized by an almost geometric simplicity, and so decorations became popular, such as embroidery, appliqué, collars, long earrings to match the short hair-styles, strands of pearls [1924] and decorative scarves, also worn as a headband on the forehead or as headwear [1924, 1925].



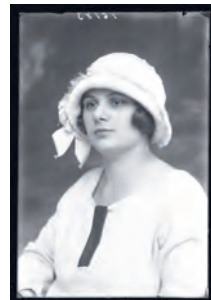
Fot. z serii: Wycieczki do Pyr, Zawad i Żabiańca, 25 maja–25 czerwca 1922 r.

From a series of photographs: Trips to Pyry, Zawady and Żabieniec,
May 25th–June 25th, 1922.





Terebela, 10 lipca–11 sierpnia 1923 r.
Terebela, July 10th–August 11th, 1923.



Zofia Witczak (stoi oparta o krzesło),
7 marca 1926 r.

Zofia Witczak (leaning on a chair),
March 7th, 1926.



Goście z Radomia (bez Basi), 13 listopada 1927 r.

Guests on a visit from Radom (without Basia),
November 13th, 1927.



Kowalczykowie i Janikow-
wscy – grupa na leżaku,
14 sierpnia 1929 r.

The Kowalczyks and
Janikowskis – group
photograph with deck
chair, August 14th, 1929.



Zofia Witczak – portret w perłach, 21 sierpnia 1927 r.

Zofia Witczak – portrait in pearls,
August 21st, 1927.

Płaszcz i jesionki także były odcięte lub przewiązane paskiem na linii bioder, spięte asymetrycznie klamrą lub ozdobnymi guzikami. Kotnierz, mankiety i dół wykańczano futrem [186]. Czasami w niektórych modelach pojawiały się aplikacje, np. w kształcie plecionki [185].

Najpopularniejsze buty – w zależności od pory roku – to damskie trzewiki i pantofle, wsuwane, z paskiem zapinanym prosto przy kostce, skrzyżowanym na podbiciu lub w kształcie litery T [186, 188, 190]; uszyte ze skóry lub z attasu, na bardzo popularnym obcasie nawiązującym do obuwia z czasów Ludwika XVI [stąd nazwa – „molierki”].

Wymagający styl zmienił także kobiece uczesania. Długie włosy upinano w niski kok, a nad uszami formowano pejsiki lub nioby [187]. Niektóre kobiety decydowały się na ich obcięcie [186, 189], wszak od połowy lat 20. wiodącym stylem była *la garçonne* – chłopczyca, która większość swoich ubrań pożycza od mężczyzny i dopasowuje do siebie. To wtedy pojawiają się w szafach kobiet proste garsonki, krótkie spodnie, sportowe buty, mniej zabudowane kostiumy kąpielowe [191], a nawet spodnie.

Coats and overcoats were also cut off or tied with a belt on the hip line, tied asymmetrically with a buckle or decorative buttons. The collar, cuffs and hem were often finished in fur [186]. Sometimes appliqué appeared on certain designs, for example in the form of braid [185].

The most popular shoes – women's booties and slippers, depending on the time of year – were slip-ons with the strap fastened directly at the ankle, crossed over the instep or T-shaped [186, 188, 190], made of leather or satin, on a very popular heel evoking the shoes of the Louis XVI period, also called “molieres”.

The demands of fashion also changed women's hairstyles. Long hair was done up in a low bun, with side curls or classical plaits shaped over the ears [187]. Some women decided to cut their hair short [186, 189], since after all, the leading style since the mid-twenties had been *la garçonne* – the tomboy look, where they “borrowed” most of their clothes from men and adjusted them to suit themselves. It was then that women's wardrobes began to feature simple suits, short skirts, sports shoes, flimsier swimsuits [191], and even trousers.



Rajd do Morskiego Oka
– grupa oficerów putku
z paniami, 3 października 1928 r.

Trip to Morskie Oko – a group
of officers of the regiment
with ladies, October 3rd, 1928.



Zofia Witczak – profil z kokiem,
10 grudnia 1929 r.

Zofia Witczak – in profile with her
hair in a bun, December 10th, 1929.



Rodzina Wojskowa. Pożegnanie
ptk. Królickiej [na tle drzew] – grupa
na tarasie, 14 lipca 1939 r.

The Military Family. Bidding farewell
to Colonel Królicki's wife (against
a background of trees) – group photo
on the terrace,
July 14th, 1939.



Trzy młode Żydówki w kostiumach
kąpielowych, 14 sierpnia 1929 r.

Three young Jewish women
in bathing suits, August 14th, 1929.

Do kolejnej dekady przejdzie ogólna tendencja zmieniająca na zawsze kobiecą modę – wygoda. Kobiety nie modelują już ciał gorsetami – walczą raczej o utrzymanie sportowej sylwetki. Polubili dwuczęściowe kostiumy – spódnica z żakiem – [192], popularne *tailleurs* szyte przez męskich krawców dbających o precyzyjny krój, noszą mniejsze kapelusze i berety, przyzwyczajają się także do spodni. Mimo to w latach 30. powraca kobiecość w strojach i uczesaniach. Spódnice i sukienki wydłużają się, uwydatniając jednocześnie zmysłowe kształty [193, 194]. W latach 30. powraca podkreślanie kobiecej linii poprzez zmianę detali w kroju, deseni tkanin i dodatków. Fasony zaznaczają talię, biust i biodra i odsłaniają ramiona przez pęknięcia w rękawach. Sukienki wydłużają się, ale jednocześnie śmielej eksponują dekolt. Modne stają się wzorzyste tkaniny – najczęściej w motywy roślinne – a do wieczorowych toalet – złote lamy, gipiury i jedwabie. Kobiety często otulają rozeleglizowane ramiona futrzanymi kotnikami z lisa [194]. W codziennej modzie więcej jest teraz kobiecej zmysłowości, ale i dziewczęcego wdzięku.



Well into the next decade, a general trend appeared that would change female fashions forever – convenience. Women no longer had to model their bodies by means of corsets – rather they fought to maintain fitter figures, came to like two-piece suits – skirts with jackets [192], popular *tailleurs* sewn by male tailors taking care of precise cutting, smaller hats and berets, and became accustomed to wearing trousers. Nevertheless, femininity came back into fashion in the thirties – in both costumes and hairstyles. Skirts and dresses were lengthened, at the same time emphasizing sensual shapes [193, 194]. The thirties saw a return to emphasizing the female shape by changes in the cut of clothes and their details, the patterns of fabrics and accessories. Styles came to emphasize the waist, bust and hips and revealed shoulders by means of cut-outs in sleeves. Dresses were lengthened, but at the same time cleavage was more boldly exposed. Patterned fabrics became the rage – usually plant motifs, mainly floral and for evening wear – gold lamé, lace and silk. Women often wrapped their bare shoulders in fox fur collars [194]. Everyday fashions now featured more feminine sensuality, but also girliness.



Radziejewscy, 1922 r.
The Radziejewskis, 1922.



193
Kowalscy, 1933 r.
The Kowalskis, 1933.



194 W lesie – Sulbiny, 1935 r.
In the forest – Sulbiny, 1935.



195



196 Żona majora Chwalibogowskiego,
21 października 1934 r.
Wife of Major Chwalibogowski,
October 21st, 1934.



197



Putkownikowa Zakręwska na nartach,
1 lutego 1934 r.
Wife of colonel Zakręwski skiing,
February 1st, 1934

nico wcześniej upowszechnić się w modzie męskiej. Od tamtej pory stał się jednym z podstawowych typów okryć klasycznej elegancji.

W latach międzywojennych także moda sportowa nabrała wyrazistych cech, odróżniających ją od stylu ubrań codziennych, eleganckich czy wieczorowych,



Kostiumy projektowane są z różnych materiałów, w zależności od okazji – z wełny, tweedu, gabardyny, jedwabiu, płótna czy dzianiny. Król marynarki nawiązywał do fasonu męskiego, szeroki w ramionach, ale wąski w talii. Często miał naszyte kieszenie. Linia spódnicy podkreślała biodra i sięgała za kolana; mogła być poszerzana dołem, noszona z dłuższym, ale dopasowanym żakietyem [193]. Do kostiumu pasowały bluzki z jedwabiu albo trykotu – wpuszczone w spódnice lub wykładane na wierzch z paskiem.

Odkryciem tych lat był trend [200] – wojskowy płaszcz przeciwdeszczowy uszyty z gabardyny, który

skirt or worn on top with a belt. The big discovery of those years, becoming a permanent feature of women's wardrobes was the trench coat [200] – a military raincoat, tailored from gabardine, which had earlier become popular in men's fashion.

Gdynia – Stenka z koleżanką, 20 lipca 1936 r.
Gdynia – Stenka with a friend, July 20th, 1936



Zawistowscy, 23 sierpnia 1931 r.
The Zawistowskis, August 23rd, 1931.



Bieg św. Huberta – zwycięzcy
1., 2. i 3. nagrody, 1930 r.
The St. Hubert's race – winners
of the 1st, 2nd and 3rd prize, 1930.

ale także posiadała elementy dekoracyjne. Podczas letnich wakacji jednym z bardzo popularnych do dzisiaj trendów był styl marynarski – rozszerzane ku dołowi spodnie, trykotowe lub dzianinowe bluzki [202] oraz wystylizowane kapelusiki i berety [203]. Długie spodnie weszły również do repertuaru mody narciarskiej [193]. Noszono do nich grube skarpety z mankietami wywiniętymi na wierzch skórzanych butów. Górę tworzyły swetry, luźne bluzy z paskiem, żakiety, wiatrówki lub kamizelki oraz dodatki – wełniane szalik, berety i czapki. Z damskiego siodła i spódnicy [204] zrezygnowały także amazonki, które w latach międzywojennych zaczęły jeździć konno „po męsku”, ubrane w bryczesy ze sznurowanymi, wpuszczonymi do butów nogawkami, do których nosiły białe koszule, krawaty i krótkie dopasowane żakiety. Głowę ochraniały kapelusiki z matym okrągłym rondem, aksamitna dżokejka lub beret [205].

W tym nieoczywistym dla twórczości Witaczyńskiego wątku historii ubioru lat międzywojennych moda męska jest właściwie niezauważalna, ponieważ podstawowym kostiumem mężczyzn na tych fotografiach był mundur.

Henceforth it was to become one of the basic forms of apparel of classic elegance.

During the interwar years, sports fashions took on a very clear direction, distinct from street elegant or evening wear, applying a certain degree of decorum. During summer holidays, one of the most popular trends, indeed to this day, was the matelot look – bell bottom trousers, tricot or jersey knit blouses [202] and styled hats and berets [203]. Long trousers also formed part of the repertoire for ski fashions [193], with such accessories as thick socks with their tops turned outwards to cover the ankles of leather boots. Popular tops were sweaters, loose blouses with a belt, jackets, windcheaters or jerkins with the addition of woollen scarves, berets and caps. Women's side saddles and skirts [204] also went out of fashion with female equestrians, who in the interwar years began to ride horses "like men", dressed in britches with laced legs tucked into their boots, with which they wore white blouses, ties and short fitted jackets, their heads protected by hats with a small round brim, velvet jockey caps, or berets [205].

In this history of interwar clothing, an unusual subject for Witaczyński's creativity, men's fashion is virtually imperceptible, as their basic costumes in these photographs are uniforms.

Radziejewscy, 1922 r.
The Radziejewskis, 1922.



Grupa wioślarek w Augustowie,
23 lipca 1932 r.
Group of rowers in Augustów,
July 23rd, 1932.

Putkownikowa Zakręwska
– konno z boku, 1932 r.
Wife of colonel Zakręwski on
horseback, view from the side, 1932.



Mundury Uniforms



Rys. 68.



Rys. 69.

Pałk. jazdy tatarskiej

Niedziela w wojsku. Zakazany owoc
– dziewczynki przed wartownią,
26 kwietnia 1926 r.

Sunday in the army. Forbidden fruit
– girls in front of the guardhouse,
April 26th, 1926.

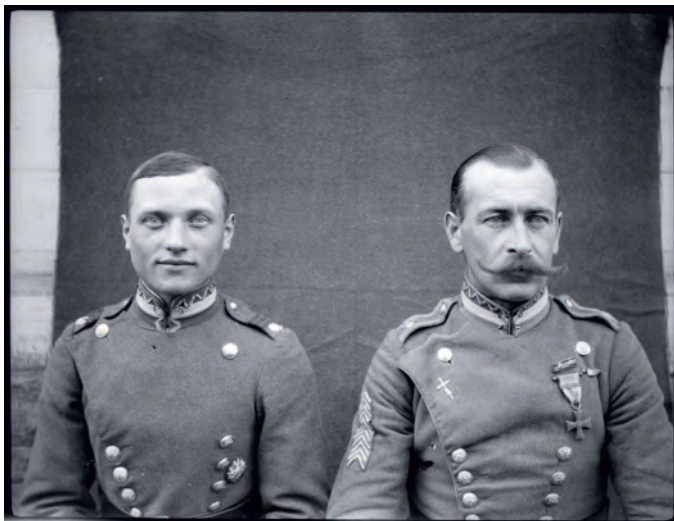
205



206



207



Szwadron Przyboczny Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza

„Umunduowanie [Szwadronu Przybocznego Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza] było takiego samego kroju jak umunduowanie kawalerii – z różnicami o charakterze dekoracyjnym. Czapki

okrągłe typu angielskiego, jak u szwoleżerów, z amarantowym otokiem i białymi nad nim wypustkami dookoła czapek, daszki ze srebrnym okuciem. Ułanki polowe szare z amarantowymi wypustkami i jasno-srebrnymi guzikami z orłem. Na kołnierzach srebrne wężyki. Proporzyczki biało-amarantowe, od lipca 1920 roku biało-amarantowe z wąskim srebrnym galonikiem przez środek. Na naramiennikach srebrne orły [od marca 1920 roku]. Spodnie w kolorze ułanki z amarantowymi lampasami i białą wypustką w środku, podszyte lejami ze skóry. Płaszczki oficerskie przepisowe, dla szeregowych niemieckie. Proporzyczki i naramienniki jak na ułance. Buty czarne z przypinanymi ostrogami. W czasie oficjalnych wystąpień oficerowie nosili srebrne [białe] etyszkiety, pas główny i rapcie z białej skóry; wszyscy białe rękawiczki.

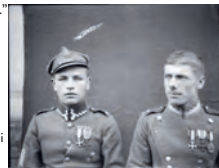
Takie mundury obowiązywały w latach 1918-1921, później umunduowanie wojska było uregulowane „Przepisami ubioru polowego Wojsk Polskich roku 1919”. Przepis dokładnie opisywał, jak mają wyglądać poszczególne części munduru – kurtka, płaszcz, obuwie, dodatki do ubioru, takie jak pas polowy, sznury naramienne, sznurek do gwizdka, ryngraf, szalik, nauszniki, sposób umieszczenia dystynkcji. W zależności od okazji określano, jak powinien wyglądać mundur bojowy, garnizonowy, służbowy, salonowy i codzienny. Mundury Szwadronu różniły się od tych noszonych przez resztę kawalerii przez charakterystyczne ułanki koloru khaki z amarantowymi wypustkami i stojącym kołnierzem.

The Head of State and Supreme Commander's Ceremonial Guard of Honour

“The uniform [worn by the Head of State and Supreme Commander's Ceremonial Guard of Honour] was of the same cut as cavalry uniforms – with any differences being of a decorative nature. Round, English type caps, the same as those of the Light Cavalry, with an amaranthine cap band and white piping above that and around the frame, and silver edging for the visor. Lancers' grey field uniforms featured amaranthine piping and bright silver buttons with the Polish eagle. Silver snake-like gorgets on collars. White-and-amaranthine pennant (chest rank) badges, and from July 1920, these were white-and-amaranthine with narrow silver braid through the centre. Silver eagles on epaulets [from March 1920]. Trousers in lancer grey with amaranthine stripes and white piping down the middle, with jodhpur type leather patches to protect the inside of the calf and knee from rubbing. Officers' coats were regulation, while German coats were prescribed for privates. Pennant badges and shoulder straps were as for lancers. Boots were black with spurs attached. For official appearances, officers wore silver [white] fourragères, a main belt and shoulder belt of white leather, and all wore white gloves”.

The above described uniforms were regulation in the years 1918-1921, whereas military uniforms were later governed by the “1919 regulations concerning combat wear for Polish Forces”. This regulation described exactly how the various parts of the uniform had to look – jacket, coat, footwear, clothing accessories such as field belt, shoulder and other braided cords, gorget, scarf, earmuffs, and how distinctions were to be worn. Depending on the occasion, these rules determined how combat, garrison, duty, dress and everyday uniforms should look. The squadron's uniforms differed from those worn by the rest of the cavalry in that they featured distinctive khaki coloured caps with amaranthine piping and stand-up collars.

208



Wachmistrz Narcyz Witczak-
Witaczyński [z lewej], 1922 r.

Sergeant Narcyz
Witczak-Witaczyński
[on the left], 1922.

Szwadron Przyboczny Prezydenta RP

Nowe mundury, które otrzymał Szwadron Przyboczny Prezydenta RP, były noszone wraz ze srebrnymi etyszkietami tylko podczas oficjalnych uroczystości. Uszyte zostały według tego samego kroju, co poprzednie – z polskiego sukna w kolorze khaki, a czapki rogatywki ozdobione zostały amarantowym otokiem. W roku 1924 przeprowadzono zmiany w umundurowaniu. Dotychczasową czapkę zastąpiła rogatywka z lakierowanym daszkiem, metalowymi okuciami i amarantowym otokiem; wprowadzono utanki wzorowane na niemieckich fasonach oraz sukienne kożuszki z czarnego futra.



Utan Badowski na Gazonie przed
stajnią 2 plutonu, 25 stycznia 1925 r.

Lancer Badowski seated on Gazon in
front of the 2nd platoon's stable,
January 25th, 1925.



Utani Janicki i Długocki pod stajnią
5 plutonu, 25 stycznia 1925 r.

Lancers Janicki and Długocki in front
of the 5th platoon's stable,
January 25th, 1925.



Porucznik Kazimierz Pereświat-
Sottan, 24 kwietnia 1925 r.

Lieutenant Kazimierz Pereświat-
Sottan, April 24th, 1925.

The President of Poland's Ceremonial Guard of Honour

The new uniforms that the President of Poland's Ceremonial Guard of Honour received were worn with silver fourragères only during the official ceremonies that he attended in person. These were sewn in the same style as previously – Polish khaki coloured cloth, and four-cornered caps decorated with an amaranthine cap band. From 1924, several changes to uniforms were introduced. The existing cap was replaced by the four-cornered cap with lacquered visor, metal fittings and an amaranthine cap band, and also introduced were lancers' grey field uniforms modelled on the German fashions, and cloth coats with black fur.

1 Pułk Szwoleżerów

Elementy umundurowania 1 Pułku Szwoleżerów w okresie międzywojennym ewoluowały.

Na początku zgodnie z przepisami z 1919 roku projektowane w kolorze szarobrunatnozielonym, jednak w rzeczywistości uzyskany kolor był brunatnobrązowy. Jednorzędowa kurtka zapinana na pięć guzików, z ukośnymi wpuszczanymi kieszeniami, z prostymi kłapkami i z zapięciem na guzik miała wysoki, stojąco-wykładany kołnierz zapinany na dwie haftki. Miała zwężające się i przypinane na guzik naramienniki oraz podobnie zapinane rozcięte mankiety. Stopnie szeregowych na naramiennikach były wykonane z karmazynowej tasiemki. W 1936 roku został wprowadzony nowy krój kurtek, obowiązujący wszystkich żołnierzy. Zapinana jednorzędowo na siedem guzików kurtka była dopasowana w pasie i na biodrach, ale luźna w ramionach. Zmianie uległ także kołnierz – na nieco krótszy i wykładany. Codzienne kurtki szeregowców uszyte były z sukna mundurowego, a oficerów i podoficerów z wełny czesankowej. W okresie letnich ćwiczeń w polu noszono kurtki lniane, niezależnie od stopnia, choć dla oficerów wprowadzono taką możliwość dopiero w 1924 roku.

Spodnie dla szeregowych, według przepisów z 1919 roku, były tej samej barwy co kurtki, natomiast wśród oficerów panowała moda na noszenie bryczesów o ton jaśniejszych od kurtek. Po roku 1935 zwykłe spodnie wzmocniono lejami, a w okresie letnim zaczęto stosować do lekkich kurtek spodnie uszyte z drelchu.

1. The Light Cavalry Regiment

The components of the 1st Light Cavalry Regiment's uniforms evolved in the interwar period. At the beginning, in accordance with the regulations of 1919, these were designed in grey-brown-green, but the colour actually achieved was tawny brown. The jacket, featuring a wing type high-standing button down collar fastened by two hooks, was single-breasted and fastened with five buttons, and featured diagonal recessed pockets with straight flaps secured by a button. It had tapered and buttoned epaulets and similarly fastened split cuffs. Ranks were displayed on epaulets using crimson ribbon. In 1936 a new style jacket obligatory for all soldiers was introduced. This was single-breasted, fastened by 7 buttons, fitted at the waist and hips, but loose in the arms. The collar too was altered, becoming slightly shorter and turned down. The everyday jackets for privates were sewn from uniform cloth, while those for officers and non-commissioned officers were of worsted wool. During summer exercises, linen jackets were worn in the field, regardless of rank, although for officers such a possibility was only introduced in 1924.

According to the 1919 regulations, trousers for privates were the same colour as the jacket, but among officers it was fashionable to wear breeches a tone lighter than the jacket.



Starszy szwoleżer Zdrojewski,
6 października 1929 r.

Senior Cavalryman Zdrojewski,
October 6th, 1929.

Szwolężerów wyróżniały nie tylko ekstrawaganckie innowacje w doborze elementów umundurowania, ale także okragłe czapki z amarantowym otokiem i wypustką okalającą denko. Po 1926 roku wraz z objęciem dowództwa nad 1 Pułkiem przez Bolesława Wieniawę-Długoszowskiego zaczęto nosić czapki z wysokim otokiem i cofniętym denkiem i taka ich forma bez zmian była stosowana do wybuchu wojny.

Oficerowie nosili wysokie buty w typie angielskim, które wyróżniały się wydłużonym noskiem oraz zapięciem cholewy pod kolaniem. Przepisy z 1936 roku nie zmieniły fasonu butów, zalecały natomiast wykonywanie oficerskich butów z czarnej skóry gładkiej lub bukatowej oraz wprowadziły usztywnienie cholewy za pomocą metalowej stalki i charakterystyczne wysokie usztywnienie pięty, zwane szklanką.

W początkowym okresie płaszcze oficerów były dwurzędowe, z sześcioma guzikami i wykładanym kołnierzem, do którego często przypinano futro. W 1936 roku zaczęły obowiązywać jeden krój

płaszcz dla wszystkich żołnierzy. Wprowadzono płaszcze jednorzędowe z wykładanym kołnierzem, zapinany na sześć guzików, uszyty z grubego sukna. Płaszcze oficerskie dodatkowo miały dragon, czyli pasek spinający tył płaszcza w pasie.

Od 1919 roku na naramiennikach mundurów umieszczano monogramy Józefa Piłsudskiego, które znajdowały się



Fanfarzysta Suprun przy koniu,
1. Pułk Szwolężerów, 1931 r.

Fanfare trumpeter Suprun next
to his mount, 1st Cavalry
Regiment, 1931.

After 1935, ordinary trousers remained unchanged – only being amended by leather patches to protect the inside of the calf and knee from rubbing, and in the summer, trousers made of denim, to go with light coloured jackets, began to be used.

Cavalrymen were distinguished not only by their extravagant innovations in the selection of elements for their uniforms, but also by round caps with an amaranthine frame and piping around the cover. After 1926, when Bolesław Wieniawę-Długoszowski took command of the 1st Regiment, they began to wear caps with a high frame and a retracted cover, and this form of cap remained unchanged until the Second World War.

Officers wore long English style boots, which were characterized by an elongated toe and leg sections fastened under the knee. The regulations of 1936 did not change the style of boots, but recommended officers' boots be made of black kidskin or calfskin and introduced stiffening of the leg sections by means of metal liners and distinctive, high stiffeners for the heel, referred to as glasses.

również na ozdobnych czapkach oraz przy płomieniach fanfar. Po śmierci Wodza Naczelnego wokół naramienników znalazł się dodatkowy charakterystyczny element – czarny sznurek otaczający lewy naramiennik, będący stałą oznaką żałobną.

Mundur galowy składał się z kurtki w kolorze khaki, do której noszono rypсовy pas tej samej barwy na podkładzie z zamszowej skóry, spięty metalową kłmą ozdobioną profilem głowy w antycznym hełmie. Od 1929 roku do kurtki zakładano długie granatowe spodnie, „szasery”, z podwójnymi amarantowymi lampasami i srebrną wypustką (do tego czasu spodnie musiały być w kolorze kurtki i pozbawione były lampasów) oraz lakierowane sztyblety, a także skórzane rękawiczki – najpierw brązowe, a później białe lub kremowe.



In the initial period, coats sewn for officers were double-breasted with 6 buttons and a turn-down collar, to which fur was often attached. In 1936, this element of the uniform was unified and began to apply to the whole army. The style of the coat was also changed – to single-breasted, with a turndown collar, fastened with 6 buttons, and made of heavy material. The coat for officers also had a dragon – a strap pinning the back of the coat at the waist.

From 1919, epaulets on uniforms featured Józef Piłsudski's monogram, which was also to be found on ornamental saddles and heraldic trumpet banners. Following the death of the Supreme Commander, the left epaulet featured an additional, distinctive black cord as a "permanent sign of mourning".

The dress uniform consisted of a khaki coloured jacket, with which was worn a baize belt of the same colour on a backing of chamois leather fastened by a metal buckle adorned with the profile of a head in an antique helmet. From 1929, the jacket went with long dark blue "chasseur" trousers with double amaranthine stripes and silver piping (previously trousers had to be the same colour as the jacket and were devoid of stripes) and lacquered gaiters and leather gloves – firstly brown and then white or cream.

Grupa plutonu trębaczy 1 Pułku
Szwolężerów, 1931 r.

Group of platoon trumpeters,
1st Light Cavalry Regiment, 1931.



Fanfarzyści, 11 sierpnia 1929 r.

Fanfare trumpeters,
August 11th, 1931.

”Jako adiutant pułku zostawiłem po sobie, oczywiście przy akceptacji Wieniawy, kilka pamiątek, jak piękne płożenie do fanfar, zaprojektowane przez Michała Bylinę, a wzorowane na płomieniach szwoleżerów napoleońskich. Pieniądze na nie wystarał się Wieniawa i to niemałe, bo 4 płożenie kosztowały 5000 zł. Były pięknie haftowane srebrem i złotem, a były używane tylko przy wielkiej paradzie pułku. Orkiestra pułkowa też została doprowadzona do porządku i ubrana w wyszywane na rękawach srebrne trójkąty, nie mówiąc o ubraniu kotlisty, a zwłaszcza jego konia. [...] Podczas dowodzenia pułkiem przez Wieniawę została ustanowiona odznaka pułkowa, którą ja zaprojektowałem, a zebranie oficerskie zatwierdziło, której drobny szczegół w rysunku zaproponował do zmiany grawer Gontarczyk z Miodowej. Oznaka była

w formie srebrnej ośmioramiennej gwiazdy, z mniejszymi promieniami między głównymi ośmioma. W środku na amarantowym polu cyfra pułkowa J.P., pole obramowane wstążką o barwach wstęgi Orderu Virtuti Militari. Opracowany przez nas regulamin, a zatwierdzony przez M.S. Wojsk przewidywał, że odznakę pułkową mogą otrzymać żołnierze, którzy brali udział w wojnie, a podczas pokoju oficerowie po dwuletniej służbie w pułku, a szwoleżerowie po rocznej”.

Józef Szostak „Moja służba niepodległej. Wspomnienia”, Warszawa 1989, s. 103



216

Fanfarzysta Salamoński konno, 1931 r.

Fanfare trumpeter Salamoński on horseback, 1931.

“As adjutant of the regiment, I left behind, with the approval of Wieniawa of course, several souvenirs, such as the beautiful heraldic trumpet banners designed by Michał Bylina and modelled after those of the Napoleonic cavalrymen. The money for these was raised by Wieniawa and it was a considerable sum, because 4 banners cost 5,000 zloties. They were beautifully embroidered with silver and gold, and were used only for the regiment's more important parades. The regimental orchestra was also tidied up and its members were given embroidered sleeves featuring silver triangles, not to mention clothes designed for the timpanist, and especially his horse. [...] In the time Wieniawa commanded the regiment, the regimental badge was established according to my design, which was approved at a meeting of officers, with an alteration in the drawing's fine detail being proposed by the engraver Gontarczyk on Miodowa Street. The badge was in the form of a silver eight-pointed star, with smaller rays between the main eight. Its centre featured an amaranthine field and the initials of the regiment J.P., while the field was framed by a ribbon in the same colours as the ribbon for the Order of Military Virtue. The regulations, developed by us and approved by the Ministry of Defence, laid down that the regimental badge would be awarded to soldiers who had seen action, and during peacetime, officers who had served two years in the regiment, and Light Cavalrymen after a year's service”.

Józef Szostak "My service for independent Poland. Memoirs", Warsaw 1989, p. 103

1 Pułk Strzelców Konnych

Mundury 1 Pułku Strzelców Konnych były uszyte z szaroniebieskiego sukna. Kurtki mundurowe z siedmioma guzikami, spięte skórzanym pasem z kaburą na pistolet, miały wykładany kołnierz zakończony patkami jazdy, cztery zewnętrzne kieszenie – dwie na piersi i dwie większe z miechami na dole. Na naramiennikach zamiast odznaczeń znajdował się haft z orłem jagiellońskim na okrągłym amarantowym tle. W latach 30. wprowadzono nowy wzór wężyka oraz zielono-amarantowy proporczyk na krawędziach kołnierza munduru. Rogatykwa z czarnym daszkiem oraz jej otok, w którym znajdowały się oznaczenia stopnia wojskowego były tego samego koloru co mundur. W 1927 roku barwa pułku na otokach została zmieniona na amarantową. Górny róg czapki ozdabiał srebrny orzeł na tarczy amazońki oraz lamówka wszyta dookoła nad otokiem i w szwach. Munduru dopełniały skórzane oficerki w naturalnym kolorze skóry, z ostrogami.



217



218



219

1. The Mounted Fusiliers Regiment

Uniforms for the 1st Regiment of Mounted Fusiliers were made of grey-blue cloth. The uniform's jackets with seven buttons, fastened by a leather belt with a holster for a gun, had a turn-down collar ending in riding flaps, four outside pockets – two on the chest and two larger bellows type pockets below, while instead of indicating rank, epaulettes were embroidered with the Jagiellonian eagle on a round amaranthine background. The nineteen-thirties saw the introduction of a new design for the snake-like gorget and a green and amaranthine pennant for the edges of the uniform's collar. The four-cornered cap was the same colour as the uniform, with black visor and cap band, on which were featured badges of military rank. In 1927, the regimental colour on cap bands was changed to amaranthine. The top corner of caps was adorned with a silver eagle on a pelta shield and trimming sewn around and above the cap band and in the seams. The uniform was complemented with tan colour leather boots with spurs.

Porucznik Eugeniusz Skorupko,
21 czerwca 1932 r.

Lieutenant Eugeniusz Skorupko,
June 21st, 1932.

Kapral Martyna – mistrz w strzelaniu,
10 czerwca 1932 r.

Corporal Martyna – champion
shot, June 10th, 1932.

Podchorząży Fabrycy, 1932 r.

Cadet Fabrycy, 1932.

Amarant

Amarant to barwa polskiej kawalerii. Ten charakterystyczny kolor pojawia się na znakach pułkowych i mundurach. Amarantowe było tło sztandaru 1 Pułku Szwoleżerów, paski na proporcach, lancach i buńczukach, jeden z kolorów emaliowanej tarczki odznaki pułkowej, materiał, z którego szyto czapki koni plutonu trębaczów oraz tło płomieni przy fanfarach. Tego samego koloru były niektóre elementy umundurowania: otoki czapek, wypustki mundurów, patki na kołnierzach, czy lampasy spodni.

Amarant, czasem karmazyn, kontrastował z innymi kolorami znaków pułkowych takimi jak srebro, biel i granat oraz z brunatnoszaro-zieloną barwą mundurów.



Grupa podoficerów na moście,
25 września 1932 r.

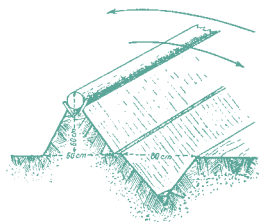
A group of non-commissioned
officers on a bridge,
September 25th, 1932.

Amaranthine

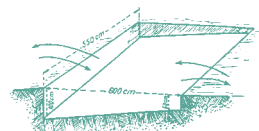
Amaranthine is the colour of the Polish cavalry. This characteristic hue appeared on regimental colours and uniforms. Amaranthine was the background colour on the banner of the 1st Light Cavalry Regiment, the stripes on pennants, lances and panaches, one of the colours of the shield on enamel regimental badges, the material from which were sewn the caparisons for platoon trumpeter's horses and the background colour for heraldic trumpet banners. This colour was also used in such elements of uniforms as cap bands, the piping on uniforms, collar tabs and trouser stripes.

Amaranthine, sometimes crimson, contrasted with the colours of other regimental badges such as silver, white, and navy blue and the brownish-grey-green colour of the uniforms.

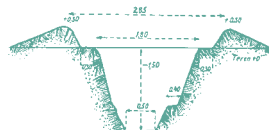
220



Ryc. 34. Wał ziemny z rowem.



Ryc. 35. Dół do ćwiczeń w rzasku i wsłoku.



Szosa – granica Garwolina
[szadź na drzewach], 24 stycznia 1934 r.

Road on the border of Garwolin
[rime on trees], January 24th, 1934



221

Miejsca Places



222

Wynoszenie chorągwi,
7 lipca 1926 r.

Bringing out the standard,
July 7th, 1926.

Narcyż Witczak-Witaczyński związany był przede wszystkim z dwoma miastami – Warszawą i Garwolinem. W Warszawie się urodził, służył w wojsku, ożenił się i doczekał narodzin córek, po czym po przeniesieniu do nowej jednostki przeprowadził się z rodziną do Garwolina, w którym mieszkał do 1942 roku. Warszawa, jakiej już nie ma i przedwojenny Garwolin, który przetrwał wojnę mocno okaleczony – takie miasta widzimy na zdjęciach. Obiektyw Witaczyńskiego nie koncentruje się jednak ani na architekturze, ani na dokumentowaniu przestrzeni miejskich. Widzimy fragmenty tych miast, ponieważ są tłem dla wydarzeń.

Warszawski adres rodziny Witaczyńskich to ulica Huzarska 28. Mieszkali tam w czasie, kiedy chorąży służył kolejno w Szwadronie Przybocznym Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza, a następnie w Szwadronie Przybocznym Prezydenta RP oraz w 1 Pułku Szwoleżerów. Szwadrony oraz pułk stacjonowały w budynkach koszarowych w sąsiedztwie Łazienek [222]. W tej okolicy, na południe od Agrykoli dolnej, pomiędzy ulicami Podchorążych, Czerniakowska, a Huzarską (późniejsza 29 listopada), znajdowały się tzw. „Koszary huzarskie”, a po stronie północnej, ograniczonej ulicami Myśliwiecką i Łazienkowską – „Koszary ułańskie”. To dlatego w latach 30., jak wspomina Jerzy Kasprzycki, o południowej części Łazienek mówiło się „na drugiej stronie Huzarów”. Nazwy te przejęte były zwyczajowo jeszcze z czasów carskich, kiedy poniżej dolnego odcinka Agrykoli ulokowany był Grodzieński Huzarski Pułk Lejbgwardii, natomiast powyżej Ułański Pułk Lejbgwardii Jego Wysokości. Zabudowania koszar przeznaczone były na domy mieszkalne dla wojskowych, stajnie, pomieszczenia

The places associated with Narcyz Witczak-Witaczyński are primarily two towns – Warsaw and Garwolin. In Warsaw was the beginning – here he was born, served in the military, married, and lived to see the birth of his daughters, then after transferring to a new unit, he moved with his family to Garwolin, where he lived until 1942. That Warsaw, which no longer exists, and pre-war Garwolin, which survived the war, both underwent considerable destruction. We can see both these towns in his pictures. But Witaczyński's lens was not focused on architecture or the documenting of urban spaces. We see fragments of these towns only as the background for other events.

The Witaczyński family's Warsaw address was 28, Huzarska Street. They lived there at the time the ensign was serving successively in the Chief of State and Supreme Commander's Ceremonial Guard of Honour, and then the President of the Republic of Poland's Ceremonial Guard of Honour and the 1st Light Cavalry Regiment. These Detachments and the Regiment were stationed in barracks next to the Łazienki Palace [222]. In this area, south of lower Agrykola, between the streets Podchorążych, Czerniakowska and Huzarska (later called 29 listopada Street), were the so-called "Hussar's Barracks" and on the north side, between Myśliwiecka and

223



gospodarcze i świetlice. Usytuowane były tuż przy obszernym placu służącym do ćwiczeń i zawodów wojskowych [223]. Na tym terenie znajdowała się także nieistniejąca obecnie cerkiew św. Olgi [224], służąca obu rosyjskim pułkom kawalerii oraz kościół garnizonowy 1 Pułku Szwoleżerów, obecna

katedra Świętego Ducha [225] – świadek licznych wojskowych uroczystości. Dalszy kierunek reporterskich ujęć Narcyza Witczaka-Witaczyńskiego prowadził m.in. przez Agrykolę [227], Myśliwiecką [231] i Aleje Ujazdowskie [229], ponieważ wtedy biegła trasa marszowa pułków, które wychodziły na manewry lub z nich wracały – oraz Łazienki [230]. Tu, w Podchorążówce, mieszkali oficerowie, parkowymi alejkami przechodzili kawalerzyści pełniący służbę wartowniczą przy Belwederze [228], a przy Pałacu na Wodzie odbywały się defilady i przemarsze kawalerii z udziałem władz państwa [232]. Z Łazienek przechodzimy do Alej Ujazdowskich i skręcamy w Bagatellę, gdzie znajdował się plac zabaw dla dzieci [233], często przywoływany we wspomnieniach mieszkańców tej okolicy. Z Alej rozpoczynamy marsz w kierunku Starego Miasta, przez Nowy Świat [226] i Krakowskie Przedmieście [234].

Łazienkowska Streets – the “Lancer’s Barracks”. This is because in the 1930’s, as Jerzy Kasprzycki recalls, the southern part of the Łazienki Palace was referred to as “opposite the Hussars”. These names were generally accepted even back in tsarist times, when the Grodno Hussars Leib Guard Regiment was housed below the lower section of Agrykola, while above it was His Imperial Majesty’s Lancers Leib Guard Regiment. The buildings of the barracks were intended as residential houses for the military, stables, storage rooms and the officer’s mess. These were located next to a large square used for military exercises and competitions [223]. In this area there also stood the now non-existent St. Olga Orthodox Church [224] that once served the two Russian cavalry regiments, and the Garrison Church of the 1st Light Cavalry Regiment, today the Cathedral of the Holy Spirit [225] – witness to many military ceremonies. Narcyz Witczak-Witaczyński’s documentary photos lead us further via, among others, Agrykola [227] Myśliwiecka Street [231] and Ujazdowskie Avenue [229] as this was the route regiments marched along as they went to or returned from manoeuvres – and Łazienki Palace [230].

226

Szwadron na Nowy Świecie, 5 listopada 1929 r.
The squadron on Nowy Świat Street, November 5th, 1929.



225

Święto 1. Pułku Szwoleżerów – defilada,
10 grudnia 1928 r.

1st Light Cavalry Regiment Day parade,
December 10th, 1928.



224



Defilada w koszarach przy ul. Huzarskiej – w głębi
generał Daniel Konarzewski, 27 października 1925 r.
Parade in the barracks on Ujazdowska Street – General
Daniel Konarzewski in the background,
October 27th, 1925.

227



Powrót 1 Pułku Szwoleżerów z manewrów. Człoto 3 szwadronu, 11 września 1929 r.

The 1st Light Cavalry Regiment
returning from manoeuvres.
The head of the 3rd squadron,
September 11th, 1929.

228



Powrót pułku z manewrów. Aleje
Ujazdowskie w Warszawie,
11 września 1929 r.

The regiment returning from
manoeuvres. Ujazdowskie
Avenue, September 11th, 1929.

229



Zabawa dziecięca w ogródku
na Bagateli, 24 maja 1931 r.
Children playing in the gardens
on Bagatela Street, May 24th, 1931.

232



Święto Oddziału Przybocznego
– defilada kompanii rekruciej,
26 kwietnia 1926 r.

Ceremonial Guard of Honour Day
– a company of recruits on parade,
April 26th, 1926.

Prezydent RP Mościcki przed frontem
putku, Starówka, 9 lutego 1930 r.

Polish President Mościcki in front of
the regiment, Warsaw's Old Town,
February 9th, 1930.

233

234



Święto Niepodległości – generał Daniel
Konarzewski przed frontem [Krakowskie
Przedmieście w Warszawie],
11 listopada 1929 r.

Independence Day – General Daniel
Konarzewski at the head of the regiment
[Krakowskie Przedmieście Street
in Warsaw], November 11th, 1929.

Defilada Kompanii Przybocznej, 1929 r.
Ceremonial Guard of Honour
on parade, 1929.

235

Fanfarzyści – Zamek Królewski
w Warszawie, 5 listopada 1929 r.

Fanfare trumpeters – the Royal
Castle in Warsaw, November 5th, 1929.

Kapitan Czerniawski z siostrą
w Łazienkach Królewskich w Warszawie,
29 kwietnia 1926 r.

Captain Czerniawski with his sister
in Łazienki Park in Warsaw,
April 29th, 1926.

236

236



Szwadron Przyboczny na placu Zamkowym, 1929 r.
Ceremonial Guard of Honour on Castle Square, 1929.

238



Szkoła z Gozda w Warszawie,
Rynek Starego Miasta, 11 czerwca 1939 r.

Gozd school trip to Warsaw,
Old Town Square, June 11th, 1939.

239





240

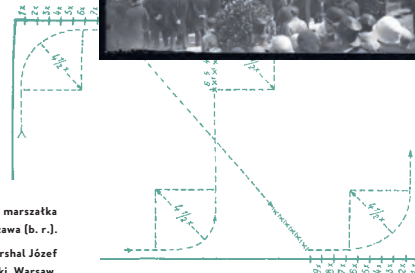
Uroczystości z udziałem marszałka
Józefa Piłsudskiego, Warszawa [b. r.].
Ceremony attended by Marshal Józef
Piłsudski, Warsaw.



241



242



Byc. 21.
Objaśnienie. xxx — przestrzeń przeływana klusem.

Defilada pułku – Pole Mokotowskie
w Warszawie, 11 listopada 1930 r.

The regiment on parade on Mokotów
Field in Warsaw,
November 11th, 1930.

Publiczność, 11 listopada 1930 r.

Spectators, November 11th, 1930.

243



244



245

Przysięga rekrutów z rocznika 1903. Ołtarz polowy
na Polu Mokotowskim w Warszawie, 7 grudnia 1924 r.

Recruits born 1903 swearing the oath of allegiance.
Field altar on Mokotów Field in Warsaw,
December 7th, 1924.

246



Reprezentacyjna Oś Saska była trasą przejazdu gości podczas oficjalnych wizyt dyplomatycznych, które były eskortowane w pełnym składzie, zarówno przez Szwadron Przyboczny Naczelnika Państwa, Szwadron Przyboczny Prezydenta RP, jak i później przez 2 szwadron 1 Pułku Szwoleżerów. Dalej wkraczymy na Plac Zamkowy [233], który oglądamy, wtapiając się w tłum przechodniów obserwujących defiladę Kompanii Przybocznej z perspektywy ciasno zabudowanej po obu stronach ulicy Podwale, czytając nazwy punktów usługowych i restauracji zapisane na drewnianych szyldach [233]. Mijamy Zamek Królewski [236], przechodzimy na staromiejski rynek [234] i nieco okrężną drogą przechodzimy na plac Piłsudskiego [240-242], miejsce, najważniejszych uroczystości państwowych, podobnie jak Pole Mokotowskie [243-246]. Z Warszawy wychodzimy, zaglądając na Wolę [248], a potem przez Pragę, gdzie odwiedzamy warszawskie zoo [247] i wyjeżdżamy w kierunku Garwolina.

Zanim państwo Witaczyńscy zamieszkali w nowym miejscu na własnej posesji, wynajmowali niewielki dom, którego właścicielem był pan Kosiński. Następnie zajmowali

Here were housed officers in the Cadets Quarters, while the paths of the park grounds were used by cavalymen assigned to guard duty at the Belvedere Palace [238], while the Palace on the Water was the venue for cavalry parades and marches attended by state authorities [232]. From Łazienki Palace we move on to Ujazdowskie Avenue and turn into Bagatela Street, where there was a playground for children [230], often recalled in the memoirs of this area's residents. From Ujazdowskie Avenue, we begin the march towards the Old Town, via the streets Nowy Świat [226] and Krakowskie Przedmieście [234]. Stately Oś Saska was the route for guests during official diplomatic visits, which were escorted by full complements of both the Head of State's Ceremonial Guard of Honour, the President of Poland's Ceremonial Guard of Honour, and later by the 2nd Squadron of the 1st Cavalry Regiment. Next we enter Castle Square [233], and as we blend in with the crowd of pedestrians watching the parade of the Ceremonial Guard of Honour, we see the scene from the perspective of Podwale Street, densely built up on both sides, and can read the names of service outlets and restaurants written on wooden signboards [233]. We pass the Royal Castle [236], enter Old Town Square [234]

Ogród zoologiczny w Warszawie,
18 kwietnia 1933 r.

Warsaw Zoo, April 18th, 1933.

247



248

Defilada przed kościołem św. Wawrzyńca
na Woli w Warszawie (b. r.).

Parade in front of the Church of St. Lawrence
in the Warsaw district of Wola.



249

Dom Soszki – balkon Witaczyńskich,
14 sierpnia 1938 r.

Soszka's house – the Witaczyńskis'
balcony, August 14th, 1938.

Budowa domu Witaczyńskich – tył
i szczyt wschodni, 21 sierpnia 1938 r.

Construction of the Witaczyńskis'
house – the rear and eastern side,
August 21st, 1938.



250



Budowa domu Witaczyńskich
– front, 21 sierpnia 1938 r.

252

Construction of the Witaczyńskis'
house – front view, August 21st, 1938.

Witaczyńscy z dziećmi na budowie,
21 sierpnia 1938 r.

The Witaczyńskis with their children
on the beams for their new
house, August 21st, 1938.

251



253



trzykondygnacyjne mieszkanie w kamienicy pana Soszki przy alei Legionów [247]. W 1938 roku na placu niedaleko koszar przy ulicy Polnej rozpoczęła się budowa ceglano, piętrowego domu z ganikiem. [250; 252]. Na fotografiach widać kolejne etapy wznoszenia konstrukcji, której przyglądają się Zofia z Narcyzem, córki i mały piesek Cacko. Narcyz Witczak-Witaczyński ma na ramieniu opaskę żałobną. Minęły zaledwie trzy tygodnie od śmierci jego matki [251].

Z wojny dom wyszedł bez szwanku, pobliskie koszary również zachowały się niemal w całości, choć podczas nalotów w początkach września 1939 roku zbombardowane zostały dopiero co zapelnione magazyny z żywnością, umundurowaniem i sprzętem jeździeckim. Wtedy także zniszczono większość miejskiej tkanki Garwolina wraz z ratuszem, biblioteką sejmikową, więzieniem, elektrycznym młynem, dworcem, bożnicą i mostem na Wildzie. Kościół parafialny stracił wówczas dach, trzy drewniane wieże oraz istotną część wyposażenia.

Podobnie jak w przypadku fotografii warszawskich także i wśród garwolińskich wiele jest zdjęć koszar [255] – poznajemy dokładnie te wydzielone przestrzenie z ich specyficzną zabudową i organizacją życia – bez stylizacji i upiększeń. Koszary garwolińskie, które od 1923 roku zajmował 1 Pułk Strzelców Konnych wybudowano dla rosyjskiego 10 Znak Wojennego Pułku Dragonów. Witaczyński, jako dokumentalista wojska, towarzyszył mu z aparatem na koszarowym placu i wewnątrz budynków – w świetlicy, stołówce, kasynie, kwaterach i na placu ćwiczeń, ale też defilował z nim przez ulice i place miasta, fotografował uroczystości na garwolińskich błoniach [251]

and by a somewhat circuitous route arrive at Piłsudski Square [240 - 242], a place that, like Mokotów Field, witnessed the most important state ceremonies, [243 - 246]. Then as we leave Warsaw, we take a look at the Wola district [248] and next via the Praga district, where we visit the Warsaw Zoo [249], we drive off in the direction of Garwolin.

Before the Witaczyńskis settled in this new place on their own property, they rented a small house owned by a Mr. Kopiński. Next they occupied a three-room apartment in the house of a Mr. Soszka on Aleje Legionów [247]. In 1938, construction began on a brick, two-storey house with a porch on a square near the barracks on Polna Street. [250; 252]. The photographs show the successive stages of the building under construction, which are watched by Zofia, Narcyz, their daughters and their little dog Cacko. Narcyz Witczak-Witaczyński is wearing a black armband to indicate he is in mourning, this picture being taken just three weeks after the death of his mother [251].

This house survived the war unscathed, and the nearby barracks were also almost entirely untouched, although warehouses that had just been filled with food, uniforms and riding equipment were bombed during air raids in early September 1939. It was also at this time that most of Garwolin's buildings were destroyed, including the town hall, library,



Święto pułkowe – poczet
sztabowy, 7 maja 1932 r.

254

Regiment Day – standard-bearer,
May 7th, 1932.

Święto pułkowe – brama wjazdowa
do koszar w Garwolinie,
8 maja 1938 r.

255

Regiment Day – main gate into the
barracks in Garwolin, May 8th, 1938.



256

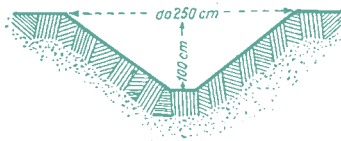


Otwarcie mostu na Wildze,
11 listopada 1935 r.
The opening of the bridge over
the river Wilga, November 11th, 1935.

257



Odjazd pptk Józefa Mularczyka
– dworzec w Garwolinie, 17 sierpnia 1939 r.
Departure of Lt. Col. Józef Mularczyk
– train station in Garwolin,
August 17th, 1939.



Ryc. 31. Otwarty rów.

258

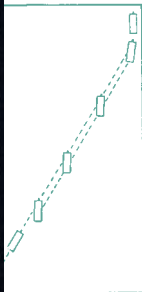


259



Powszechna Wystawa Krajowa. Grupa
przed Centralną Restauracją, Poznań,
13 czerwca 1929 r.

The National Exhibition. A group
in front of the Central Restaurant.
Poznan, June 13th, 1929.



Ryc. 45.

Powszechna Wystawa Krajowa.
Pod Siewcą, Poznań, 14 czerwca 1929 r.

The National Exhibition. A group
beneath the sower statue. Poznan,
June 14th, 1929.



260

Powszechna Wystawa Krajowa.
Pod bykiem, Poznań, 14 czerwca 1929 r.

The National Exhibition. A group
beneath the bull statue. Poznan,
June 14th, 1929.

i był obecny podczas ważniejszych wydarzeń, takich jak otwarcie mostu na Wildzie [256] czy pożegnanie dowódcy pułku Józefa Mularczyka na dworcu [257].

Miejsce na fotografiach jest znacznie więcej i nie są one bardzo odległe od siebie, z wyjątkiem kilku, może kilkunastu udokumentowanych wycieczek lub wyjazdów okolicznościowych związanych z uroczystościami wojskowymi do znanych miast Polski. Uczestnicy delegacji wojskowych uśmiechają się do nas z krakowskiego rynku i Wawelu [262-264], pozuja przy głównych obiektach poznańskiej Powszechnej Wystawy Krajowej [258-260], przy dworcu w Gdyni [255] albo pod pomnikiem Mikołaja Kopernika w Toruniu [265].

Na innych zdjęciach widzimy mniejsze miejscowości blisko Warszawy i Garwolina, tereny, na których odbywały się rajdy, zawody, manewry i wypasanie koni – okolice Siedlec, Radom, Nowe Miasto, Maków, Grójec, Pobiedna, Skurcze, Ryki, Brześć, Kozienice, Brzóz, Górkę Zgody, Węzowiec, Tomczyce, Przytyk, Kłonna, Domaszno, Drzewicę, Wolę Paciorkowską.

Niektóre miejsca są sfotografowane jedynie raz, inne wielokrotnie w ciągu kilku czy kilkunastu lat w zmieniających się okolicznościach, porach dnia i różnych miesiącach. Wartość tych fotografii jest ogromna, bo większości zapisanych na nich miejsc już w takim kształcie nie odnajdziemy.

prison, electric mill, railway station, synagogue and the bridge over the river Wilga. At this same time, the parish church lost its roof, three wooden towers and much of its fittings.

As in the case of the Warsaw photography, among the Garwolin photos there are many pictures of the barracks [255] – we get to know exactly these separate spaces with their specific buildings and the organization of barrack life – without any stylization or embellishments. The Garwolin Barracks that were occupied from 1923 by the 1st Regiment of Mounted Fusiliers were built for the Russian 10th Regiment of Dragoons. Witaczyński, as a military documentalist, accompanied the army with his camera on the barrack square and inside buildings – in the club-room, canteen, mess hall and sleeping quarters and on the drill square, but also marched with the men through the streets and squares of the town, photographed the ceremonies held on Garwolin's common [250] and was present during such major events as the opening of the new bridge over the river Wilga [256] or the send-off for the regiment's commander Józef Mularczyk at the train station [257].



Marsz z orkiestrą
na śniadanie, Gdynia, 1927
Marching to breakfast accompanied
by an orchestra. Gdynia, 1927.

262



263



264



Grupa przy pomniku Jagiełły,
Kraków, 4 października 1933 r.

Group at the foot of the Jagiełło
monument, Kraków,
October 4th, 1933.

Grupa podoficerów na Rynku
Głównym, Kraków, 4 października
1933 r.

A group of non-commissioned officers
on Kraków's Main Square, Kraków,
October 4th, 1933.

Wycieczka – wchodzenie do katedry,
Kraków, 1 lipca 1935 r.

Sightseeing – entering the cathedral,
Kraków, July 1st, 1935.

Przed pomnikiem
Kopernika, Toruń, 1927 r.

In front of the Copernicus
Monument. Toruń, 1927.

There are a great many more places featured in his photographs, and these are not very distant, except for a few, maybe a dozen or so documented trips or visits to well-known Polish cities for special occasions connected with military ceremonies. The military officers delegated smile at us from Kraków's Market Square and Wawel Castle [262-264], pose next to the main stands at Poznań's General National Exhibition [258-260], at the train station in Gdynia [255], or beneath the statue of Copernicus in Toruń [265].

In other pictures we see smaller towns, close to Warsaw and Garwolin, areas where they held rallies, competitions, and manoeuvres and grazed their horses – around towns and villages Siedlec, Radom, Nowe Miasto, Maków, Grójec, Pobiedna, and the villages of Skurcze, Ryki, Brzeźnica, Kozienice, Brzóz, Górkę Zgody, Węzowiec, Tomczyce, Przytyk, Kłonna Domaszno and Wola Paciorkowska.

Some places are photographed only once, others many times over a few or several dozen years in changing circumstances, different times of the day and months of the year. The value of these photographs is enormous, because most of the places recorded on them have long ago undergone considerable change.

265



A black and white photograph of a woman and two young girls standing in front of a multi-story building. The woman is in the center, holding the hands of the two girls. The girl on the left is wearing a patterned dress, and the girl on the right is wearing a dark dress and a light-colored shawl or blanket. The building in the background has several windows, some of which are open. The scene is outdoors on a paved surface.

**Zofia Witczak with the children on
a march, June 5th, 1932.**

266



The Iwański family.

267



Stanisław Witczak
[ojciec Narcyza]
– portret,
14 sierpnia 1927 r.

Portrait of Stanisław
Witczak [Narcyza's father],
August 14th, 1927.

Wzdominowanym przez zdjęcia kawalerii dorobku fotograficznym Narcyza Witczaka-Witaczyńskiego dużą grupę tworzą portrety. W chronologicznym zestawieniu wszystkich fotografii pojawiają się jako kontrpunkt dla dynamicznych kadrów z życia wojska, skupiając naszą uwagę na twarzach modeli zastygłych w procesie pozowania. Z ich rysów odczytujemy nie tylko indywidualny profil psychologiczny, ale też osobowość twórcy zdjęcia, umiającego wzbudzić zaufanie i stworzyć komfortową atmosferę pozwalającą zachować naturalność. Bohaterowie tych zdjęć wydają się bardzo współcześni, co być może jest efektem braku stylizacji czy specyficznej manieri, z którą zwykliśmy kojarzyć zdjęcia z tamtej epoki. Stają się dla nas przez to lepiej zrozumieli i jak postacie z reportaży – autentyczni.

In Narcyz Witczak-Witaczyński's photographic achievements, dominated by images of the cavalry, portraits constitute an important group. In a chronological collation of all his photographs, these form a counterpoint to the dynamic images of army life, focusing our attention on the faces of the models frozen in their poses. In their features we can read not only individual psychological profiles, but also something of the personality of the images' creator, able to inspire confidence and create a comfortable atmosphere that allows his sitters to remain natural. The characters in these photographs seem very modern, perhaps due to the lack of any styling, or the specific manners that we normally associate with pictures from that era. Thanks to this, they become easier for us to understand and authentic – like figures from a documentary.



Zofia Witczak
[matka Narcyza]
– portret,
29 listopada 1927 r.

Portrait of Zofia Witczak
[Narcyza's mother],
November 29th, 1927.

270

Kogo przedstawiają? Żonę i dwie córeczki [279-283], matkę [269], ojca [268], członków dalszej rodziny [270-275], kolegów kawalerzystów [294, 295, 306], w tym niezliczoną liczbę konterfektów Wieniawy-Długoszowskiego [298-301], z którym Narcyz Witczak-Witaczyński był zaprzyjaźniony oraz innych dowódców pułków, w których służył Witaczyński, znajomych z Garwolina, takich jak Romek Mularczyk [290-291], znany później jako Roman Bratny czy Teodor DREWITZ [292-293], właściciel majątku we wsi Całowanie, ojciec chrzestny sztabu 1 Pułku Strzelców Konnych. Portrety, które wykonywał Witczak-Witaczyński nie powstały w atelier założonym przez chorążego dopiero po wybuchu wojny w celach zarobkowych. Bohaterowie zdjęć pozują w prywatnym otoczeniu własnych mieszkań, w parkach, na terenie koszar, w trakcie różnych uroczystości i spotkań albo w prowizorycznie zaaranżowanym studio na tle rozpiętego białego płótna [312]. Pozują dzieci, pary, całe rodziny, grupy znajomych, widzowie przybyli na zawody hippiczne, rodziny oficerów, amazonki, świetliczanki, harcerki na biwaku, rolnicy spotkani podczas manewrów oraz anonimowi mieszkańcy Warszawy i Garwolina.



Ślub Cezarego Witczaka,
21 lipca 1929 r.

Cezary Witczak's
wedding, July 21st, 1929.

Who do they represent? His wife and two daughters [279-283], his mother [269], father [268], other family members [270-275], fellow cavalymen [294, 295, 306], including countless portraits of Wieniawa-Długoszewski [298-301], a close friend of Narcyz Witczak-Witaczyński, along with the commanders of other regiments in which Witczak-Witaczyński served, friends from Garwolin, such as Romek Mularczyk [290-291], later to be known as Roman Bratny, and Teodor DREWITZ [292-293], the owner of an estate in the village Całowanie, and honorary patron of the standard of the 1st Regiment of Mounted Fusiliers. The portraits taken by Witczak-Witaczyński were not created in the studio, which the ensign only opened after the outbreak of the war, for business purposes. The sitters in these photographs posed in the private setting of their own homes, in parks, in the barracks, during various celebrations and meetings, or else in a temporarily arranged studio against a white cloth background stretched across an ordinary interior [312]. His sitters are children, couples, whole families, groups of friends, spectators come to watch riding competitions, the families of officers, female equestrians, schoolteachers, girl guides at camp, farmers he met during manoeuvres up during manoeuvres and anonymous inhabitants of Warsaw and Garwolin.

271



Cezary Witczak w fotelu,
17 stycznia 1925 r.

Cezary Witczak in an
armchair, January 17th, 1925.

272



Ślub Stanisławy Witczak.
Stanisława Witczak's
wedding.

273



Stanisława Witczak
[siostra Narcyza] – portret,
2 października 1927 r.

Portrait of Stanisława
Witczak [Narcyza's sister],
October 2nd, 1927.



274

Stryjstwo A. Witczakowie
– reprodukcja wykonana
2 lutego 1929 r.

The A. Witczaks,
the photographer's aunt
and uncle, reproduction
dated February 2nd, 1929



275

Kłonna – gospodarze
Czyżewscy, 18 marca 1933 r.

Farmers in Kłonna,
the Czyżewskis,
March 18th, 1933.

276



Cmentarz Bródnowski – grób Władysława
Witczaka, 12 listopada 1933 r.

Bródno Cemetery – the grave of Władysław Witczak, November 12th, 1933.

277



Cmentarz Bródnowski – grób Stanisława
Witczaka, 12 listopada 1933 r.

Bródno Cemetery – the grave of Stanisław Witczak, November 12th, 1933.



278

Rodzina Family

279



280



281



Zocha z Basią i Krysią, 21 sierpnia 1938 r.

Zocha [Zofia Witczak] with Basia and Krysia,
August 21st, 1938.



Wycieczka na żniwa – Basia
z Cackiem w zbożu, lipiec 1936 r.
Harvest time trip – Basia and the
dog Cacko in the rye, July 1936.

282

Narcyż Witczak-Witaczyński i Zofia Iwańska poznali się w 1923 roku, kiedy Zofia pracowała jako kancelistka i maszynistka w Kierownictwie Marynarki Wojennej przy Ministerstwie Spraw Wojskowych. Wcześniej zajmowała podobne stanowisko w Biurze Generalnego Inspektora Wojsk Technicznych przy Wodzu Naczelnym i było to jej pierwsze miejsce pracy po ukończeniu warszawskiego gimnazjum Zofii Matysek. Zofia wyszła za mąż za Narcyza 14 kwietnia 1923 roku. W 1925 roku urodziła pierwszą córkę Basię (27), a pięć lat później drugą – Krystynę (30). Wszystkie trzy chętnie pozowały Narcyzowi. Zofia miała piękny uśmiech. Pomagała mężowi podczas portretowania kolegów kawalerzystów, trzymając tło z rozpostartego płótna, towarzyszyła podczas świąt pułkowych i na zawodach hippicznych. Basia zawiadliwie spoglądała w obiektyw. Krystyna – niezwykle subtelna, oswojona z aparatem taty – zdawała się go czasem zupełnie nie zauważać. Był jeszcze Cacko – łaciaty, niewielki piesek z jednym uchem postawionym na sztorc.

Narcyż Witczak-Witaczyński and Zofia Iwańska met in 1923, when Zofia was working as a secretary-typist in the Navy headquarters at the Ministry of Military Affairs. Previously, she worked in the Office of the Supreme Commander's Inspector General for the Corps of Engineers and that was her first job after graduating from the Zofia Matysek High School in Warsaw. Zofia married Narcyz on April 14th 1923. In 1925 she gave birth to their first daughter Barbara (27) and five years later, their second – Krystyna (30). All three were happy to pose for Narcyz. Zofia had a beautiful smile. She helped her husband while he took portraits of his fellow cavalymen by holding the background of stretched canvas, and accompanied him on regimental holidays and at riding competitions. Little Barbara looks mischievously into the camera lens. Young Krystyna – a very delicate flower, accustomed to her father's camera, sometimes seems to completely ignore it. Then there is Cacko, their small spotted dog with his one ear upturned.



Wycieczka na żniwa – Krystyna
z Cackiem pod krzakami,
lipiec 1936 r.
Harvest time trip – Krystyna and the
dog Cacko under a bush,
July 1936.

283

Narcyz napisał do Zofii wiele listów. Zachowały się wszystkie wraz z odpowiedziami. W czasie, kiedy przebywał w Szkole Podoficerów Zawodowych Kawalerii, pisał do żony nawet co dwa, trzy dni, często z właściwym sobie poczuciem humoru, jak w telegramie nadanym 9 marca 1926 roku na adres przy ulicy Huzarskiej: „Jestem zdrow jak ryba. Narcyz”.

Szczęśliwy los rodziny Witaczyńskich przerwała wojna. Chorąży walczył najpierw w kampanii wrześniowej, a później działał w garwolińskiej konspiracji jako szef wywiadu w ZWZ Obwód „Gołąb” pod pseudonimem „Kościuszka”. W 1942 roku został aresztowany. Ktoś go wydał. W pamięci córek pozostało wspomnienie ojca wyprowadzanego z domu, do którego już nigdy nie powrócił. Rodzina mieszka w nim do dziś. Po śmierci męża od 1943 roku Zofia Witczak-Witaczyńska przez około dwa lata sama prowadziła zakład fotograficzny, który spalił się 23 lipca 1944 podczas wycofywania się Niemców z Garwolina. Kilka dni wcześniej, wynajętą furmanką, Zofia przewiozła do domu przy ul. Polnej, aparat używany później przez córkę Barbarę oraz trochę mebli. Nie zdołała uratować ani fotografii, ani dokumentów, które strawił pożar. Zakład otworzyła ponownie pod koniec 1944 roku i prowadziła aż do 1 listopada 1945 roku – do momentu, w którym odebrano jej lokal i zmuszono do jego likwidacji. W 1946 roku wróciła do zawodu maszynistki w Rejonowej Komendzie Uzupetnień, skąd odeszła na własną prośbę w październiku 1946 roku.

W domu przy ulicy Polnej do dziś mieszkają młodsza córka i wnuk.



Basia i Krysia w wózecku,
1930 r.

Basia and Krysia in the pram,
1930.

Narcyz wrote many letters to Zofia. These have been preserved along with all her replies. At the time he was attending the Cadet School in Jaworów, he wrote to his wife as frequently as every two or three days, often with his characteristic sense of humour, as in a telegram sent on March 9th 1926 to their address on Huzarska Street: “I’m as fit as a fiddle. Narcyz”.

The Witaczyński family’s happiness was interrupted by the war. The ensign first fought in the September campaign and was later active in the underground in Garwolin as intelligence chief for the “Pigeon” district of the ZWZ [Armed Struggle Union] under the pseudonym “Kościuszka”. He was arrested as early as 1942. Someone denounced him. His daughters still keep alive the memory of their father being taken from the house, to which he was never to return. The family lives in the same house to this day. After her husband’s death, from 1943 for about two years Zofia Witczak-Witaczyńska ran the photographer’s studio on her own, until the premises was taken from her and she was forced to close shop. In 1946 she returned to her profession as typist in the District Military Replenishment Council, a job she left at her own request in October 1946.

Her younger daughter and grandson still live in the house on Polna Street.



Budowa domu Witaczyńskich
– front z daleka, 21 sierpnia 1938 r.

Construction of the Witaczyńskis’ house
– shot of the house from the front,
August 21st, 1938.

Znajomi Friends



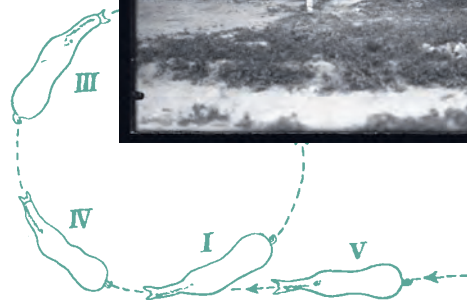
286

Szarża, 1930 r.
A cavalry charge, 1930.



287

Dzieci majora Adama Remigiusza
Grocholskiego, 7 czerwca 1933 r.
Major Adam Remigiusz Grocholski's
children, June 7th, 1933.



Ryc. 18.

288



289



290



Roman Bratny,
syn ppłk. Józefa Mularczyka,
wrzesień 1932 r.
Roman Bratny, son of Lieutenant
Colonel Józef Mularczyk,
September 1932.

Roman Bratny [właśc. Roman Mularczyk]
– urodzony w 1921 roku prozaik i poeta,
najbardziej znany jako autor wydanej w 1957 roku
powieści „Kolumbowie. Rocznik 20”. Pierwo-
wzorem jednego z bohaterów powieści stał się
Stanisław Likiernik, który również przez kilka lat
swojego dzieciństwa mieszkał w Garwolinie.
Roman Mularczyk był synem ppłk. Józefa Mular-
czyka, dowódcy 1 Pułku Strzelców Konnych
i bratem Andrzeja Mularczyka, scenarzysty filmo-
wego, autora scenariuszy wielu filmów i seriali,
np. „Przerwany lot”, „Sami swoi”, „Rodzina
Połanieckich”, „Dom”.

291



Roman Bratny,
syn majora Józefa Mularczyka,
30 lipca 1932 r.

Roman Bratny,
son of Major Józef Mularczyk,
July 30th, 1932.

Roman Bratny [b. Roman Mularczyk], born in 1921, novelist and poet, best known as the author of the novel "Kolumbowie. Rocznik 20" [The Columbus generation. Class of 1920] published in 1957. One of the novel's characters was based on Stanisław Likiernik, who also spent several years of his childhood living in Garwolin. Roman Mularczyk was the son of the commander of the 1st Regiment of Mounted Fusiliers, Lt. Col. Józef Mularczyk, and the brother of Andrzej Mularczyk, the screenwriter of many films and TV series such as: "Przerwany lot" [Interrupted flight], "Sami swoi" [Folks just like us], "Rodzina Połanieckich" [The Połaniecki Family] and "Dom" [Home].



Święto pułkowe – zawody.
Skok Teodora Drewitza, 7 maja 1933 r.
Regiment Day – steeplechase.
Teodor Drewitz's jump, May 7th, 1933.

Teodor Drewitz (1877–1942) – ojciec chrzestny sztandaru 1 Pułku Strzelców Konnych w Garwolinie. Właściciel folwarku we wsi Całowanie koło Karczewa, dzierżawionego od 1872 roku przez jego ojca Karola Drewitza, rolnika z Brandenburgii, syna berlińskiego architekta. Karol Drewitz ożenił się z Laurą Ferdynandą z domu Werner, córką warszawskiego aptekarza. Zanim osiadł w majątku pod Otwockiem prowadził fabrykę w Toruniu. Teodor również zajmował się rolnictwem. Razem z ojcem wprowadził do hodowli nowe odmiany ziemniaków 'Syrena' i 'Warszawa', specjalizował się także w uprawie żyta. Obaj na łamach „Gazety Rolniczej” publikowali swoje opinie dotyczące upraw i produkcji rolnej, hodowli bydła, maszyn rolniczych oraz zabierali głos w sprawach społecznych. Ponadto Teodor w pierwszych latach po zakończeniu I wojny światowej był sędzią pokoju, wspierał lokalną spółdzielczość, założył szkołę początkową oraz pomagał finansowo ubogim. Zginął w 1942 roku w Palmirach. Został skazany za działalność konspiracyjną na rzecz podziemia, ponieważ swój majątek w Całowaniu oddał ZWZ AK na punkt kontaktowy. Odmówił również podpisania volkslisty. Z fotografii Witaczyńskiego wynika także, że brał udział w zawodach konnych, a 24 maja 1924 roku w czasie poświęcenia sztandaru 1 Pułku Strzelców Konnych w Garwolinie został jego ojcem chrzestnym (wraz ze Stanisławą Śnieżkową z Chotynia, Józefem Błachnio, wójtem gminy Sobolew i Józefą Makulec z Garwolina).

Teodor Drewitz (1877–1942) honorary patron of the standard of the 1st Regiment of Mounted Fusiliers in Garwolin. The owner of a farm in the village of Całowanie near Karczew, leased from 1872 by his father, Karol Drewitz, a farmer from Brandenburg, the son of a Berlin architect. Karol Drewitz married Laura Ferdinanda née Werner, the daughter of a Warsaw pharmacist. Before he settled on the estate near Otwock, he ran a factory in Toruń. Teodor also worked in agriculture. Along with his father, he introduced new varieties of potatoes – Syrena and Warszawa – for cultivation, and also specialized in the cultivation of rye. In the newspaper "Gazeta Rolnicza" (Agricultural Gazette), the two of them published their opinions on crops and agricultural production, animal husbandry and agricultural machinery, and also spoke out on social issues. In addition, in the first years following the Great War, Teodor was a justice of the peace, supported local cooperatives, founded a primary school and helped the financially poor. He was executed in 1942 in Palmiry. He was convicted of conspiracy activities for the underground, because he made his estate in Całowanie available to the Home Army's ZWZ [Armed Struggle Union] as a point of contact. He also refused to sign up to the Volksliste [German People's List – a register of those of German origin]. From Witaczyński's photographs it also ensues that he participated in riding competitions and on May 24th 1924, during the ceremony of dedicating the standard of the 1st Regiment of Mounted Fusiliers in Garwolin, he was made one of its honorary patrons [along with Stanisława Śnieżkowa of Chotynia, Józef Błachnio – mayor of the municipality of Sobolew and Józef Makulec of Garwolin].



Teodor Drewitz
– portret, pocz. lat 40.

Teodor Drewitz
– a portrait, the early 1940s.



294

Mieczysław Kumański – wachmistrz, przyjaciel Narcyza Witczaka-Witaczyńskiego i świadek na jego ślubie. Wraz ze swoją żoną uwieczniony został na wielu zdjęciach, których nie sposób zapomnieć. Brał udział w zawodach konnych.

Mieczysław Kumański, a sergeant, a friend of Narcyz Witczak-Witaczyński and a witness at his wedding. Along with his wife, he was immortalized in many unforgettable photographs. He took part in numerous riding competitions.

Mieczysław Kumański,
7 października 1928 r.

Mieczysław Kumański,
October 7th, 1928.



295

Maria i Mieczysław Kumański,
7 października 1928 r.

Maria and Mieczysław Kumański,
October 7th, 1928.

Józef Mularczyk (1893–1968) – podpułkownik WP, od 29 lipca do 10 sierpnia 1939 roku dowódca 1 Pułku Strzelców Konnych w Garwolinie. W czasie I wojny światowej walczył w 1 Pułku Piechoty, a następnie w 1 i 2 Pułku Ułanów Legionów. Od 1918 roku służył w Wojsku Polskim – kolejno w 2 Pułku Szwoleżerów, w Wojskowej Straży Granicznej oraz w 1 Pułku Strzelców Konnych. Ukończył m.in. kurs kawalerii w Ostrołęce, II Kurs Doszkolenia Młodszych Oficerów Kawalerii w Centrum Wyszkożenia Kawalerii w Grudziądzu oraz X Kurs Oficerów Sztabowych. W 1938 roku pełnił funkcję Komendanta Szkoły Podchorążych Kawalerii. Od 1939 roku był dowódcą 1, a następnie 2 Pułku Strzelców Konnych i jako dowódca 2 psk w czasie kampanii wrześniowej walczył między innymi pod Mokrą i w słynnym „wypadzie na Kamieńsk”. W czasie niemieckiej okupacji należał do Armii Krajowej.

Józef Mularczyk (1893–1968), Lieutenant Colonel in the Polish Army; from July 29th to August 10th 1939 the commander of the 1st Regiment of Mounted Fusiliers in Garwolin. He also saw action during the First World War, in the 1st Infantry Regiment and later in the 1st and 2nd Cavalry Regiments of the Polish Legions. From 1918 he served in the Polish Army – in the 2nd Light Cavalry Regiment, the Military Border Guard and then the 1st Regiment of Mounted Fusiliers in turn. He graduated from a cavalrymen's course in Ostrołęka, the 2nd Additional Training Course for Junior Cavalry Officers at the Central Cavalry Riding School in Grudziądz, and the 10th Staff Officers Course. In 1938, he served as Commander of the Cavalry Cadet School. From 1939, he was commander of the 1st and 2nd Mounted Fusiliers Regiment, and as the latter's commander during the September campaign, fought in Mokra among other places, and in the famous "raid on Kamieńsk". During the German occupation, he fought in the Home Army.

Podpułkownik Józef Mularczyk
(w czapce), 1936 r.
Lieutenant Colonel Józef Mularczyk
(wearing a cap), 1936.



Józef Szostak (1897–1984) – pułkownik dyplomowany kawalerii WP. Na początku służby wojskowej należał do Polskiej Organizacji Wojskowej oraz był w Batalionie Warszawskim, w 1 Pułku Ułanów Legionów Polskich po służbie w 1 pułku był internowany w Szczypiornie, a następnie 7 listopada 1918 roku wstąpił ponownie do 1 Pułku Ułanów przemianowanego następnie na 1 Pułk Szwoleżerów, po czym rozpoczął służbę w Szwadronie Przybocznym Naczelnika Państwa, w którym z czasem przejął obowiązki dowódcy. Następnie był dowódcą szwadronu i kwatermistrzem 1 Pułku Szwoleżerów, szefem sztabu 2 Dywizji Kawalerii, zastępcą dowódcy 1 Pułku Szwoleżerów, kierownikiem referatu „Wschód” w Oddziale Operacyjnym Sztabu Głównego i dowódcą 13 Pułku Ułanów, z którym brał udział w kampanii wrześniowej.

W czasie II wojny światowej był szefem III Oddziału Operacyjnego Komendy Głównej AK, I zastępcą, a potem szefem Sztabu Komendy Głównej AK. Od 1944 roku był więziony w Stalagu w Lamsdorfie, a następnie w Oflagu w Woldenbergu. W 1950 roku został aresztowany przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, warunkowo zwolniony w 1955 roku. Do końca życia mieszkał w Rudzie Pabianickiej.

Józef Szostak napisał dwutomowe wspomnienia zatytułowane „Moja służba Niepodległej”, obejmujące lata 1897–1955, w których można odnaleźć wiele wątków dotyczących chorążego Witaczyńskiego oraz tych samych fragmentów historii, które jeden z nich zapisywał na papierze, a drugi na materiale światłoczułym.

Józef Szostak (1897-1984) – a graduate colonel in the Polish Army's cavalry. At the beginning of his military service he belonged to the Polish Military Organization and was in the Warsaw Battalion, 1st Cavalry Regiment of the Polish Legions, after serving in which, he was interned in Szczypiorno and then on November 7th 1918, he rejoined the 1st Cavalry Regiment, which was next renamed the 1st Light Cavalry Regiment, following which he began serving in the Chief of State's Ceremonial Guard of Honour, where he eventually took over the responsibilities of commander. Next he was commander of the battalion and quartermaster in the 1st Light Cavalry Regiment, chief of staff of the 2nd Cavalry Division, deputy commander of the 1st Light Cavalry Regiment, director of the paper "Wschód" [East] in the General Staff's Operations Division and commander of the 13th Lancers Regiment, which took part in the September Campaign in 1939.

During World War II he was head of the 3rd Operations Branch of the Home Army's Headquarters, and 1st deputy and then Chief of Staff at the Home Army's Headquarters. From 1944 he was imprisoned in the Lamsdorf Stalag then the Woldenberg Oflag prison camps. In 1950, he was sent to prison, arrested by the Ministry of Public Security and released on parole in 1955. To the end of his life he lived in Ruda Pabianicka.

Józef Szostak wrote a two-volume edition of his memoirs entitled "Moja służba Niepodległej" [My service for Independent Poland] covering the years 1897-1955, in which one can find many references to ensign Witaczyński and descriptions of the same moments in history, which one of them wrote down on paper, while the other recorded them on light-sensitive material

297



Major Józef Szostak,
6 września 1931 r.

Major Józef Szostak,
September 6th, 1931.

Bolesław Wieniawa-Długoszowski (1881–1942) – generał dywizji WP, adiutant Józefa Piłsudskiego, absolwent Wydziału Lekarskiego na Uniwersytecie Lwowskim. Przed I wojną należał do Związku Strzeleckiego i Legionów Polskich, następnie służył w 1 Pułku Ułanów. Od 1926 roku był m.in. dowódcą 1 Pułku Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego, p.o. dowódcy i dowódcą 2 Dywizji Kawalerii oraz dowódcą 1 Brygady Kawalerii. W ramach swojej dyplomatycznej działalności był attaché wojskowym w Bukareszcie oraz ambasadorem w Rzymie. Ponadto pełnił funkcję Komendanta Miasta Stołecznego Warszawy. Zginął w niewyjaśnionych okolicznościach w 1942 roku w Nowym Jorku.

Pozostawał w bliskich relacjach z Narcyzem Witczyńskim-Witaczyńskim. W archiwum rodziny znajduje się m.in. książka Marcela Dupont „Generał Lassale” przetłumaczona przez Długoszowskiego i opatrzona wstępem jego autorstwa. Przekazując egzemplarz Witczyńskiemu napisał w niej dedykację, która prawdopodobnie dobrze charakteryzuje ich wzajemne relacje: „Chorążemu Witczyńskiemu, staremu koledze w kawalerskiej służbie z wielką przyjaźnią, Wieniawa Długoszowski”.

Witczyński wielokrotnie fotografował Wieniawę-Długoszowskiego. Liczne są jego pełno- i półpostaciowe portrety, również konne, biusty, zdjęcia sytuacyjne, a także zdjęcia jego żony Bronisławy Berenson i córki Zuzanny.

Bolesław Wieniawa-Długoszowski (1881-1942), a Division General in the Polish Army, adjutant to Józef Piłsudski, a physician by profession, and a graduate of the Faculty of Medicine at the University of Lvov. Before the First World War, he belonged to the Rifle Association and the Polish Legions, and then served in the 1st Regiment of Lancers. From 1926, he was among other things commander of Józef Piłsudski's 1st Light Cavalry Regiment, acting commander of the 2nd Cavalry Division, commander of the 1st Cavalry Brigade and commander of the 2nd Cavalry Division. As part of his diplomatic activities, he was Poland's military attaché in Bucharest and ambassador in Rome. In addition, he served as Commander of the City of Warsaw. He died in unexplained circumstances.

He maintained a close relationship with Narcyz Witczak-Witczyński. In the Witczyński family archives we find, among other things, Marcel Dupont's book "General Lassale", translated by Długoszowski and featuring an introduction by him, and in this copy for Witczyński he wrote a dedication, which probably characterized their relationship, "To ensign Witczyński, my old colleague from our service in the cavalry, as an expression of my great friendship, Wieniawa-Długoszowski".

Witczyński repeatedly photographed Wieniawa-Długoszowski. These pictures include numerous full and half figure portraits, upper body portraits, equestrian portraits and situational photographs as well as photos of his wife Bronisława Berenson and his daughter Zuzanna.



Generał Bolesław Wieniawa-Długoszowski
– portret konny na placu Piłsudskiego w Warszawie.

General Bolesław Wieniawa-Długoszowski
– equestrian portrait taken on Piłsudski Square
in Warsaw.



299

Generał Bolestaw Wieniawa-Długoszowski z córką Zuzanną podczas manewrów w Sochaczewie, 11 września 1934 r.

General Bolestaw Wieniawa-Długoszowski with his daughter Zuzanna during manoeuvres in Sochaczew, September 11th, 1934.

300



Generał Bolestaw Wieniawa-Długoszowski (b. r.).

General Bolestaw Wieniawa-Długoszowski.



301

Generał Bolestaw Wieniawa-Długoszowski w czasie rajdu Warszawa – Morskie Oko, październik 1928 r.

General Bolestaw Wieniawa-Długoszowski during the Warsaw – Morskie Oko rally, October 1928

Dzieci majora Adama Remigiusza Grocholskiego, 7 czerwca 1933 r.

The children of Major Adam Remigiusz Grocholski, June 7th, 1933

302

Barbara



303

Michał



304

Tadeusz Mikotaj



305

Remigian



306



Major Adam Remigiusz Grocholski



307

Śmiejący się Rumun
[głowa – studium],
16 kwietnia 1926 r.
Head of a laughing
Romanian [a study],
April 16th, 1926.

Literatura

W książce wykorzystano fragmenty książek lub pisano na podstawie następujących publikacji:

1. Dziekońska-Kozłowska Alina, *Moda kobieca XX wieku*, Warszawa 1964 [reprint].
2. Garwolin. *Dzieje miasta i okolicy*, red. Ewa Markowska, Warszawa 1980.
3. Gnat-Wieteska Zbigniew, *1 Pułk Strzelców Konnych 1806–1944*, Warszawa 1995.
4. Gnat-Wieteska Zbigniew, *Szwadrony Przyboczne i Szwadron Reprezentacyjny Wojska Polskiego w latach 1919–1948*, Pruszków 1992.
5. Kasprzycki Jerzy, *Korzenie miasta*, T. 1, Warszawa 1997.
6. Kasprzycki Jerzy, *Korzenie miasta*, T. 2, Warszawa 2015.
7. Kienzler Iwona, *Dwudziestolecie międzywojenne*, T. 27, *Moda*, Warszawa 2015.
8. Kienzler Iwona, *Dwudziestolecie międzywojenne*, T. 36, *Uroczystości i święta*, Warszawa 2015.
9. *Regulamin kawalerii*, red. Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1922.
10. *Regulamin kawalerii*, T. 1, red. Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1938.
11. Rościszewski Leszek, *1 Pułk Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego 1918–1939*, Warszawa 1993.
12. Sieradzka Anna, *Moda w przedwojennej Polsce: codzienna, sportowa, wieczorowa, ślubna, dziecięca, bielizna*, Warszawa 2013.

The book either made use of, or was based on sections from the following publications:

1. Dziekońska-Kozłowska, Alina, *Moda kobieca XX wieku* [Twentieth century women's fashions], Warsaw 1964 [reprint].
2. Garwolin. *Dzieje miasta i okolicy*, [Garwolin. The history of the town and its environs], ed. Ewa Markowska, Warsaw 1980.
3. Gnat-Wieteska Zbigniew, *1 Pułk Strzelców Konnych 1806-1944* [The 1st Regiment of Mounted Fusiliers 1806-1944], Warsaw 1995.
4. Gnat-Wieteska Zbigniew, *Szwadrony Przyboczne i Szwadron Reprezentacyjny Wojska Polskiego w latach 1919-1948* [Ceremonial Guard of Honour and other ceremonial detachments of the Polish Army in the years 1919- 1948], Pruszków 1992.
5. Kasprzycki, Jerzy, *Korzenie miasta* [City roots], Vol. 1, Warsaw 1997.
6. Kasprzycki, Jerzy, *Korzenie Miasta* [City roots], Vol. 2, Warsaw 2015.
7. Kienzler Iwona, *Dwudziestolecie międzywojenne* [The twenty-year interwar period]. Vol. 27, *Moda* [Fashion], Warsaw 2015.

308



Kłonna – gospodarze
Czyżewscy, 18 marca 1933 r.

Farmers in Kłonna,
the Czyżewskis,
March 18th, 1933.

13. Sieradzka Anna, *Tysiąc lat ubioru w Polsce*, Warszawa 2003.
 14. Szostak Józef, *Moja służba niepodległej. Wspomnienia 1897–1939*, Warszawa 1987.
 15. *Wielka Księga Polskiej Kawalerii 1918–1939*, red. Krzysztof Mijakowski i Paweł Rozdźestwieński, T. 1, 31 i 46, Warszawa 2013.
 16. Zieliński Stanisław, Nagórny Leszek, *Szwolężerowie, ułani i strzelcy konni w fotografii Narcyza Witczaka-Witaczyńskiego*, Warszawa 2013.

Elektrotechnik – cała rodzina,
 24 stycznia 1932 r.
 Electrical technician
 – the whole family
 January 24th, 1932.

8. Kienzler Iwona, *Dwudziestolecie międzywojenne [The twenty-year interwar period]*. Vol. 36, *Uroczystości i święta [Celebrations and holidays]*, Warsaw 2015.
 9. *Regulamin kawalerii [Cavalry regulations]*, ed. The Ministry of Military Affairs, Warsaw 1922.

10. *Regulamin kawalerii [Cavalry regulations]*, ed. The Ministry of Military Affairs, Warsaw 1938.
 11. Rościszewski Leszek, *1. Pułk Szwolężerów Józefa Piłsudskiego 1918-1939 [Józef Piłsudski's 1st Cavalry Regiment 1918-1939]*, Warsaw 1993.
 12. Sieradzka Anna, *Moda w przedwojennej Polsce: codzienna, sportowa, wieczorowa, ślubna, dziecięca, bielizna [Fashion in pre-war Poland: Street clothes, sportswear, evening wear, wedding dresses, children's clothes, lingerie]*, Warsaw 2013.
 13. Sieradzka Anna, *Tysiąc lat ubioru w Polsce [A thousand years of clothing in Poland]*, Warsaw 2003.
 14. Szostak, Józef, *Moja służba niepodległej. Wspomnienia 1897-1939 [My service for independent Poland. Memoirs 1897-1939]*, Warsaw 1987.
 15. *Wielka Księga Polskiej Kawalerii 1918-1939 [The Great Book of Polish cavalry 1918-1939]*, ed. Krzysztof Mijakowski i Paweł Rozdźestwieński, Volumes 1, 31 and 46, Warsaw 2013.
 16. Zieliński Stanisław, Nagórny Leszek, *Szwolężerowie, ułani i strzelcy konni w fotografii Narcyza Witczaka-Witaczyńskiego [Cavalrymen, lancers and mounted fusiliers in Narcyz Witczak-Witaczyński's photography]*, Warsaw 2013

Szewc, 11 czerwca 1934
 Cobbler, June 11th, 1934

Stolarz, 4 grudnia 1927
 Carpenter, December 4th, 1927

Stużka, 1930 r.
 A maidservant, 1930

Ułan Teofil Pisanko, 23 stycznia 1925 r.

Lancer Teofil Pisanko, January 23rd, 1925

314



315

15-lecie 1 Pułku Szwoleżerów.
Trzej weterani powstania styczniowego,
2 sierpnia 1929 r.

15th anniversary of the 1st Light Cavalry
Regiment. Three veterans
of the [1863] January Uprising,
August 2nd, 1929.

Z serii albumów NAC ukazywały się już:
Warszawa Siemaszki. 2014
PRL Rutowskiej. 2015/
Also published by NAC:
Siemaszko's Warsaw. 2014
Rutowska's PRL – Polish People's Republic. 2015

NARCYZ WITCZAK - WITACZYŃSKI

Szczególne podziękowania dla Konrada Gtuchowskiego i Krzysztofa Mijakowskiego za zainicjowanie współpracy ze spadkobiecami Narcyza Witczaka-Witaczyńskiego/
Special thanks to Konrad Gtuchowski and Krzysztof Mijakowski for initiating cooperation with Narcyz Witczak-Witaczyński's heirs

Szczególne podziękowania dla Dowództwa Garnizonu Warszawy za współpracę podczas wydania niniejszej publikacji/
Special thanks to the Command of the Warsaw Garrison for their cooperation during the preparation of this publication

Tekst i wybór fotografii/text and selection of photographs:
Magdalena Hartwig

Koordinacja/co-ordination:
Sylvia Zawacka, Agata Holnicka

Konsultacja merytoryczna/scientific consultation:
Konrad Gtuchowski, Tadeusz Kowalski
i Krzysztof Mijakowski

Współpraca/cooperation:
Katarzyna Kalisz, Łukasz Karolewski, Piotr Niedziela
Projekt graficzny/graphic design:
Ryszard Kajzer Zerkaj Studio

Krój pisma/fonts:
Merlo grotesque Błażej Ostojka-Lniski
Redakcja/editing:
Marek Zakrzewski

Tłumaczenie/translation:
Richard Biały

Oktadka/album cover printed by:
Drukarnia Argraf

Druk/Printed by:
Drukarnia Garnizonu Warszawy

Dofinansowano ze środków Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych/
Co-financed with funds provided by the Director General of Poland's State Archives

ISBN NAC: 978-83-927590-6-5
ISBN NDAP: 978-83-64806-98-8

Warszawa 2016



Narcyza Witczaka Witaczyńskiego, lata 20. XX wieku
Narcyz Witczak-Witaczyński in the 1920s



Czyszczanie butów elektroluxem, 20 marca 1931
Shining shoes by means of an Electrolux, March 20th, 1931



Basia i Kryśia Witczak-Witaczyńskie na łące, 25 maja 1933

The Witczak-Witaczyński girls Basia and Kryśia
on a meadow, May 25th, 1933





10 x 15 - skrzynka

FOT. A. WITCZAK-WITACZYŃSKI
FOT. H. LUDWIKOWICZ
Garwolin, 1 p. Strzelców Koz.